

Wybieramy
sołtysa,
rusza
plebiscyt.

str. 2

nowiny

jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 38 (2830) Rok 55, 17 września 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Trzęsienie ziemi w ratuszu

str. 2



G. KOCZUBAJ

Termy Cieplickie na zimę?

str. 5

Szachowanie gondolą

str. 18

„Żerom” dziennego pobytu

str. 15

Wojna o dziecko

str. 3

www.komislombard.pl
Lombard
8.30-17.30
ul. Cieplicka 152
SOBIESZÓW
tel. 784-961-413

5.10.15.

pon. - pt.
10:00 - 18:00

sb.
10:00 - 15:00

ZAPRASZAMY!

JELEŃ GÓRA
ul. Górna 10-11

Miał być hotel, jest ruina

str. 23

38
97702081688133

Blog naczelnego

Faktyczny sukces i entuzjazm weneckiej publiczności, z jaką spotkał się film Andrzeja Wajdy o Lechu Wałęsie, wywołał napad furii w prawniczych mediach. Można sobie jedynie wyobrazić, co się będzie działo, kiedy ta produkcja wejdzie na ekrany polskich kin. Trudno wyrokować, czy „Wałęsa. Człowiek z nadziei” będzie wielkim wydarzeniem artystycznym, na pewno jednak stanie się wydarzeniem publicystycznym i politycznym.

Nie można koło takiej postaci jak Lecha Wałęsa przejść obojętnie. Sam przywódca Solidarności mocno na swój kontrowersyjny wizerunek zapracował. Rozdęte ego, nieumiejętność przyznawania się do własnych błędów, drażliwość wypowiedzi, próżność - to tylko pierwsze z negatywnych skojarzeń na dźwięk jego nazwiska. Ale ten człowiek, jak rzadko kto we współczesnej historii, wywarł niezwykły wpływ na losy kraju, a nawet części Europy. To właśnie on stał się ręką sprawczą skomplikowanych procesów społecznych, który przebiegały przeciw zupełnie niezależnie. Ale to Lech Wałęsa był tym, który przeskoczył przez mur i który stał się symbolem współczesnej historii Polski. Można się jedynie cieszyć, że Andrzej Wajda taki film nakręcił. Film o polskim zrywie, film o polskim sukcesie. Nie o martyrologii, nie o szlachetnej porażce, ale o polskim triumfie. W końcu niewiele jest w historii Polski takich momentów. Dlatego powinniśmy dbać o nasze wspólne, dobre imię, żeby na przykład przyszłe pokolenie nie twierdziło, że rewolucja w Europie Wschodniej zaczęła się od zburzenia berlińskiego muru.

Nie wszyscy jednak tak myślą. Jeden z czołowych polskich portali prawniczych opublikował bardzo długi tekst, traktujący głównie o tym, jakim podłym człowiekiem jest Lech Wałęsa. Przytoczę tylko jedno stwierdzenie z tego tekstu: „Lech Wałęsa zawsze miał tylko jedną twarz. Jest to twarz drobnego ulicznego cwaniaczka o moralności typowo tchórzliwego żulika, gotowego zrobić każde świństwo bądź ze strachu, bądź to dla najmniejszego choćby zysku”. Autorem tych słów jest Lech Zborowski, działacz związkowy, przeciwnik idei Okrągłego Stołu, od prawie 30 lat zamieszkały w USA.

Historycy zapewne będą długo dyskutowali na temat najnowszej historii Polski. Historyczny przywódca Solidarności będzie też zapewne jeszcze nieraz obrażany i... wynoszony na piedestały. Z czasem może powstanie film o Lechu Wałęsie, który musi radzić sobie ze samotnością, nieodnajdującym się we współczesnym świecie, nie rozumiejącym, dlaczego żona wydała swoje wspomnienia. O Lechu Wałęsie, który nie był obecny na ślubie swojej córki Brygidy. Ale to już będzie film o zupełnie innych czasach.

Andrzej Buda
buda@nj24.pl

Wewnętrzne tarcia w jeleniogórskiej Platformie Obywatelskiej Marcin Zawiła odwołuje Huberta Papaja

Prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawiła, odwołał wczoraj ze stanowiska swojego zastępcę, Huberta Papaja. Jak powiedział, decyzja nie była łatwa, a dymisja zastępcy jest „efektem napiętego budżetu miasta i przeglądu działań najbliższych współpracowników”.

- Podstawowym kryterium tego przeglądu było tempo, kompleksowość i skuteczność podejmowanych działań. Po dokonaniu analizy działań w sektorach podległych H. Papajowi, z których wiele wykonywanych jest poprawnie, niestety, nie wszystkie wykonywane są we właściwym tempie, nie osiągamy celów pod względem skuteczności - oświadczył M. Zawiła.

Prezydent dodał także, że przejął na siebie zadania dotychczas nadzorowane przez zastępcę, a o tym, czy i kto zastąpi H. Papaja, M. Zawiła nie chciał mówić. Proces oceny działań najbliższych współpracowników ma być kontynuowany.

Hubert Papaj nie chciał wczoraj komentować decyzji prezydenta i na dziś zapowiedział konferencję prasową, na której zaprezentuje swoje stanowisko.

Zorientowani w lokalnej polityce mówią, że decyzja prezydenta to jeden z efektów przenoszenia się w teren wewnętrznych tarć w Platformie Obywatelskiej na Dolnym Śląsku i konfliktu J. Protasiewicza z G. Schetyną.

- Ta decyzja nas zaskoczyła, prezydent nie konsultował jej ani z klubem radnych PO, ani z miejskimi strukturami partii - powiedział Leszek Wrotniewski, przewodniczący rady miasta.

Z kolei Mirosław Sajnog, szef klubu Ra-

zemu dla Jeleniej Góry mówi, że nie jest zaskoczony tak bardzo odwołaniem H. Papaja, bo o tym szeptało się w mieście już w ubiegłym tygodniu.

- Sytuacja polityczna w mieście teraz bardzo przyspieszy. Ja widzę dwa scenariusze. Albo oznaczać to będzie dla H. Papaja polityczny koniec, albo w przyszłorocznych wyborach samorządowych wystartuje na prezydenta miasta pod szyldem niezależności i obywatelskiego komitetu - dodaje M. Sajnog.

A na swoim facebook'u napisał: „Zawsze podkreślałem, że opozycja ma w Jeleniej Górze bardzo spokojne życie, bo cała polityczna wojna toczy się w ratuszu, na jednym piętrze, ze wspólnym sekretariatem”.

O odwołanie zastępcy wnioskował w czerwcu do prezydenta klub radnych PiS-u, podając jako główny powód, nieudany przetarg na wywóz śmieci i nieudany start nowych zasad gospodarki odpadami.

- Nie podejrzewamy, żeby tamten nasz wniosek był merytoryczną podstawą decyzji prezydenta. To wynik wewnętrznych rozgrywek w PO i wstęp do przyszłorocznych wyborów samorządowych. Ruch Zawiły może oznaczać chęć wyeliminowania możliwości kandydowania Papaja na prezydenta. Ale wiadomo przecież, że kłocki w tej grze układane są

pod Jelenią Górą - uważa Ireneusz Łojek, szef klubu radnych PiS w jeleniogórskim samorządzie.

Według niego, jeśli radni PO związani z H. Papajem nie będą teraz popierać Zawiły, to prezydent może stracić kilka głosów, a tym samym stabilną większość w radzie.

- W tej sytuacji naturalnym partnerem dla prezydenta będzie SLD. Zresztą ta koalicja nieformalnie objawia się w wielu głosowaniach - dodaje I. Łojek.

- Prezydent, wybrany bezpośrednio przez mieszkańców, ma pełnię praw i swobody w dobieraniu sobie współpracowników i z tego korzysta. I to wszystko. Nie ma żadnych tąpnięć czy zgrzytów wewnętrznych - twierdzi Jerzy Pokój, wiceprzewodniczący PO na Dolnym Śląsku.

Tymczasem Józef Sarzyński z klubu radnych SLD ocenia, że decyzja prezydenta jest spóźniona, bo gdyby to zrobił po fałstarcie wdrożenia nowego systemu „śmieciowego”, to byłoby to bardziej uzasadnione.

- Z drugiej strony jednak byłoby to niepolityczne, bo oznaczałoby to, że przychyliła się do wniosku PiS-u. Tak naprawdę, to mamy do czynienia z wewnętrznymi rozgrywkami w PO. Dochodzą słuchy, że wbrew woli prezydenta, a z namaszczenia H. Papaja zatrudniono

pełną osobę w Termach Cieplickich. To może być wyraźny sygnał od M. Zawiły, że nie będzie dwóch polityk - uważa J. Sarzyński.

Według niego, sytuacja zrobiła się „bardzo mobilna”. Już najbliższe dni pokazą, jak przełoży się to na radę miasta, w której prezydentowi może braknąć głosów do stabilnej większości.

- Koalicja z SLD? Wyobrażam sobie, że musiałaby być zawarta w formie pisemnej, ale żadnych rozmów w tej sprawie nie było. A jeśli koalicja, to lewica chciałaby mieć swojego człowieka na stanowisku zastępcy. Póki co, to tylko dywagacje - dodaje J. Sarzyński.

Obserwatorzy życia politycznego w mieście snują nawet dale idące wizje, które zakładają, że może dojść do powtórki sytuacji z poprzedniej kadencji, kiedy to klub radnych PO zaczął odzywać się od decyzji prezydenta Marka Obrębalskiego. W finale kadencji prezydent był nie tylko bez większości w radzie, ale po „rozwodzie” z PO także bez politycznego zaplecza.

W obecnej sytuacji M. Zawiła także może zostać osamotniony przez partyjnych kolegów. Czy to oznacza, że zbliży się do Obywatelskiego Dolnego Śląska?

GOK

Wybieramy Sołtysa

Zapraszamy do kolejnej, trzeciej już edycji konkursu: WYBIERAMY SOŁTYSA ROKU! Od naszych Czytelników oczekujemy na zgłoszenia kandydatów do tego tytułu z regionu. Zgłoszeń należy dokonać na wydrukowanych w tygodniku kuponach.

Celem konkursu jest promowanie najbardziej popularnych, aktywnych i oddanych swoim społecznościom lokalnym sołtysów. Kandydata do udziału w

konkursie mogą zgłaszać: rady sołeckie i parafialne, mieszkańcy, Koła Gospodyń Wiejskich itp.

Konkurs prowadzony będzie w dwóch etapach. Pierwszy etap wyłoni 10 laureatów z największą ilością głosów (kupon + sms-y). Laureaci zostaną zaprezentowani na łamach naszego tygodnika dnia 5 listopada br. Spośród nich zostanie wybrany najpopularniejszy sołtys. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu z

udziałem laureatów, sponsorów i zaproszonych gości nastąpi 16 grudnia br. Relacja z tego wydarzenia w numerze świątecznym „Nowin Jeleniogórskich”, 23 grudnia br.

Patronat honorowy nad konkursem obejmują: Posłanka na Sejm RP Zofia Czernow oraz Dolnośląska Izba Rolnicza i Dolnośląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu.

Szczegółowy regulamin na stronie www.nj24.pl

33 lata temu w NJ



Rozmowa z dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego w Jeleniej Górze, Józefem Cibisem:

- Jak długo w Jeleniogórskiem oczekuje się na podłączenie telefonu?

- U nas nie ma określenia „jak długo”. Jest natomiast określenie „ilu jest chętnych”. W województwie mamy ponad pięć tysięcy chcących otrzymać telefon.

Jeśli by się bardziej przyjrzeć efektywności gospodarowania na Zabobrze, kusiłoby postawienie hipotezy, iż zarówno możliwości społeczne, jak i sposób wykorzystywania

środków trochę odbiegały od oczekiwań. Może bierze się to częściowo stąd, że aktualnie Zabobrze ma aż czterech gospodarzy. A skoro automatycznie siły społeczne są rozproszone, to kto powinien sprawować koordynacyjną rolę?


Ośmiorgu dzieciom aktywistów ZSMP w Jeleniej Górze nadano imiona w czasie świątecznej ceremonii w jeleniogórskim USC. Dzieci otrzymały upominki i książeczki mieszkaniowe z wkładem po tysiąc złotych.

Przystąpiono już do przygotowywa-

nia założeń i projektów następnej trasy szybkiego ruchu, nazywanej roboczo - obwodnicą południową. Trasa ta przeznaczona będzie do szybkiego ruchu w relacji Wrocław-Karpacz.

W wyniku podjętej przez 41 osób warty zjazdowej w wytwórni wód gazowanych w Gminnej Spółdzielni w Piechowicach napełniono napojami dodatkowo 51 tys. butelek. Łącznie produkcyjny czyn zjazdowy zrealizowany przez GS w Piechowicach oszacowano na 1,2 mln zł.

KANDYDAT
na „Sołtysa Roku”

Pan/Pani 

.....

.....

Z

Zgłaszający:

.....

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych i ich przetwarzania.
Kupon ważny do 31.09.2013r.



Wyrzwanie dziecka

Nie wiem, gdzie teraz jest, czy nie tęskni - mówi zrozpaczona jeleniogórszanka, Magdalena Martyniuk. Od dziesięciu dni nie widziała swojego czteroletniego synka. - Ojciec wyrwał go dziadkowi z rąk, siłą zapakował do samochodu i odjechał - mówi kobieta. Wydarzyło się to na przedszkolnej imprezie, na oczach innych dzieci i rodziców.

- On nie miał prawa go odbierać, nie był upoważniony - mówi zapłakana kobieta. - Oluś poszedł tak, jak stał, nie miał nawet ubrań na zmianę.

Dramat rozegrał się ponad tydzień temu w piątek. Czteroletni Olek był ze swoją grupą na ognisku, niedaleko przedszkola. Dziecko miał odebrać dziadek, tato pani Magdy. Dziadek był już na miejscu, chłopiec bawił się przy ognisku, smażył kiełbasę. W pewnym momencie podjechał ojciec dziecka. - Olek nie chciał nawet do niego podejść. Płakał, że nie chce do taty. Przytulił się do dziadka, trzymał go za nogę. Ale ojciec wyrwał go siłą - mówi kobieta. - Od tego momentu nie widziałam syna.

Dyrektor przedszkola zgłosiła sprawę na policję, sporządziła też notatkę z tego zajścia i opisała przebieg wydarzeń. Rzeczniczka policji, podinspektor Edyta Bagrowska przyznaje, że funkcjonariusze niewiele mogą w tej sprawie zrobić. - Mężczyzna nie ma ograniczonych praw do dziecka. Z tego powodu, nawet gdyby policjanci go odnaleźli, to nie mogą odebrać mu chłopca - mówi. - Formalnie jest on bowiem prawnym opiekunem. Ma jedynie zawartą ugodę przed sądem i wyznaczone godziny widzenia chłopca. Poinformujemy sąd, że złamał tę ugodę.

Mężczyzna po tym zdarzeniu kontaktował się z policją. - Zapewnił, że dziecko jest pod jego opieką i że jest bezpieczne - mówi rzeczniczka.

Ojciec chce naprzemiennej opieki

Wiadomo, że rodzice nie żyli razem i że mężczyzna aktywnie walczył o prawa do dziecka. Był zaangażowany w działalność portalu dzielnytata.pl. Jeździł na manifestacje, w których uczestniczyli także inni ojcowie, do-

magający się równych praw w opiece nad dziećmi.

Próbowaliśmy dotrzeć do ojca dziecka. Miał wyłączony telefon, od tygodnia nie pojawiał się też w sklepie, który prowadzi. Zostawiliśmy numer telefonu. W czwartek zadzwonił do nas mężczyzna, który twierdził, że

spotkania nie doszło, gdyż oddzwonił i powiedział, że ojciec „nie jest jeszcze na to gotowy”.

Przy okazji, mężczyzna ten niepochlebnie wypowiadał się na temat matki. Twierdził, że zaniedbuje ona dziecko, pije piwo i że zależy jej tylko na alimentach.



Matka nie widziała swojego dziecka od tygodnia.

jest znajomym ojca dziecka i że sam jest w podobnej sytuacji. Powiedział też, że wie, gdzie jest Olek i jego tata, i że dziecku nic złego się nie dzieje. Długo przekonywał o tym, że prawo polskie jest niesprawiedliwe w tej kwestii i że ojcowie są na straconej pozycji w walce o dziecko. Powiedział, że Olek jest bezpieczny i że chodzi z ojcem do lekarza, bo jest chory. Proponował nawet spotkanie naszego dziennikarza z ojcem bądź rozmowę telefoniczną. Zgodziliśmy się na jedno i drugie. W efekcie jednak do

Ciągle było źle

- To jakiś absurd, jego linia obrony - mówi z kolei pani Magda. - Nigdy nie utrudniałam mu widzenia się z dzieckiem. Mógł go odwiedzać, miał prawo do spędzania wakacji, świąt. Ale jemu ciągle coś nie pasowało. A to, że tylko co drugi weekend, a to, że nie chciałam mu oddać syna, który był chory. Powiedziałam kiedyś nawet, dla świętego spokoju, że jak bardzo chce, to może go brać co weekend. Ale wtedy w przedszkolu opowiadał, że co ze mnie za matka,

skoro chcę mu co tydzień oddawać dziecko.

Pani Magda uważa też, że ojciec buntował syna przeciwko niej. - Oluś jak wracał od taty, to mówił mi: mama jest brzydka, mama ma stary samochód, mama pije piwo - opowiada. - Spytałam, synku, kto ci tak powiedział? Odpowiedział, że tata. Ale przecież mama nie pije - mówiłam mu. No, nie pije.

Jak mówi, dbała o swojego syna najlepiej, jak mogła. - To ja z nim chodziłam do lekarza, jeździłam zimą autobusem do logopedy - opowiada kobieta. - Teraz mieliśmy mieć wizytę u neurologa, czekałam na nią od dwóch miesięcy, ale przepadło, bo nie oddał mi dziecka. Gdyby było zaniedbane, na pewno ktoś by to zauważył. On donosił na mnie, gdzie tylko mógł, do przedszkola, do ośrodka pomocy społecznej.

Sytuację kobiety badał m.in. ośrodek pomocy społecznej, ale nie dopatrzył się nieprawidłowości.

„Mamo, jest fajnie”

Dzień po rozmowie ze znajomym ojca do redakcji przyszedł mail, w którym autor przekonywał nas, że ojcowie w walce o dziecko „traktowani są zawsze jako groźni przestępcy ścigani, dyskryminowani, wyzyskiwani ekonomicznie”. (...)

„Regułą jest oskarżanie mężczyzn o molestowanie dzieci, co po wykazaniu n i u nie-

prawdy nie skutkuje żadnymi konsekwencjami

dla kobiet i służy przejęciu dzieci, majątku i ogromnych alimentów.” Była też rada, by nie słuchać feministycznej propagandy.

- Ale to dotyczy ojców, którzy nie widzieli swoich dzieci miesiącami - wtrąca pani Magda. - Ja nie robiłam mu nigdy problemów z widzeniem Olusia, za wyjątkiem, kiedy był chory.

M. Martyniuk założyła ojcu sprawę o ograniczenie praw rodzicielskich. Ma się odbyć za miesiąc. Pod koniec ubiegłego tygodnia kobieta otrzymała z sądu postanowienie o tym, że dziecko

do czasu rozstrzygnięcia sprawy ma zostać z matką. Sprawa była rozpatrywana jako wypadek niecierpiący zwłoki. Tyle tylko, że matka nadal nie wie, gdzie jest jej synek. W piątek, tydzień po zdarzeniu, zadzwonił do niej ojciec. - Dał mi Olusia do słuchawki, synek powiedział mi: mamo, jest fajnie - mówi kobieta. - Ale brzmiało to, jakby był zaprogramowany. Próbowałam z nim rozmawiać, ale powtórzyło to samo i już więcej z nim nie porozmawiałam.

Kobieta nadal martwi się o dziecko. - Była 22.30, on o tej porze powinien już spać - mówi.

Psycholog radzi

- Już samo rozstanie czy rozwód rodziców jest dla dzieci bardzo trudnym przeżyciem - mówi Joanna Stelmach, prowadząca Centrum Pomocy Psychologicznej „Integracja” w Jeleniej Górze. - Jeśli rozwiedzeni rodzice pozostają w konflikcie, tym bardziej negatywnie może to wpływać na dzieci. Stają się nerwowe, rozdrażnione, płacziwe, agresywne, podatne na choroby. Moim zdaniem, jeśli ktoś z rodziców nie jest zadowolony z dotychczasowych uzgodnień dotyczących opieki nad dzieckiem i ich realizacji, dobrze jest ponownie przedyskutować sprawę z drugim rodzicem i na drodze pokojowej poszukać wspólnie nowych rozwiązań, które będą satysfakcjonujące dla obydwu stron.

A co, jeśli i to nie jest możliwe? - Warto szukać innych sposobów - skorzystać z pomocy organizacji specjalizujących się w podobnych sprawach, zwrócić się do mediatora, psychologa, prawnika, wnieść apelację do sądu. Nie uważam natomiast za właściwe, by uczynić dziecko przedmiotem bezpośredniej rodzicielskiej walki, by uczestniczyło w tym konflikcie. Zabieranie dziecka bez wcześniejszego uprzedzenia, wyrwanie z dotychczasowego środowiska, uniemożliwienie swobodnego kontaktu, choćby telefonicznego, z drugim rodzicem, który do tej pory pełnił główne funkcje opiekuńcze, może zaburzyć poczucie bezpieczeństwa dziecka, wywołać w nim lęk i nieufność wobec ludzi - mówi pani psycholog. - Uważam, że każde z rodziców powinno wiedzieć, gdzie w danym momencie przebywa dziecko i co się z nim dzieje, a w tej sytuacji matka dziecka została tego pozbawiona.

Robert Zapora

Bus zderzył się z traktorem, są ranni



Jedną osobę wyciągano z busa przez otwór po przedniej szybie.

Bus wiozący młodzież z gminy Janowice do jeleniogórskich szkół zderzył się z ciągnikiem rolniczym. Trzy osoby trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek po 7. rano na łuku drogi u wyjazdu z Trzcinańska w stronę Wojanowa. - W busie było około 20 osób, trzy osoby zostały poszkodowane - mówi starszy kapitan Andrzej Ciosk, rzecznik prasowy PSP w Jeleniej Górze. W większości była to młodzież dojeżdżająca do szkół. Ucierpiały dwie młode osoby. Największe obrażenia - złamania kończyn - odniosła 32-letnia kobieta. Strażacy i ratownicy pogotowia ratunkowego wyciągali ją z

samochodu przez otwór po przedniej szybie.

- Trudno powiedzieć, jak doszło do wypadku. Na pewno było to zderzenie czołowe, siła uderzenia była spora - mówi A. Ciosk. Droga na odcinku Bobrów - Trzcinańska jest bardzo wąska, aby minęły się na niej dwa auta, jedno musi zjechać na pobocze. Do zderzenia doszło na łuku jezdni, możliwe, że kierujący zobaczyli się w ostatniej chwili.

Jak powiedziała rzecznik prasowy policji podinspektor Edyta Bagrowska, obaj kierujący byli trzeźwi. Nie wiadomo, kto zawinił. - Prowadzimy postępowanie w tej sprawie - powiedziała. (ROB)

REKLAMA I PROMOCJA

PLUS **KÄRCHER**
JELEŃ GÓRA, ul. W. Pola 8
-urządzenia czyszczące tel. 75 751 80 10
-środki czyszczące tel. 601 44 30 33
-części zamienne
SPRZEDAŻ - SERWIS - DORADZTWO

Lawina pytań do ratusza

W ubiegłą środę dyżur w redakcji pełnił ówczesny Zastępca Prezydenta Jeleniej Góry Hubert Papaj. Ówczesny, ponieważ w poniedziałek został odwołany ze swojego stanowiska. Jak jednak nas zapewnił, wszystkie uwagi naszych czytelników przekaze odpowiednim służbom, a sama redakcja będzie do zgłoszonych problemów powracała.



R. ZAPORA

Kiedy będą naprawione miejskie drogi, gdzie są pojemniki do segregacji odpadów i kto ponosi odpowiedzialność za usterki przy inwestycjach miejskich? To tylko niektóre z szeregu pytań, jakie zadali czytelnicy Nowin Jeleniogórskich gościowi dyżuru - zastępcy prezydenta Hubertowi Papajowi.

- Dlaczego ulica Nadbrzeźna jest zapomniana? - pytał jeden z Czytelników. - Była rozkopana wiele razy, dotąd nie naprawiono nawierzchni. Chociaż jedną lampę by tam powiesili.

Inny z rozmówców miał podobne pytania dotyczące sąsiedniej ulicy - Zaułek.

- Wodnik prowadzi w tym rejonie dużą inwestycję kanalizacyjną - odpowiada Hubert Papaj. - Po tym, jak wykonawca tych prac opuści ten teren, to my z pracownikami Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów zrobimy tam inwentaryzację i zobaczymy, co trzeba zrobić. Będziemy w miarę możliwości realizować te zadania, wpisując je w kolejny budżet. Jednakże wykonawca ma doprowadzić to miejsce do stanu poprzedniego.

Kolejny telefon dotyczył trudnej sytuacji na nowo odremontowanej ulicy Spółdzielczej. - Około godziny 14., kiedy kończy się pierwsza zmiana, do zakładów podjeżdżająbusy, wsiadają ludzie. Robi się olbrzymi korek, nie można przejechać - skarżył się rozmówca.

- Niedawno wyremontowaliśmy tę ulicę - tłumaczył zastępca prezydenta. - Przyjrzyjmy się tej sytuacji. Być może trzeba będzie porozmawiać z szefami zakładów, by wpuszczali tebusy za bramę, wówczas nie będą blokowały przejazdu innym.

Jak mówi, sytuacja powinna się znacznie poprawić po wykonaniu przedłużenia tego ciągu do ul. Lubawskiej. - Budowa rozpocznie się wkrótce - mówi.

- Gdzie są moje pojemniki do

segregowania odpadów? - pytał internauta, powołując się na zapis znajdujący się w instrukcji, rozślanej do mieszkańców.

- Mieszkańcy dostają worki na materiały odbierane selektywnie - mówi H. Papaj. - Będą dostawiane pojemniki na odpady biodegradowalne, jest system około 150 miejsc z pojemnikami do zbiórki selektywnej. Nie ma możliwości, by każda nieruchomość została wyposażona w pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów. Gdyby tak było, to cena musiałaby być znacznie wyższa.

Kolejny mieszkaniec zgłaszał odwieczny problem dzikich wysypisk. - Firmy, które odbierają odpady, z własnej dobrej woli sprzątają miejsca wokół pojemników. Miasto organizuje zbiórkę odpadów wielkogabarytowych, by mieszkańcy mogli pozbyć się niepotrzebnych przedmiotów - tłumaczył gość dyżuru. - Miasto co roku przeznacza prawie sto tysięcy złotych na likwidację dzikich wysypisk śmieci. Ale sami sobie nie poradzimy, mieszkańcy też muszą zwrócić uwagę na osoby, które zaśmiecają okolicę.

Inny dzwoniący poskarżył się na reklamy na autobusach MZK, które są tak duże, że jadąc autobusem, nie widać, co jest za oknem i nie wiadomo, kiedy będzie przystanek, na który czekają podróżni. - Zależy nam, by MZK miało możliwość uzyskiwania dodatkowych dochodów z tytułu reklam, ale też na tym, żeby te reklamy nie utrudniały mieszkańcom komfortu jazdy. Nie może być tak, że nie widzą, co dzieje się za oknem, gdzie mają wysiąść - mówi H. Papaj. Obiecał, że zajmie się tą sprawą.

Hubert Papaj nie chce natomiast przystać na podsunęty przez internautę pomysł obniżenia cen biletów w weekendy, gdy jest mniej pasażerów.

- Autobus, czy jedzie w sobotę, czy w niedzielę, czy w tygodniu, to zużywa tyle samo paliwa. Staramy się utrzymać ceny przewozów w ryzach, by podwyżki były jak najmniej dotkliwe dla mieszkańców - odpowiada.

Czy ktoś poniesie odpowiedzialność za błędy przy nadzorowaniu inwestycji miejskich?

- Jeżeli będą takie sygnały, to będziemy się temu przyglądać - mówi H. Papaj zaznaczając, że nie spotkał się z przykładem błędów przy nadzorowaniu inwestycji. - Tu jest ważna kwestia wyciągnięcia konsekwencji od wykonawców za usterki i nieterminowe oddanie inwestycji. To sprawa naliczenia kar umownych, dopilnowania, by to, co źle zrobiono, zostało naprawione. Te kary są naliczane.

A co w ostatnim czasie wybudowano w Jeleniej Górze bez udziału środków UE?

- Wszystkie bieżące remonty dróg, wiaty przystankowe, remonty niektórych ulic są finansowane w stu procentach przez miasto - wymienia. - Priorytetem jest, by zdobyć środki europejskie wszędzie, gdzie jest taka możliwość. Wiadomo, te środki się kończą. Ale to spory zastrzyk, dzięki temu niektóre drogi remontujemy za 15 procent wartości, bo 85 proc. uzyskujemy z Unii Europejskiej.

(ROB)

Zadzwoń do nas

W środę od godziny 10 do 14 czekamy na sygnały od czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji

75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra
powiat jeleniogórski

- 501 465 588
- 502 205 732
- 601 572 243

powiat lubański
powiat lwówecki

- 606 665 454
- 694 792 203
- 606 665 454

powiat bolesławiecki
powiat kamiennogórski

- 606 665 454
- 601 543 538

powiaty: jaworski i zlotoryjski
redakcja

- 605 533 855
- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Na marginesie

Bogatynia

25-latek zabrał ze sklepu opakowanie z 25 dezodorantami (wartość 409 zł) i wybiegł. Po szybkiej akcji policji udało się go złapać. Okazało się, że za kradzieżę jest poszukiwany także przez policję niemiecką. Za czyn w Bogatyni grozi mu do 5 lat.

Bolesławiec

Dwóch mężczyzn i kobieta (24-29 lat) oszukało i okradło 84-letnią kobietę. Przeważnie jeździli i oferowali ziemniaki oraz cebulę, wmawiając samotnym starszym osobom, że ktoś z ich rodziny zamawiał towar. Starszej kobiecie sprzedali w ten sposób ziemniaki po dwukrotnie wyższej cenie niż na rynku, a do tego ukradli jej 400 zł. Bolesławiecka policja

apeluje do innych oszukanych, aby zgłaszali się. Oszustom grozi 8 lat więzienia.

Jelenia Góra

Policja zatrzymała 35-latkę kierującego fordem Ka, który wbrew zakazowi sądowemu (do 2015 roku) usiadł za kółkiem. Grozi mu wyrok do 3 lat pozbawienia wolności.

Jeżów Sudecki

Na jednej z prowadzonych tu budów zginęły drzwi i elementy centralnego ogrzewania o wartości 2 tys. zł. Tropę zaprowadziły do 28-latka ze Szklarskiej Poręby, który pracował na budowie. Teraz musi się liczyć z wyrokiem do 5 lat pozbawienia wolności

Lubawka

W niedzielę po godzinie piętnastej na drodze między Lubawką a Kamienną Górą doszło do tragicznego wypadku. 39-letni mieszkaniec Lubawki, kierujący mercedesem sprinterem, nie zapanował

nad autem (padał deszcz), na łuku zjechał z drogi do rowu, następnie wóz przekoziołkował i zatrzymał się w polu. Kierowca zginął na miejscu.

Świeradów Zdrój

Ekspedientka jednego ze sklepów spożywczych oszukiwała swojego pracodawcę. Zabierała towar i pieniądze z kasy. Jej metoda polegała na tym, że nabijała na kasie sprzedaż towaru, a potem anulowała transakcję (niby klient się rozmyślił). Po takim zabiegu zabierała i towar, i pieniądze. W sumie ukradła w ten sposób 5 tys. zł. Grozi jej za to do 5 lat odsiadki.

Wleń

Policjanci zatrzymali 42-latkę z Wlenia, który handlował trefnym alkoholem i tytoniem. Znalaziono u niego 540 paczek papierosów bez znaków akcyzy, 20 kg tytoniu oraz 20 litrów nielegalnego spirytusu. Handlarz trafił do aresztu.

(sad)

Szansa dla dzieci i młodzieży

Na terenie Kowar powstaje właśnie Centrum Wczesnej Profilaktyki Zdrowotnej. Ma to być nowoczesna, wyposażona w specjalistyczny sprzęt placówka, której przeznaczeniem będzie wczesne zapobieganie wadom rozwojowym

obszarów miejskich.

Centrum Wczesnej Profilaktyki Zdrowotnej stworzyć ma warunki do wykrywania na czas i zapobiegania dysfunkcjom rozwojowym, pojawiającym się u dzieci i młodzieży. Na terenie placówki możliwe



A. GĄSOWSKI

Już za niecały rok powstać ma w Kowarach Centrum Wczesnej Profilaktyki Zdrowotnej.

i dysfunkcjom psychicznym, występującym coraz częściej u młodego pokolenia.

- Realizacja projektu okazała się niezbędna ze względu na konieczność profilaktyki zdrowotnej u dzieci w wieku szkoły podstawowej. Trudna sytuacja życiowa wielu rodzin mieszkających na terenie miasta Kowary, spowodowana przede wszystkim mniejszym lub większym ubóstwem, powoduje powstawanie zagrożeń rozwojowych i fizycznych u dzieci - mówi Bartosz Lipiński, Kierownik Biura Rozwoju i Przedsiębiorczości Urzędu Miejskiego w Kowarach. - Idea przygotowania i przystosowania do potrzeb projektu nieużywanego od dawna budynku PTTK, opierała się na pozyskaniu do tego celu środków zewnętrznych. Skorzystaliśmy zatem z możliwości, jakie stwarzał unijny Regionalny Program Operacyjny, obejmujący odnowienie zdegradowanych

będzie bezpłatne uzyskanie specjalistycznej diagnozy w dziedzinie logopedii, psychologii, okulistyki, otwarta zostanie sala przeznaczona do terapii ruchowo-sportowej. Działalność CWPZ kierowana ma być także w stronę dzieci o różnym stopniu niepełnosprawności. Projekt obejmuje swym zasięgiem miasto Kowary i okolice, budynek służyć ma w założeniu około pięciuset dzieciom - poinformował NJ B. Lipiński.

Nieużywana i z wolna niszcząca niegdyś siedziba PTTK ma dość długą historię. Budynek powstał jeszcze w czasie I wojny światowej jako areszt śledczy. Od wczesnych lat 70-tych pełnił funkcję lokalnego centrum Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Ocalona dziś przed zniszczeniem nieruchomość już za niecały rok ma zacząć pełnić swe nowe zadanie.

AG

Podziękowania MPGK Sp. z o.o. Jelenia Góra za pomoc w organizacji uroczystości pogrzebowej

Śp. Karola Ramenda

dnia 12.09.13 r.
składa

żona, córka i pozostała rodzina

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii ostatniego pożegnania

Śp. Karola Ramenda

dnia 12.09.13 r.

składa żona, córka i pozostała rodzina.

Trzeba dołożyć do Term Cieplickich

Ponad 2,6 miliona złotych trzeba dołożyć z budżetu miasta do budowy Term Cieplickich. I choć obecnie inwestycja idzie pełną parą i nie ma zastrzeżeń do wykonawcy, to jednak w tym roku w cieplickim akwaparku jeszcze się nie wykąpiemy.

Realizację inwestycji, której pierwotny kosztorys opiewał na 52,6 milionów złotych, a obecnie sięga 62 milionów, kontroluje komisja rewizyjna rady miasta.

Na ostatniej sesji rady miasta, gdy głosowano w sprawie zmian w budżecie, a w tym konieczności dołożenia pieniędzy do budowy term, radny Józef Sarzyński z SLD powiedział, że działania władz miasta w zakresie nadzoru nad tą inwestycją nosi znamiona niegospodarności.

- Umowa z poprzednim wykonawcą powinna zostać rozwiązana rok wcześniej, bo były sygnały, że on sobie nie radzi. Jest raczej

jest do końca wiarygodny. Zaczęliśmy badać sprawę i okazało się, że ilość materiałów i informacji jest tak duża, iż kontrola musi potrwać dłużej. Były naciski ze strony przewodniczącego rady i prezydenta, żeby przerwać tę kontrolę do czasu zakończenia budowy, ale nie zgodziliśmy się na to - mówi Józef Gajewski, przewodniczący komisji rewizyjnej rady miasta.

Po wyłonieniu nowego wykonawcy, który kończy realizację Term Cieplickich okazało się, że za pewne prace miasto zapłaci podwójnie. Chodzi o około 4 miliony złotych za roboty, za które płatność

jest fatalna. Prezydent Obrębalski, kupując hektar gruntu za 2 miliony złotych, postawił radę przed faktem dokonanym. A przecież przy Dolnośląskiej perspektywy budowy akwaparku, a potem innych obiektów, były ogromne - dodaje radny Zbigniew Ładziński.

Z kolei radny Miłosz Sajnog jest zdania, że rada powinna poczynić na zakończenie pracy przez komisję rewizyjną i jej ustalenia. Jest także przekonany, że miasto powinno wcześniej wypowiedzieć umowę Tiwwalowi.

Prezydent Marcin Zawila przekonywał, iż władze miasta nie ukrywały, że miały kłopoty z



Termy Cieplickie mają być gotowe na wiosnę.

wątpliwe, by miasto odzyskało swoje pieniądze, a to ponad 20 milionów złotych. Więc w sytuacji, gdy zwiększamy koszty inwestycji, nie można tu mówić o wybitnej gospodarności. Z punktu widzenia interesów miasta to dramatyczna historia - dodaje J. Sarzyński.

Termy Cieplickie miały być gotowe pod koniec 2011 roku. Później terminy przesuwano. Jeszcze wiosną 2012 roku władze miasta zapewniały, że obiekt na pewno będzie zrealizowany do końca roku. Konsorcjum firm Tiwwal i Holma, które wygrały przetarg i realizowały inwestycję, miały kłopoty finansowe, nie płaciły na czas podwykonawcom. W końcu jesienią zeszłego roku miasto wypowiedziało umowę wykonawcy.

- Gdy okazało się, że budowa praktycznie została przerwana i nie wiadomo, co z nią będzie, postanowiliśmy przyjrzeć się inwestycji. Jeszcze w trakcie realizacji przez poprzednią firmę docierały do nas głosy, że wykonawca nie

otrzymał poprzedni generalny wykonawca, a które nie trafiły do podwykonawców. Władze miasta wyjaśniały, że płatności na rzecz poprzedniego wykonawcy objęte były nakazem komorniczym i nie dało się tych pieniędzy przekazać podwykonawcom.

W czasie wspomnianej ubiegłotygodniowej sesji doszło do ostrej wymiany zdań między radnymi, dotyczącej kwestii pierwotnej lokalizacji akwaparku w Cieplicach.

Radny Janusz Wojtas twierdził, że za poprzednich ekip rządzących akwapark był tylko hasłem, dużo się o tym mówiło, snuło plany i wizje.

- Była uchwała rady miasta w sprawie realizacji inwestycji w systemie partnerstwa publiczno-prawnego, był pozyskany grunt w rejonie ulic Dolnośląskiej i Sobieszowskiej od Agencji Nieruchomości Rolnych. W tamtym okresie takie mieliśmy możliwości - wyjaśniał Józef Sarzyński.

- Od początku mówiliśmy, że obecna lokalizacja akwaparku

wykonawcą budowy, ale cały czas prowadzono rozmowy i negocjacje, których celem była kontynuacja inwestycji.

Dariusz Hałon, kierownik budowy Term Cieplickich z firmy Castellum, oprowadza po terenie budowy i zapewnia, że listopadowy term końca inwestycji będzie dotrzymany.

W Termach Cieplickich ogólna powierzchnia lustra wody będzie miała około 1200 metrów kwadratowych. Użytkownicy obiektu nie będą kąpać się w wodach termalnych, ale w mieszance wód - źródlanej i kranowej. Wynika to z faktu, że z wód leczniczych można korzystać ze względów zdrowotnych tylko w określonym czasie.

Gorąca woda z odwiertu termalnego wykorzystywana będzie natomiast do podgrzewania wody basenowej i ogrzewania obiektu.

Pierwsi użytkownicy prawdopodobnie rozpoczną korzystanie z Term Cieplickich w czasie ferii zimowych.

Nietoperze w geoparku

Dwa miesiące temu w Mirsku, z dużą pompą, udostępniano turystom Geopark z podziemną trasą turystyczną. Od dwóch tygodni atrakcja jest jednak niedostępna, co zbulwersowało odwiedzających. Zastanawiają się, czy aby przypadkiem nie jest wielką fuzzerką.

bisk wyrażonych od XVI do I poł. XIX wieku w kopalni Leopold i szybie Jan. Trasa nie jest zbyt długa, ale wiernie oddaje górnicze realia sprzed stuleci.

Właśnie ta trasa musiała zostać zamknięta od 1 września w wyniku zaleceń Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Ze względu na ochronę



W Mirsku przybyło atrakcji: - W połowie lipca z pompą otwarto Geopark z podziemną trasą turystyczną, ale dostępność tej atrakcji stanęła pod znakiem zapytania, przez zamieszkujące te okolice nietoperze.

Jak się dowiadujemy w mirskim urzędzie gminy, wszystko przez nietoperze, które zasiedlają mirskie sztolnie. Według zapewnień burmistrza miasta poczyniono już zalecane działania i w najbliższy weekend podziemna trasa turystyczna znów będzie czynna.

„Geopark w gminie Mirsk - śladami dawnego górnictwa kruszców”, to inwestycja zrealizowana w ramach programu „Rekultywacja obszarów zdegradowanych”. Kwotą 2,6 mln zł dofinansowała je Unia Europejska (1,1 mln zł wyłożyła gmina, dołożył też KGHM). W ramach projektu zainwentaryzowano pamiątki po górniczej przeszłości tych terenów, zabezpieczono miejsca niebezpieczne, ale przede wszystkim zaoferowano turystom kilkukilometrową ścieżkę edukacyjną, której elementem jest m.in. podziemna trasa w jednej z dawnych kopani.

Ośmiokilometrowa ścieżka dydaktyczno-krajoznawcza biegnie od Krobicy do Przecznic. Turyści mogą tu poznawać historię górnictwa na tych terenach, namacalnie zapoznając się z 19 obiektami górniczymi. Główną atrakcją ścieżki jest jednak podziemna trasa turystyczna na bazie wyro-

nietoperzy podziemia mogą być użytkowane tylko w okresie między 1 maja a 31 sierpnia. To podważałoby sens atrakcji przewidzianej jako całoroczna, ale udostępnianej tylko w weekendy. Oznaczałoby to, że turyści mogliby zwiędzać podziemia tylko przez około 30 dni w roku.

Burmistrz Mirska, Andrzej Jasiński przyznaje, że o kłopotach, jakie mogą sprawić projektowi nietoperze, wiedzano już na etapie inwestycji. Zdecydowały badania przyrodnicze profesora Rafała Szkudlarka, który stwierdził obecność kilkudziesięciu sztuk tych ssaków. Od początku było też jednak wiadomo, że możliwe są działania zaradcze.

- Zgodnie z zaleceniami przystosowaliśmy cztery inne sztolnie na siedliska dla nietoperzy, wykonaliśmy wszystkie inne wytyczne i efektem jest pozytywne opinia profesora Szkudlarka co do udostępnienia sztolni. Teraz czekamy na decyzję RDOŚ, która pozwoli nam je udostępnić. Spodziewam się jej w tym tygodniu, co oznacza, że w najbliższy weekend podziemna trasa turystyczna znów będzie otwarta - wyjaśnia burmistrz.

(mal)

Motorowierzysta był pijany?

Sekcja zwłok wykaze, czy 47-letni motorowierzysta, który zginął w wypadku w ubiegłym tygodniu koło Lubania, był trzeźwy. Świadkowie zdarzenia twierdzą, że jechał „wężykiem” i nie w pełni panował nad pojazdem.

Do zdarzenia doszło w późnych godzinach nocnych, na bardzo niebezpiecznym zakręcie na drodze K30, przy zjeździe na Jałowiec. Mężczyzna jechał pod prąd i tylko na światłach postojowych. W tych

okolicznościach kobieta, która prowadziła audi, wyjeżdżając zza zakrętu, nie miała szans odpowiednio szybko zareagować. Odbiła do osi jezdnii, ale i tak potrafiła motorowierzystę. Po chwili na drodze pojawił się daewoo lanos, który wjechał na ofiarę potrącenia sprzed momentu. Przybyłe na miejsce służby ratownicze stwierdziły zgon motorowierzysty. Kierowcy samochodów uczestniczącym w wypadku byli trzeźwi.

(sad)

Zmyślone porwanie

Dużego zamieszania narobił na polsko-czeskim pograniczu 9-latek z Miłoszowa koło Leśnej. Wrócił ze szkoły później niż zwykle, wyjaśniając rodzicom, że został porwany przez czterech zamaskowanych mężczyzn, którzy go wywieźli do Czech. Chłopcu - jak relacjonował - cudem udało się zbiec porywaczom. Jego opowieść była względnie spójna i barwna.

Policjanci ruszyli szukać porywaczy, skontaktowali się z kolegami po czeskiej stronie. Nie udało się potwierdzić niczego, o czym opowiadał chłopiec.

W końcu okazało się, że chłopiec zmyślił całą historię, bo bał się konsekwencji spóźnienia do domu. Szczegóły swojej opowieści zaczerpnął zapewne z filmów, które oglądał.

(sad)

Okiem Kubka

SZCZYT
DOSKONAŁOŚCI



Opowiadka hinduska - Anthony de MELLO - w książeczce ŚPIEW PTAKA. Pewien pobożny wyznawca Wisznu natrętnie naprzykrzał się swojemu bogu nieustannymi prośbami. Któregoś dnia ukazał mu się Pan i rzekł: Spełnię trzy twoje prośby, ale pamiętaj - ani jednej więcej do końca twego życia.

Uradowany - bez głębszego namysłu - wypalił: „Moją pierwszą prośbą to życzenie, aby umarła moja obecna żona - bym poślubić mógł inną kobietę.” Tego samego dnia żona zmarła. Z trudem się powstrzymywał, ponagając przygotowania do pogrzebu, od wypowiedzenia drugiej prośby.

Na pogrzebie, gdy nieboszczka leżała już na ułożonym stosie gotowym do podpalenia - zgromadzeni przyjaciele oraz krewni zaczęli wspominać zmarłą i wychwalać ją. Że takiej drugiej ze świeczką szukać - i nie znajdzie. Że mądra, pomagająca ubogich, spokojna i robotna. Mężczyzna zrozumiał, że nazbyt się spieszył z wypowiedzeniem pierwszej prośby. Przymknął oczy. W modlitwie przeprosił Wisznu i poprosił, aby na nowo wskrzesił zmarłą do życia. Otworzył oczy. Kobieta podniosła się i zeszła ze stosu. Z radością poszli do domu.

Wyciszył się. Był szczęśliwy. Prawdę mówili ludzie: kobieta mądra, dobra żona. Po jakimś czasie zaczęła go dręczyć myśl - jaką mógłby skierować do Wisznu trzecią prośbę. Niektórzy z przyjaciół mówili: Proś o nieśmiertelność. Inni na to: Co po nieśmiertelności, jeśli nie ma zdrowia? To może prosić o zdrowie. - Co po zdrowiu, gdy brak na codzienne potrzeby? - A co po pieniądzach, jeśli się nie ma przyjaciół?

Mijały lata. Nie mógł się zdecydować. Zdesperowany - rzekł do Wisznu: „Poradź mi, proszę, o co mam prosić.” Uśmiechnął się Pan, widząc zmartwionego wyznawcę i powiedział: „Poproś, abyś umiał radować się ze wszystkiego, co życie ci niesie - cokolwiek by to było.”

Można mieć marzenia. Należy się przykładać, aby realizować plany i zamierzenia. To wszystko składa się na życie - lecz ja piszę o pracy nad sobą. Tu celów życiowych nie może być dużo. Nadmiar życzeń, pragnień, dążeń, starań, trosk, żądań - przypomina przypowieść o łapaniu wielu srok naraz jedną tylko ręką.

W trosce o duchowość: wielość słów nie zamieni się w ziarno kiełkujące, nie ma szans zakorzenieć się ani rozwinąć - więc nie wyda owoców. Albowiem nie słowa stają się ciałem - lecz SŁOWO. Jedna żarliwa myśl ogarniająca całe jestestwo - jako motto i motor - wtedy życie wewnętrzne ma głęboki nurt.

Kiedy wszystkiego za dużo - nie wiadomo, co wybrać. I wtedy są kłopoty z hierarchią ważności celów. Tymczasem - w pracy nad sobą cel jest jeden wszystkim wspólny: CZŁOWIECZENSTWO. Co jest najwspanialszym, najistotniejszym i najpiękniejszym rysem człowieczeństwa? Odpowiedź już znasz, Czytelniku. Ale Ci powtórzę: Umieć się cieszyć wszystkim, co przynosi każdą chwilą. Los. Cokolwiek by to było.

- Potrafisz...?

KUBEK

Przemoczone święto Kowar

Pierwszy dzień obchodów rekordowego finału 500-lecia Kowar zmienił się w szkolną akademię. Na szczęście w niedzielę było o wiele lepiej.

Organizatorom szyki pokrzyżowała pogoda.

- Spałem przy otwartym oknie. Przebudziłem się rano, ale bałem się otworzyć oczy, bo słyszałem szum padającego deszczu - powiedział nam w sobotę burmistrz Mirosław Górecki. - Nie mieliśmy wariantu B, ale znaleźliśmy wariant C. Podjęliśmy decyzję o przeniesieniu imprezy do sali Szkoły Podstawowej nr 1. Jest mi niezmiernie przykro, bo mieszkańcy pięknie się przygotowali do pochodu, który miał przejść po zamknięciu kapsuły czasu na stadion. Dzieci się poprzebierały, dopisali emeryci, organizacje pozarządowe. Sobota miała być dniem kowarskim: kowarzenie dla kowarzan.

Z pochodu zrezygnowano, a zamknięcie kapsuły czasu dokonano w sali szkolnej. Nie było też oficjalnego otwarcia na stadionie. Niestety, nie wszyscy wiedzieli o przeniesieniu imprezy do szkoły. Niektórzy przychodzili z parasolami na stadion. Mieszkańcy uważają też, że zbyt pochopnie podjęto decyzję o odwołaniu np. wieczornej Dyskoteki Pod Gwiazdami. W sobotę po południu ustał deszcz i wyszło słońce, tymczasem obchody zakończyły się o godzinie 15.



Mimo złej pogody mieszkańcy licznie przybyli na święto miasta.

Na szczęście, nie odwołano niedzielnych imprez, choć pogoda tego dnia też nie była najlepsza. Finałowy koncert na stadionie miejskim był niewątpliwie najbardziej huczną częścią kilkudniowej imprezy. Było wesołe miasteczko - karuzele, samochodowe wyścigi, punkty z grami zręcznościowymi. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się muzyczne występy. Fanów rocka i bluesa przywitała grupa Versus z Bolesławca. Już na wstępie rozgrzała lekko zmarznąłą publiczność mocnym brzmieniem elektrycznych gitar. Spóźniony nieco swoim wcześniejszym napadem na bank - jak żartował jeden z konferansjerów, Los Bandidos,

czyli akustyczne trio z wokalem, gitarą i ustną harmonijką, zagrało trochę odmiennym brzmieniem. Dały się tu słyszeć echa spaghetti - westernu, klimatu rodem z filmów Sergio Leone. Po akcentach country, przyszedł czas na polski hip-hop w wykonaniu bardzo młodej, lecz niezwykle utalentowanej grupy Mafi Furach. To początkujący na polskiej scenie zespół, założony dopiero w maju tego roku. Obok dominującego w ich wykonaniach hip-hopu usłyszeć można elementy reggae, rocka i metalu.

- Był to tak naprawdę drugi raz, kiedy zagraliśmy na dużej scenie, ale bawiliśmy się przy tym naprawdę znakomicie

- mówiła po koncercie 19-letnia Renata Maraszek, ozdoba i główna wokalistka zespołu. - Bardzo się cieszymy, że udaje nam się zdobywać coraz większą popularność, bo w dzisiejszych czasach przebić się jest niesłychanie trudno.

Kolorowy pokaz sztucznych ogni poprzedził ostatni, najbardziej wyczekiwany z niedzielnych koncertów. Na stadionie wystąpił zespół Blue Café, świętujący właśnie piętnastolecie istnienia na scenie muzycznej. Grupa zagrała zarówno swoje starsze, jak i najnowsze hity, przyciągając - mimo coraz większego deszczu - największe tłumy.

Antoni Gąsowski, ROB

Nowe centrum obudzi Sobieszów?

Nowoczesny ośrodek z dwukilometrową trasą nartorolkową otwarto w sobotę pod Chojnikiem. - Jest taki, jakiego chcieliśmy - przyznają trenerzy sportów zimowych. Władze miasta wierzą, że dzięki niej odrodzi się ruch turystyczny w Sobieszowie.



Z nowej trasy najbardziej zadowoleni są narciarze i nartorolkarze.

- Mam nadzieję, że ten ośrodek zrobi wrażenie na jeleniogórczanach, turystach i wszystkich, którzy chcą uprawiać aktywnie sport i rekreację, i że tu przyjadą. Jak przyjadą, to zanicują, jak zanicują, to zrobią zakupy, jak zrobią zakupy, to może jeszcze wybiorą się na obiad. To jedna z tych atrakcji, które mają podnosić atrakcyjność tej części Jeleniej Góry: Cieplic, Sobieszowa i Jagniątkowa - mówił prezydent.

- Sobieszów w latach 70-tych i 80-tych był często odwiedzany przez turystów - przypomnieli Jerzy Łuźniak, wice-marszałek dolnośląski. - Później stał się trochę zapomniany, ale mam nadzieję, że dzięki temu, iż powstał tu taki obiekt, zaczną przyjeżdżać sportowcy, a za nimi turyści.

Budowa ścieżki została rozpoczęta w 2011 r. i realizowana w ramach programu wspólnego z miastem Boxberg (Niemcy). Całkowity koszt inwestycji to 4 mln złotych, z czego 3,37 mln to dofinansowanie zewnętrzne.

Miłośnicy nart, rolek mają do dyspozycji trasę o szerokości 3 m (momentami węższą), z nawierzchnią typu Terra-Way i

asfaltobetonem. Trasa włączy się do sieci szlaków ponad 30-kilometrowej długości, zlokalizowanych w obszarze Karłonoskiego Parku Narodowego i Nadleśnictwa Szklarska Poręba.

Projekt obejmował nie tylko ścieżkę, ale także budynek centrum, ze świetnie wyposażonym zapleczem socjalnym dla turystów, wyposażonym m.in. w szafki do przechowywania odzieży i akcesoriów, ogólnodostępne toalety i obszerny parking na 32 samochody osobowe i 20 autotokarów, ławki dla pieszych, stojaki na rowery.

Co najważniejsze, z trasy zadowoleni są ci, którzy prawdopodobnie będą z niej korzystać najczęściej.

- Jest taka, jaką chcieliśmy - mówi Mieczysław Skowron, trener narciarstwa biegowego. - Tu na dole nie jest stromo, tu mogą rozpocząć szkolenie młodzi zawodnicy. Dalej jest trochę stromo. Ocenilibym ją jako trasę o umiarkowanej trudności, nie jest bardzo trudna, ale też nie jest łatwa. Mam nadzieję, że będzie służyła, nie tylko rolkarzom, narciarzom, ale i rowerzystom, osobom uprawiającym nordic walking. (ROB)

Mieli być astronautami, była tylko mgła

Niewypałem okazała się niedzielna impreza w Jeżowie Sudeckim, na Górze Szybowcowej. Zapowiadana od wielu dni wizyta światowej sławy kosmonautów z Rosji, Bułgarii, Węgier, Niemiec i USA w ogóle nie doszła do skutku. Goście zaproszeni przez gen. Mirosława Hermaszewskiego z okazji 72-giej rocznicy jego urodzin, spotkali się prywatnie z polskim astronautą we Wrocławiu, jednak do Jeleniej Góry nie przybyli. Głównym celem odwiedzin w Jeżowie miały być bowiem loty szybowcowe, na które panujące w niedzielne przedpołudnie warunki atmosferyczne - zdaniem człon-

ków Aeroklubu - po prostu nie pozwoliły.

Rzeczywiście, lotnisko już od wczesnego ranka zasnuwane było gęstą jak mleko mgłą.

Zawodu i rozczarowania nie kryli dość licznie przybyli na imprezę jeleniogórczanie, którzy, zmęczeni czekaniem, zaczęli się po kilku godzinach rozchodzić do domów. Sytuacji nie uratowały nawet skądinąd bardzo popisowe loty wykonywane tuż nad Górą Szybowcową. Kilku pilotów pragnęło zapewne - mimo złej pogody - pocieszyć mieszkańców miasta, którzy cierpliwie oczekiwali honorowych gości. AG



LOKALE

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, 601-158-355. G3105-G

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM kiosk drewniany, oszklony, nadający się na różną działalność usługową 12 m kw. wraz z żaluzjami przeciwwłamaniowymi, cena 2,5 tys. zł, 609-269-612. G1737-K

PRACA

ZATRUDNIMY kierowców z Jeleniej Góry na 1/2 etatu do transportu osób, wym. kat. B i nienaganna opinia. Tel 513843179. G1738-K

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM VW Polo 1300, 1993, 75/76-211-52. G3107-G

TOWARZYSKIE

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.
„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.
KWADRANS w centrum, 782-719-364.
MARTYNA, 728-271-237. G3104-G

PSL pęka z Hukiem

Kazimierz Huk, znany działacz PSL z Jeleniogórskiego, szef dolnośląskich struktur tej partii, straci stanowisko?

Wicepremier Janusz Piechociński, szef ludowców, promuje Ilonę Antoniszyn-Klik, swoją zastępczynię w Ministerstwie Gospodarki, była wicewojewodą dolnośląską.

Wykształcona, młoda, energiczna, pracowita - wszystko przemawia za Antoniszyn-Klik. Piechociński bardzo ją chwalił 9 września we Wrocławiu podczas spotkania z dziennikarzami (siedziała obok niego). Wcześniej rozmawiał z samorządowcami związanymi z PSL-em - obecny był m.in. starosta lwówecki, Józef Stanisław Mrówka. Po spotkaniu Mrówka szybko wyszedł bez słowa. Inni ludowcy też rozmowni nie byli. Ale wśród nich nie jest tajemnicą, że Piechociński na miejscu Huka widziałby

mają postać, ale to transfer z PiS-u. Nie lepiej jest w Sejmiku Wojewódzkim - PSL reprezentuje w nim tylko jedna osoba. Mają wprowadzić człowieka w zarządzie województwa, ale dlatego, że PO musiała zawiązać szeroką koalicję z SLD i PSL-em, żeby stawić kontrę opozycyjną do PO ugrupowaniu Dutkiewicza, w którym jest kilku mocnych radnych.

- To, że centrala się ugięła i struktur partii na Dolnym Śląsku nie rozwiązała, to wynik słabnącej pozycji Piechocińskiego w partii - komentują działacze PSL-u.

szalkowskim dano mu w końcu do zrozumienia, że odejść musi. Prezesem PSL-u na Dolnym Śląsku pozostawał nadal - miał poparcie przywódcy ludowców, Waldemara Pawlaka. Z Pawlakiem się nie dyskutowało. Wyznawał zasadę: „Partia to ja”. Do czasu. Ludowcy pokazali mu w końcu czerwoną kartkę - władzę oddali Piechocińskiemu.

Krótko przed zmianą warty w centrali PSL-u zatrzęsło jego dolnośląskimi strukturami. Zmarł Drab. Na funkcję prezesa zarząd wojewódzki wybrał jego bliskiego współpracownika, Leszka Gralę, dobrze znanego w Jeleniogórskim - był m.in. burmistrzem Lubomierza. Długo prezesem nie pobył, podał się do dymisji. Po nim pałeczkę przejął Kazimierz Huk.

Bratobójcza walka

Wojna między ludowcami na Dolnym Śląsku trwa. Radni PSL-u w powiecie wrocławskim chcą odwołać swego peeselowskiego starostę, Andrzeja Szawana, choć Kazimierz Huk wystawia mu dobrą opinię. Radni z innych ugrupowań pod wnioskiem o odwołanie starosty się

podpisali i trzeba cu, żeby Szawan zachował stanowisko. Ale stanowisko może stracić nie tylko on, ale i... członkowie PSL-u, którzy zawnieśli o jego odwołanie - m.in. przewodniczący Rady Powiatu i członkini zarządu. Pozostałe ugrupowania dokonają bowiem z pewnością przegrupowania i, korzystając z klótni w PSL-u, postarają się odebrać mu w powiecie władzę. O co poszło? - Straciliśmy zaufanie do starosty - jego partyjni koledzy ograniczyli się do enigmatycznego oświadczenia. Starosta kontrargumentuje, że nie będzie chodzić na partyjnym sznurku i zwalniać kompetentnych urzędników po to, żeby dać pracę osobom z klucza partyjnego.

PSL w wielu mikroregionach Dolnego Śląska ma twardy elektorat, więc srodze pomyła się ci, którzy wieszczą rychły upadek tej partii w regionie. Ma też w swych szeregach wielu rozsądnych działaczy, ale na ogół pozostają oni w cieniu starej gwardii. W tym punkcie dolnośląski PSL bardzo rozmija się z oczekiwaniami swego lidera, Janusza Piechocińskiego. On swą partię widzi nowoczesną i nie ograniczoną wyłącznie do wiejskich opłotków.

Marek Perzyński



Czy Ilona Antoniszyn-Klik zostanie szefową dolnośląskich struktur PSL? Obok - lider ludowców, Janusz Piechociński.

Antoniszyn-Klik. Tylko że oni tego nie chcą. A właściwie - nie chcieli, bo wiele się zmieniło, gdy władze centralne niedawno struktury dolnośląskiego PSL-u rozwiązały. Uznano, że władze wojewódzkie wybrano z pogwałceniem prawa - jeszcze za czasów rządów dolnośląskich PSL-em przez Tadeusza Draba. Jego przeciwników nie wpuszczono na salę obrad. Ale zarząd łatwo się nie poddał - decyzję zakwestionował. Władze centralne się ugięły, decyzję cofnęły, aczkolwiek warunkowo - kazały zarządowi wojewódzkiemu wdrożyć proces naprawczy.

Wcześniej był on w stanie poświadczyć Huka, byle tylko go centrala nie rozwiązała. Huk próbuje spekaną partię posklejać, ale to trudne - działacze prowadzonymi wojnami są poranieni, stali się wobec siebie nieufni, wielu obawia się o stanowiska, które otrzymali dzięki partyjnej rekomendacji.

Część działaczy uważa, że struktury PSL-u na Dolnym Śląsku trzeba rozwiązać, bo inaczej nic się na plus nie zmieni i w rezultacie ludowcy znikną z politycznej mapy na szczeblu krajowym i wojewódzkim. Nie udało się im od dawna wprowadzić przedstawiciela do parlamentu. Owszem,

Jego przeciwnicy chcą uodowodnić, że z prowadzeniem partii sobie nie radzi. Sytuacja z PSL-em na Dolnym Śląsku to, według nich, paperek lakmusowy jego zdolności przywódczych. Z kolei zwolennicy Piechocińskiego twierdzą, że myśli on nowoczesnie, co do wielu tzw. starych działaczy nie trafia. We Wrocławiu „swoim” samorządowcom zapowiedział 9 września, że o polityce tego dnia nie będzie rozmawiał, ale o gospodarce. Bo to ona jest najważniejsza.

Polityka rozpala i spala

Ale to polityka rozpala dolnośląskich ludowców. Poszli na noże i nie zamierzają broni odłożyć, choć deklarują, że już się kłócić nie będą. Skonfliktował ich były prezes, Tadeusz Drab. Sporej części ludowców nie podobał się jego autokratyczny styl rządzenia, ponadto Drab został skazany przez sąd i wyrok się uprawomocnił. Jako człowiek z wyrokiem nie powinien piastować żadnych funkcji w PSL-u, a nawet być członkiem tej partii. Tak mówi statut PSL-u. Ale Drab odejść nie zamierzał ani ze stołka prezesa, ani ze stołka członka zarządu województwa dolnośląskiego. W Urzędzie Mar-

Twarze jeleniogórskiego biznesu W kształceniu stawiamy na jakość

Rozmowa z Iwoną Gurlagą, dyrektorem szkół oddziału Teb Edukacja w Jeleniej Górze

- Czym jest Teb Edukacja? To firma szkoleniowa, szkoła, czy jeszcze jakiś inny podmiot?

- TEB Edukacja sp. z o.o. należy do największej w Polsce grupy podmiotów działających w branży edukacyjnej - Grupy TEB, założonej przez Towarzystwo Edukacji Bankowej S.A. w 1994 roku. W jej skład wchodzi także TEB Akademia, będąca założycielem Wzrostu Szkół Bankowych w 9 miastach. TEB Edukacja prowadzi oddziały w 47 miastach w Polsce i oferuje kształcenie w szkołach policealnych, medycznych, w formie kwalifikacyjnych kursów zawodowych i w liceach ogólnokształcących.

- Do kogo adresujecie swoją ofertę, kto jest waszym klientem?

- TEB Edukacja, projektując swoją ofertę, przede wszystkim bierze pod uwagę oczekiwania swoich słuchaczy. Firma przygotowuje kompleksowo do zdobycia zawodu, oferując podstawowe oraz specjalistyczne kursy i szkolenia. Dzielnieściami lat doświadczenia, dynamiczny rozwój w zakresie oferty oraz form kształcenia, dostosowany do potrzeb lokalnych rynków oraz stałe podnoszenie poziomu kształcenia spowodowały, że jesteśmy obecnie jedną z najbardziej wiarygodnych instytucji oświatowych w kraju. Naukę w naszych szkołach może rozpocząć każdy, kto posiada świadectwo ukończenia szkoły średniej lub gimnazjum, jeśli chce podjąć naukę w trzyletnim liceum ogólnokształcącym. Na zakończenie nauki słuchacze otrzymują świadectwa ukończenia szkoły i państwowy dyplom potwierdzający uzyskane kwalifikacje zawodowe. Wydajemy także certyfikaty w języku polskim i angielskim.

- Co oferuje słuchaczom TEB Edukacja?

- Nasz oddział w Jeleniej Górze działa od 2003 roku. Przez ten czas wykształciliśmy około 900 osób, a nasza oferta, jak i zaplecze sprzętowe, stale się powiększa. Stawiamy na efektywność kształcenia, czego odzwierciedleniem jest wysoka zdawalność egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Tegoroczne wyniki znacznie wyprzedzają wyniki



dla woj. dolnośląskiego. Co roku uczestniczymy również w badaniach satysfakcji klienta. Wyniki potwierdzają wysoką jakość świadczonych usług edukacyjnych i obsługi słuchaczy. Jesteśmy w tym rankingu na 4 miejscu w Polsce. Zajęcia prowadzone są w nowoczesnie wyposażonych salach wykładowych, przez wykwalifikowanych i doświadczonych pedagogów, trenerów i praktyków. Kadre stanowią zarówno nauczyciele akademicy z uniwersytetów i szkół wyższych, jak również praktycy życia gospodarczego, m.in. z instytucji finansowych, urzędów, salonów spa, gabinetów kosmetycznych, stomatologicznych, szpitali, aptek, firm informatycznych i innych firm z regionu.

- Jak odnajdują się na rynku pracy Wasi absolwenci? Czy świadectwa otrzymane po zakończeniu nauki umożliwiają im kontynuowanie edukacji?

- Nasi absolwenci z powodzeniem znajdują zatrudnienie, zwłaszcza w branży medycznej, ale także kosmetycznej, informatycznej i administracyjnej. Czasem już w trakcie odbywania praktyk zawodowych otrzymują propozycję zatrudnienia. Najlepsi absolwenci otrzymują od nas bon dający im preferencje w przyjęciu na studia w Wyższych Szkołach Bankowych.

PROMOCJA:
OSTATNIE WOLNE MIEJSCA
na kierunku Technik Masażysta!
W dniach 16-22 września
Microsoft Office 365 gratis,
czesne do 50 proc. TANIEJ!!!

REKLAMA I PROMOCJA



ul. Konopnickiej 1, 58-500 Jelenia Góra
tel. 75 752 41 58 www.teb.pl
Sekretariat czynny: Pn-pt: 10:00-18:00
Sob-nd: 8:30-15:00

Czyje dwanaście milionów?

Niemiecka firma wydawnicza BDN domaga się od gminy Nowogrodziec zwrotu zapłaconego podatku od nieruchomości za sześć lat wstecz. - Potraktowali nas jak bank - denerwuje się burmistrz Robert Relich. Nie chce zapłacić, bo - jak mówi - walczy o zasady. Sprawą zajął się sąd administracyjny.

Chodzi o podatek od nieruchomości, jaki firma BDN płaciła gminie Nowogrodziec od 2007 roku. W grudniu poprzedniego roku Bauer zwrócił się do samorządu o zwrot tych pieniędzy. Kwota nie jest mała, chodzi o 11,6 miliona złotych. Dla porównania, roczny budżet Nowogrodzka wynosi około 40 milionów złotych.

Dlaczego firma chce zwrotu? W piśmie do władz Nowogrodzka podaje tylko podstawę prawną. W 2002 roku, czyli trzy kadencje wstecz, ówczesna rada Nowogrodzka podjęła uchwałę zwalniającą przedsiębiorców działających w strefie od podatku od nieruchomości.

- Ta uchwała jest bardzo szkodliwa - mówi burmistrz Nowogrodzka. - Szkodliwość polega na tym, że pomoc samorządu nie jest limitowana i nie jest określona w czasie. Mówi, że zwalnia się przedsiębiorców działających na terenie strefy z podatków bezterminowo, czyli do końca funkcjonowania strefy.

Jak mówi, samorząd od 2007 roku stara się wyeliminować tę uchwałę z obiegu prawnego, ale bezskutecznie. Nie można wycofać tej uchwały, nie można też jej zmienić, gdyż nie przyswajają na to albo nadzór wojew-

wody, Regionalna Izba Obrachunkowa bądź też Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

- Mam o to żal do SKO i RIO - mówi Robert Relich. - Jeżeli państwo polskie

- Firma nie potraktowała nas jak partnerów - mówi Robert Relich.



R. ZAPORA

może zmienić wysokość podatków czy wata, to dlaczego gminie nie pozwala się zmienić przepisów w tym zakresie?

Inna sprawa, że samorząd wcale nie domagał się podatku od BDN-u. Procedura jest taka, że przedsiębiorca na początku każdego roku sam składa deklarację i opodatkowuje się na rzecz gminy. Dotąd BDN taką deklarację składał bez wezwania, w tym roku jednak przestał płacić.

Dlaczego przedsiębiorca dopiero teraz przypomniał sobie o uchwal-

radzie? Dlaczego żąda zwrotu podatku wstecz? Próbowaliśmy o tym porozmawiać z firmą. - Po konsultacji z dyrekcją drukarni informuję, że nie będziemy komentować poniższej



sprawy - odpisał nam Maciej Brzozowski, dyrektor public relations w firmie BDN.

Gmina nie zgadza się na oddanie firmie BDN żądanych pieniędzy. Spór muszą rozstrzygnąć organy administracyjne. Minęło pół roku, dotąd jednak nie potrafiły znaleźć skutecznego rozwiązania. Zwykle jest tak, że gmina odmawia przedsiębiorcy wypłacenie pieniędzy, ten zaskarża decyzję do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a ono uchyla decyzję gminy i

nakazuje ponowne jej rozpatrzenie z zaznaczeniem, że ma stosować obowiązującą uchwałę.

11,6 miliona złotych to niezauważalna kwota w porównaniu do zysku netto firmy za ten okres. Jak podają samorządowcy, firma za te sześć lat wypracowała zysk rzędu 588 milionów złotych. Bauer jest potentatem na niemieckim rynku wydawniczym. Korzysta w Polsce z ulg przysługujących firmom działającym w strefie, teraz także z ulg samorządów. Tymczasem - jak mówi burmistrz - w ogóle nie udziela się w życiu samorządu lokalnego. Nie sponsoruje przedsięwzięć kulturalnych, sportowych. Kiedy firmie zależało na poprawie infrastruktury w strefie, w pismach do władz miasta niemal żądała inwestycji, jako argument wskazując m.in., że płaci podatki. R. Relich wyliczył, że samorząd przy wsparciu Unii Europejskiej, zainwestował w strefę około 23 mln złotych.

Do tego tworzy w sporej części mało atrakcyjne miejsca pracy, ludzie zatrudniani są na umowy śmieciowe, nierzadko przez firmę pośredniczącą w zatrudnieniu. - Nie są to takie miejsca pracy, jakich można byłoby oczekiwać, które dają gwarancję bezpieczeństwa, możliwość planowania sobie życia - mówi Robert Relich.

Podobnego zdania jest szef NZSS Soliradność w okręgu jeleniogóskim Franciszek Kopeć. Przypomina sobie sprawę sprzed dwóch lat, kiedy pracownicy chcieli założyć związki zawodowe. - W

spotkaniu przed zakładem uczestniczył nasz związkowiec. Tłumaczył, jak założyć związki, jakie są tego zalety i wady - mówi. - Wkrótce po tym spotkaniu trzech pracowników, którzy zorganizowali to spotkanie, zostali zwolnieni z pracy. Sprawa trafiła do sądu, ale ten wydał wyrok po dwóch latach. Uznał, że wina leży po stronie pracodawcy i przywrócił tych pracowników, ale oni nie byli już zainteresowani powrotem do pracy, bo w międzyczasie znaleźli sobie inne zajęcie. Uzyskali jedynie odszkodowanie od zakładu.

F. Kopeć nie ma wątpliwości, że prawo w zakresie ulg dla przedsiębiorców należałoby zmienić. - To nie jest normalne, że pracodawca, który korzysta z romawitych ulg, łamie prawa pracowników i lekceważy otoczenie - mówi.

Robert Relich liczy się z tym, że być może samorząd będzie musiał zwrócić firmie podatek. - Ale na pewno nie jednorazowo. Jeśli już to bez odsetek i w ratach rozłożonych na taki sam okres, w jakim przedsiębiorca te podatki płacił - mówi. - Walczymy nie tyle o pieniądze co o zasady. Jeżeli współpraca jest dobrze rozumiana przez obie strony, to powinna być uczciwa, profesjonalna. To potentat na rynku wydawniczym, powinien dbać o dobrą współpracę z lokalną społecznością. Taka sytuacja jest niedopuszczalna. Niech ta nasza sytuacja będzie przestrożą dla innych samorządowców.

Robert Zapora

W przedszkolach taniej

Od października w miejskich przedszkolach w Jeleniej Górze wrócą dodatkowe zajęcia z języka angielskiego i rytmiki. Brak zajęć dodatkowych to efekt zmniejszenia opłaty za przedszkola do złotówki za godzinę powyżej minimum programowego.

Obniżka opłat wynika z rządowego programu „Przedszkola za złotówkę” w myśl którego, samorządowe placówki nie mogą pobierać od rodziców dzieci więcej niż 1 zł za każdą godzinę pobytu

maluchów w przedszkolach powyżej pięciu godzin. W praktyce oznacza to, że nie mogą pobrać także opłat tak, jak to było do tej pory, za zajęcia dodatkowe. Na przykład rytmika, język obcy, tańce czy zajęcia plastyczne mogą być realizowane nadal, ale wszystko w ramach wspomnianej złotówki za godzinę.

Zewnętrzne podmioty, które realizowały te zajęcia oczywiście za takie stawki nie będą tego nadal robić.

- W naszym przedszkolu mieliśmy dodatkowe zajęcia z angielskiego i tańca. Ale nie wszyscy rodzice wybierali je dla swoich dzieci. Ta oferta uzupełniała realizowany przez nas program. Jednak rodzice nie powinni się martwić, że ich dzieci nie będą po przedszkolu dobrze przygotowane do pójścia do szkoły. Normalnym trybem wszystkie dzieci objęte są zajęciami z rytmiki, gimnastyki, podstawowymi zajęciami logopedycznymi - mówi Ewa Dużiak,

dyrektorka Miejskiego Przedszkola nr 13 w Jeleniej Górze.

W innych miastach samorządy przyzwyczajają na „zatrudnianie” przez rodziców nauczycieli i organizatorów zajęć, którzy za dodatkową opłatą prowadzą takie zajęcia w przedszkolach. Jednak resort edukacji stoi na stanowisku, że takie rozwiązania nie wchodzi w grę, bo ten czas pracy placówki i pobytu w niej dziecka jest już opłacany z dotacji MEN i samorządu.

Odczuwalną dla rodziców zmianą związaną z wdrożeniem rządowego programu jest na pewno mniejsza opłata za pobyt dziecka. W skali miesiąca w portfelach rodziców zostaje ponad 80 złotych.

Władze miasta planują jednak powrót zajęć dodatkowych do miejskich przedszkoli, głównie z języka angielskiego i rytmiki.

- Zebraliśmy informację ze wszystkich przedszkoli o ilości oddziałów i wieku dzieci objętych dotychczas zajęciami dodatkowymi. Musimy te godziny przeliczyć na czas pracy nauczycieli i od października zatrudnimy potrzebne osoby w placówkach - mówi Barbara Latosińska z wydziału edukacji urzędu miasta w Jeleniej Górze.

Część zajęć będzie mogła być realizowana przez pracującą obecnie kadrę przedszkolną. Chętni nauczyciele będą mieli rok na uzupełnienie wykształcenia. **GOK**

Pensjonat pod gandzią

Na terenie starego nieczynnego pensjonatu w małej miejscowości pod Bolesławcem czterech (w wieku od 22 do 55 lat) mieszkańców województwa łódzkiego prowadziło dużą plantację konopi indyjskich. Rozpracowała ich

bolesławiecka policja wraz z katowickim oddziałem Centralnego Biura Śledczego.

Uprawa obejmowała 2500 krzewów konopi. Większość roślin miała rozwinięty kwiatostan. Przy plantacji znale-

zono wiele odczynników chemicznych mających wspomóc uprawę. W obiekcie zorganizowano także profesjonalną suszarnię. Tutaj funkcjonariusze znaleźli 4,5 kg suszu. Specjaliści ocenili, że z ujawnionej plantacji można było przygotować ok. 50 kg gotowego narkotyku. Z takiej ilości przygotować można kilkadziesiąt porcji dilerkich wartych co najmniej 2 mln zł. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono broń palną z amunicją.

Przestępcom przedstawiono zarzuty nielegalnej produkcji substancji odurzających oraz wprowadzania ich do sprzedaży. Grozi im za to 8 lat więzienia. Sąd zastosował wobec trzech zatrzymanych środek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu.

(sad)



REKLAMA I PROMOCJA

MIEJSKI ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH w Jeleniej Górze
na „Starym Cmentarzu” ul. Sudecka 44
do dyspozycji **CAŁĄ DOBĘ!**
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
BEZPŁATNE POŁĄCZENIE CAŁODOBOWE 800 700 880

Zapraszamy do odwiedzin naszej strony www.mpgk.jgora.pl

www.mpgk.jgora.pl



Dla Ciebie, u Ciebie

Eksperci Play przyjadą do Ciebie.

Jeżeli mieszkasz w Jeleniej Górze, Zgorzelcu, Bolesławcu lub w ich okolicach, możesz skorzystać z akcji **Play u Ciebie**.

Po raz pierwszy w Polsce możesz umówić się u siebie w domu z Ekspertem Play, który pomoże Ci wybrać najlepszą ofertę.

Podpisując umowę z Ekspertem, otrzymasz od nas miły upominek!

Postaw na wygodę i umów się na domową wizytę pod numerem **799 599 599** lub rejestrując się na stronie **www.playuciebie.pl**.

Najszybciej rozwijająca się sieć w Polsce.

PLAY

Z autu



Miejskie czytanie

I tak słowo Prezydenta RP stało się ciałem. W Jeleniej Górze także ruszyło Narodowe Czytanie 2013 z udziałem lokalnych osobistości głównie ze świata kultury i lokalnej polityki. W tym roku padło na twórczość Aleksandra Fredry i kolejny raz okazało się, że literatura jednak nie jest kobietą. Mało tego, nic na to nie wskazuje, aby zaszły w tej kwestii jakiegokolwiek zmiany, gdyż z zapowiedzi na rok następnego wynika, że przeczytamy utwory kolejnego nieżyjącego mężczyzny, czyli Henryka Sienkiewicza.

Nie jest łatwo zostać przeczytanym, a zwłaszcza przeczytaną, w ramach Narodowego Czytania. Oprócz dorobku, trzeba spełnić również istotny warunek - trzeba umrzeć. Dalej, czytanie, zwłaszcza narodowe, oznacza zapewne także i to, że czytają wszyscy mieszkańcy kraju nad Wisłą, czytają razem i zwarcie, chóralnie i niebanalnie. Słowo „narodowy” emanuje także lekkim nadęciem i narcyzmem, chyba że Fredro rzeczywiście należy do kanonu literatury światowej, buduje fundamenty kulturalnej integracji europejskiej, jego twórczość jest ciągle wznawiana nawet w zapomnianych przez świat językach, a przechadzając się ulicami Berlina z „Zemstą” pod pachą, bez wątpienia narzucamy nowe trendy i mody literackie. Ponadto, Narodowe Czytanie stawia sobie zapewne za cel także delikatne podwyższenie poziomu czytelnictwa, co może okazać się zadaniem niezwykle trudnym do wykonania, bowiem żyjemy w kraju masowego zamykania bibliotek, małego dofinansowania tych, które pozostały i braku od zawsze małych bibliotek w dzielnicach na obrzeżach miast. Tym samym zahaczamy o temat wykluczenia niektórych mieszkańców miast i wsi z taniego dostępu do kultury, jaki gwarantuje integrująca społeczność biblioteka. Pozostaje jeszcze cel edukacyjny, aby zwyczajnie poznać skansen literatury. Owszem, Fredro bawi i cieszy, obnaża ponadczasową ludzką głupotę, ale w jakim stopniu kieruje naszą uwagę w stronę dzisiejszych spraw publicznych? Czy proponuje nową i odkrywczą interpretację otaczającego nas dziś świata? No cóż, każda literatura ma swoją politykę.

Fakt, publiczne czytanie tekstów Fredry, także za sprawą barwnej frazy w tekstach klasyki, przykuło uwagę gawiedzi i według niektórych spowodowało pozytywne zamieszanie na dobrym poziomie. W porządku. Trudno jest jednak zauważyć inne, prestiżowe, znaczące i poruszające masową wyobraźnię zrywy literackie, związane z promocją dobrej, szeroko komentowanej, ale uwaga, bieżącej twórczości. Niestety, wydarzenie literackie w postaci chociażby festiwalu literackiego, które generowałyby poważny i widoczny ferment intelektualny, wciąż pozostaje w sferze marzeń, a przecież są pisarze i pisarki, mający także coś ważnego do powiedzenia. I mało tego, jeszcze żyją.

Wojciech Wojciechowski

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”



Teatr Chorea z Łodzi otworzył dziewiątą edycję Festiwalu Muzyki Teatralnej.

Dobry początek Festiwalu Muzyki Teatralnej

Niezwykły koncert przeżyła publiczność, która w piątkowy wieczór, 13 września, przybyła do Filharmonii Dolnośląskiej na inaugurację Festiwalu Muzyki Teatralnej. Teatr Chorea z Łodzi zaprezentował adaptację „Eposu o Gilgameszu” z muzyką Tomasza Krzyżanowskiego. Koncert na chór, trio jazzowe i kwartet smyczkowy przyjęto burzą oklasków. Partie wokalne wyśpiewano w języku akadyjskim, niektóre z pieśni w polskim tłumaczeniu.

- Śmiertelność, z którą się mierzymy i którą za wszelką cenę staramy się przekraczać, jest opowieścią tego mitu. Gilgamesz wybiera się w podróż do zaświatów, żeby wyrwać bogom tajemnicę nieśmiertelności... Ten mit ma pięć tysięcy lat, zawiera wszystkie mity, które pojawiają się później - wprowadzał publiczność w tematykę eposu Tomasz Rodowicz z Teatru Chorea - Ale mit, jeśli chcemy z nim rozmawiać, musi mówić do nas albo my do niego współczesnym językiem. I taką muzykę współczesną napisał Tomasz Krzyżanowski.

Tekst eposu o Gilgameszu, który poszukiwał tajemnicy nieśmiertelności, zapisany został pismem klinowym na

kamiennych tablicach z drugiego tysiąclecia przed naszą erą. Muzyka Tomasza Krzyżanowskiego, inspirowana współczesnymi brzmieniami, odwoływała się także do tradycji Bliskiego i Dalekiego Wschodu Dwunastoosobowy chór, trio jazzowe i kwartet smyczkowy Befane podbili serca jeleniogórskiej publiczności.

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Po „Sztuce hałasu” w wykonaniu Małych Instrumentów i Teatru Cinema publiczność mogła osobiście wypróbować multiinstrumenty.



Nie przegap

Jelenia Góra
Galeria Małych Form Książnicy Karkonoskiej organizuje **17 września** o godz. 17 wernisaz wystawy **Ryszarda Tyszkiewicza: „Cervus Magnificus. KAMIEŃ I POTOK”**.
W ramach DKF „KLAPS” w JCK we wtorek, **17 września**, o godz. 18 odbędzie się projekcja filmu wojennego „W mgłę” w reżyserii **Siergieja Łoźnicy**.
MDK „Muflon” zaprasza **18 września** o godz. 18 na **otwarcie wystawy malarstwa** (pejzaże karkonoskie) **Danuty Rotkiewicz**.
Muzeum Przyrodnicze organizuje **19 września** o godz. 19 w nowej siedzibie przy ul. Cieplickiej prelekcję z pokazem multimedialnym **Andrzeja Paczosa: „Cerdania - wschodnie Pireneje”**.
X Festiwal Niezależnych Filmów Komediiowych BAREJAda’ 2013 zagości w Jeleniogórskim Centrum Kultury **20 i 21 września**. W ramach festiwalu filmu komediowego, poświęconego pamięci polskiego reżysera Stanisława Barei, będzie okazją do obejrzenia kilkudziesięciu niezależnych i śmiesznych filmów komediowych. Pokazom konkursowym to-

warzyszyć będą występy artystów kabaretowych, blok filmów komediowych zrealizowanych przez zespół kabaretu „DNO” oraz projekcje najlepszych filmów w historii festiwalu. Początek maratonu filmowego - **20 września** o godz. 17. W tym dniu o godz. 21 zaprezentuje się kabaret „JakGdybyNigdyNic”. W sobotę, **21 września**, prezentacje filmowe rozpoczynają się o godz. 15. Kabaret „DNO” wystąpi o godz. 20.
W kolejny wtorek, **24 września**, o godz. 19 w DKF „Klaps” zaplanowano projekcję dramatu **Ulricha Seidla: „Raj: miłość”**.

Karpacz
21 września o godz. 10 w restauracji „Nad Zaporą” osoby z talentem muzycznym od 6 do 20 lat mogą wziąć udział w castingu do programu „Łowcy Talentów - Vocal” („Blżej Gwiazd”).

Stanisław
22 września o godz. 18 Farma Artystyczna zaprasza do „Pałacu na Wodzie” w Stanisławowie na koncert muzyki filmowej z cyklu „Janusz Nykiel i Jego Goście w Stanisławowie”. W programie największe hity muzyczne ze świata kina.

Świeradów Zdrój
21 września o godz. 19 w kościele św. Józefa wystąpi kwartet barokowy „Ars Concordia”. Wstęp wolny.

MPP

REKLAMA I PROMOCJA

WIECZORY KABARETOWE
SPEKTAKLE KOMEDIOWE

TEATR NASZ
Klub Dobrego Humoru

NAJBLIŻSZE SPEKTAKLE

19.09.2013 (czwartek) 19:00
„CZAS WRÓCĆ” (spekt. kabaretowy)

20.09.2013 (piątek) 19:00
THE BEST OF (kabaret)

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl f TeatrNaszMichalowice

Zjawiskowy wokalista Marek Dyjak wystąpi ze swoim zespołem w Jeleniej Górze. W sobotę, 28 września, o godz. 19.00 w sali widowiskowej JCK zaprezentuje utwory ze swojej najnowszej płyty „Kobiety”.



DYJAK zaśpiewa KOBIETY!

Marek Dyjak sam siebie nazywa barowym grajkami. Najbardziej prawdziwy głos na polskim rynku muzycznym - tak ocenia go nauczycielka śpiewu, Elżbieta Zapendowska. Głos na granicy desperacji, krzyku i rozpacz, nic sobie nie robi z takiej czy owakiej konwencji. Dyjak to Dyjak - mówią przyjaciele - facet, który żył po bandzie, pił po bandzie, aż dotarł do końca drogi. On też tak czuł. W 2008 roku na Wielkanoc przymocował do drzewa linkę holowniczą. Pogotowie stwierdziło zgon. Obudził się po kilku dniach w szpitalu, nic nie pamiętał.

Nie każdemu odpowiada styl bycia Dyjaka. Choć od trzech lat nie pije i walczy z nalogiem, to wciąż pozostaje sobą - i na tym polega jego niezwykle fenomen, który przyciąga koneserów dobrej muzyki. Bywały w jego karierze momenty, w których muzyk mógł iść za ciosem i wbić się na „artystyczny świecznik”. Wolał jednak iść własną drogą. Niektórzy widzą w tym artystyczną pozę - Dyjaka wykletego, samotnika i indywidualistę. Mocnym głosem śpiewa równie mocne utwory, w których - jak mówią sami fani - jest krew, żółć i łzy. Na rynku papierowych supermenów jest zjawiskiem - ocenia Jan Wołek.

Ma za sobą wiele koncertów w całym kraju. Na co dzień występuje z trębaczem Jerzym Małkiem, pianistą Markiem Tarnowskim, kon-

To już dziewiąta edycja Festiwalu Muzyki Teatralnej, realizowana przez Stowarzyszenie Teatr Cinema z Michałowic. - Jak zwykle, zwracamy się w stronę muzyki teatralnej, poszukując w niej świata rytuałów. Jedno z pytań, które powinniśmy sobie zadać, brzmi: Według jakiego mitu żyjemy? - mówił Zbigniew Szumski, sprawca festiwalowego zamieszania, podczas inauguracyjnego koncertu.

Tomasz Rodowicz przypomniał publiczności, że Teatr Chorea był gościem... pierwszej edycji Festiwalu Muzyki Teatralnej. Chór zaśpiewał wówczas pieśni antycznej Grecji, pieczołowicie odtworzone z zapisów, które dotrwały do czasów współczesnych.

W niedzielę, 15 września, w sobieszowskim „Muflonie” „Sztukę hałasu” przedstawiły zjednoczone siły synnej formacji z Wrocławia „Małe Instrumenty” oraz Teatru Cinema. Idee opisane w manifeście Luigi Russola „Sztuka hałasu” wybrzmiały z dźwiękami, które wydawały

by najdziwniejsze „multiinstrumenty”. Koncert do wsluchiwania się i... wpatrywania w to, co dzieje się na scenie.

Kolejna odsłona Festiwalu Muzyki Teatralnej już w sobotę, 21 września, o godz. 19 (także w sobieszowskim „Muflonie”): „Chór Przechodniów” w wykonaniu Teatru Cinema (zapis video) z muzyką Andrzeja Kopera.

MPP

Koncertowa inauguracja sezonu

Rusza pięćdziesiąty Sezon Artystyczny Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze! Już w najbliższy piątek, **20 września**, o godz. 19.00, pierwszy z dwóch specjalnych koncertów inaugurujących jubileuszowy sezon jeleniogórskich filharmoników.

Orkiestra Symfoniczna FD grać będzie tego wieczoru pod batutą Tomasza Bugaja, który kolejny rok pełni funkcję jej I Dyrygenta.

Jako solista wystąpi utalentowany skrzypek **Christian Danowicz**.

Christian Danowicz urodził się w Buenos Aires. W wieku 4 lat wraz z rodziną wyemigrował do Francji, gdzie rozpoczął naukę gry na skrzypcach pod okiem swojego ojca,

skrzypka i pedagoga, Enrique Danowicza. Jest absolwentem Konserwatorium Muzycznego w Tuluzie. W roku 2010 ukończył studia na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie, gdzie kształcił się w klasie skrzypiec profesorów Julii i Krzysztofa Jakowiczów. Tu rozpoczął też studia w klasie dyrygentury symfoniczno - operowej w klasie prof. Antoniego Wita. Obecnie kończy studia dyrygenckie w klasie prof. Tomasza Bugaja. Jednocześnie jest w trakcie studiów doktoranckich na Akademii Muzycznej we Wrocławiu w klasie skrzypiec prof. Jarosława Pietrzaka. Ch. Danowicz był stypendystą Ministerstwa Spraw Zagranicz-



Jeleniogórscy symfonicy zainaugurują jubileuszowy sezon koncertem pod batutą swojego I Dyrygenta - Tomasza Bugaja.

Kolejny z koncertów „podwójnej”, uroczystej inauguracji Sezonu Artystycznego 2013/2014 w jeleniogórskiej filharmonii zabrzmi w przyszłym tygodniu (27 września). Dla wszystkich melomanów, którzy kupią bilet w cenie 30 zł, na któreś z tych wydarzeń Filharmonia przygotowała specjalną, również koncertową niespodziankę.

Jubileuszowy sezon Filharmonii Dolnośląskiej odbywa się pod patronatem honorowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na piątkowy koncert inaugurujący jubileuszowy sezon artystyczny w Filharmonii Dolnośląskiej! Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 756424420 w środę 18 września, o godz. 15.00. Jedyne warunki odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

Tkają w Kowarach od 40 lat!

Artyści tkacze, którzy od 40 lat spotykają się na warsztacie twórczym w Kowarach pod czujnym okiem artystycznym i organizacyjnym profesor Ewy Marii Poradowskiej - Werszler, zaznaczyli jubileusz wystawą „retro” w Miejskim Ośrodku Kultury w Kowarach. Czerdzieste Międzynarodowe Sympozjum - Warsztat Twórcy Kowary miało oprawę godną jubileuszu: wystawy, piękne wydawnictwo oraz pokaz mody studentek profesor Poradowskiej - Werszler. Festiwal „sztuki włókna” towarzyszy 14 Międzynarodowemu Triennale Tkaniny w Łodzi.

Najważniejszą doroczną wystawą artystów tkaczy jest przegląd prac z poprzedniego pleneru. Efekty ubiegłorocznego sympozjum, wystawę „U podnóża gór”, można oglądać w Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze. Wernisaż jest także okazją do nagrodzenia wybitnych prac dorocznego przeglądu. W tym roku jury zauważyło i nagrodziło trzy prace 39. poplenerowej wystawy: Ewy Damborskiej z Czech, Hansa Herpicha z Niemiec oraz Agnieszki Godszling z Polski. Nagrodę specjalną przyznało Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze Monice Lindner z Niemiec.

Różnorodność jest wyznacznikiem poplenerowej wystawy. Obok batików, prac w technice filcu, nowatorskich plecionek z papieru, imitujących wiklinę, można podziwiać

także klasyczne gobeliny.

- Towarzysz artystkom od 2003 roku, od kiedy wystawy poplenerowe wróciły do muzeum w Kamiennej Górze. Każda wystawa jest inna, bo każdy plener jest inny, choć artystki często to same. Obok gobelinów pojawiły się instalacje, w tym roku sporo prac wykonanych techniką gorącego batiku. Sztuka włókna jest sztuką współczesną, dla młodych ludzi. Z radością czekamy w Kamiennej Górze na wystawę, bo są po prostu piękne - komentowała Małgorzata Ogonowska z Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze.

Kowarska ekspozycja przenosi artystów tkaczy i tych, którzy od lat śledzą tendencje w sztuce włókna, w czasy dominacji kowarskiej wełny i współczesne: malarstwa na tkaninie i nowych mediów wkraczających w tradycyjny splot.

- Od pierwszego pleneru tkackiego w Kowarach jestem z nimi - wspominała w kuluarach wernisażu Bożena Burgielska - Pamiętam, jak dyrektor Dziedzic zawołał mnie i powiedział, że artystki chcą w Fabryce Dywanów w Kowarach organizować pierwszy plener... Byłam młoda, ucieszyłam się, że będę miała tutaj „bratnie dusze”. Jestem dumna, że trochę to i dzięki mnie odbywają się te plenery. Kiedy oglądam wystawę, z sentymentem wspominam minione czasy. Dla mnie, dla społeczeństwa Kowar, plenery są

ważne. Takich rzeczy na co dzień tutaj się nie widzi. Tkanina ociepla każde wnętrze. Sztuka włókna nie zginie.

Artystki tkaczki, a przede wszystkim sprawczynie całego tkackiego zamieszania, profesor Ewa Maria Poradowska - Werszler, nie kryły wzruszenia:

- To dla mnie wielki dzień - przyznała laureatka Medalu Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” - Z Kowarami jestem emocjonalnie i fizycznie związana. Na jubileuszowej wystawie chciałam pokazać różnorodność sztuki włókna: początek, rozwój i współczesność. Pojawiły się inne materiały, ale w każdej pracy widać warsztat. Przy montażu wystawy przekonałam się, jak te pierwsze prace są... ciężkie. Wełny nie żałowaliśmy! Współczesne prace są oszczędniejsze.

Na ekspozycji znalazły się prace międzynarodowych artystów. Jak powiada pani profesor, „Są oni ambasadorami kowarskich plenerów”. Obok gobelinów z kowarskiej wełny - które stały się już historią - można oglądać choćby współczesną pracę zrealizowaną... na elektronicznej maszynie.

W ciągu 40 lat przez kowarskie plenery przewinęło się około 260 artystów i 270 gości z wykładami, pokazami. Kowarskie plenery w tym roku dopisują kolejny rozdział do historii wstęgu i osnowy.

MPP

O pejzażu śląsko - saksońskim w Muzeum Karkonoskim

W Muzeum Karkonoskim naukowcy dyskutowali na temat „Krajobrazu i ludzi na pograniczu śląsko - saksońskim”. Do Jeleniej Góry przyjechali specjaliści z Polski i Niemiec, którzy zajmują się sztuką tego regionu.

Konferencja naukowa była okazją do przedstawienia dorobku naukowego dotyczącego pejzażu pogranicza śląsko - saksońskiego w sztuce od okresu najwcześniejszego. Ważnym tematem była twórczość grafików ze „szkoły kowarskiej” w XIX wieku.

- Byli nie tylko wspaniałymi artystami, ale także propagowali Karkonosze, Kotlinę Jeleniogórską, ten krajobraz, te miejsca. Interesująco

pod Mediolanem podziwiał wiszącą w jadalni... grafikę kowarskiego artysty.

- Odkrycie może być szokujące w pozytywnym tego słowa znaczeniu - przyznał Reiner Sachs, który od 40 lat zajmuje się twórczością artystów śląskich - Podróżnik, o którym mowa, odbył wycieczkę do Włoch w 1819 roku, a dotychczas przyjmowano, że grafiki kowarskie



Śnieżne Kotły, kolorowy druk SCHNEEGRUBEN / gesehen von oben mit der Fernsicht nach Warmbrun u. Hirschberg. / Lithographische Anstalt von E.W. Knippel, Schmiedeberg. p.d.r.: Lithographie v. J. 1850.

mówiła o tym choćby Anke Frohlich, pokazując pejzaże Christopa Nathe. Jego grafiki tworzone dla królowej Luizy spopularyzowały Karkonosze - podkreśla Gabriela Zawila, dyrektor Muzeum Karkonoskiego.

Najstarszym znanym pejzażem z Kotliny jest siedemnastowieczna Panorama Cieplic (anonimowego autora). Andrzej Kozieł z Uniwersytetu Wrocławskiego przedstawił genezę malowanej Panoramy Cieplic Śląskich, będącej swoistą inwentaryzacją posiadłości cystersów. Obraz wisiał w budynku dawnego probostwa w Cieplicach, co badacz udowodnił w prezentacji.

- Konferencja jest okazją do konfrontacji badań, nowych ustaleń, weryfikacji w kuluarowych rozmowach. Tworzymy podstawę faktograficzną, by z tej naukowej bazy tworzyć później imprezy kulturowe, szlaki, wystawy, medialne show - tłumaczył wartość spotkania w Muzeum Karkonoskim Andrzej Kozieł, pracownik Instytutu Sztuki UW.

Sensacyjnie zabrzmiała informacja podana w referacie Reiner Sachsa, który udowodnił zasięg terytorialny grafiki kowarskiej. Dotarł bowiem do relacji podróżnika, który w hotelu

powstały po 1821 roku.

Konferencję naukową prowadził Piotr Oszczanowski z Uniwersytetu Śląskiego. Rozpisał o tym, kto był „ojcem założycielem” kowarskiej szkoły grafików.

- Nie jesteśmy pierwszymi, którzy zachwycają się Karkonoszami. To piękno uniwersalne, niezależne od konfesji, narodowości. Zauroczenie miało miejsce już setki lat temu, a do wodem są niezwykle prace artystów, o których dziś rozmawialiśmy. To pokazuje, jak człowiek jest niewielki względem bogactwa natury - w kuluarowych rozmowach powiedział Piotr Oszczanowski.

To już drugie spotkanie w Muzeum Karkonoskim poświęcone krzyżowaniu się kultur, inspiracji artystycznych na naszym pograniczu. W 2010 roku pod lupę wzięto pogranicze czesko - łużycko - śląskie, tym razem śląsko - saksońskie.

- Teraz wiemy więcej na temat artystów działających na pograniczu, a także miejsc, gdzie obecnie przechowywane są poszczególne prace. Wszystkie referaty zostaną opublikowane, informacje dotrą do większej grupy osób niż obecni na konferencji - zapewniła Gabriela Zawila.



Artyści tkacze świętowali jubileusz na wystawie w kowarskim Domu Kultury.

JELENIENIA GÓRA – WSZYSTKO

Jeleniogórski Program Przeciwdziałania Zadłużaniu Lokatorów Mieszkań Komunalnych

– To może nie brzmi najlepiej, ale dobrze działa – mówi Marcin Zawila, Prezydent Miasta. – Podobnie, jak każde lekarstwo, bo w gruncie rzeczy ten „Program” jest właśnie „lekiem na długi”, ale nie tylko. Jest to sposób na to, by nie tylko nie wpadać w kłopoty, wynikające z zadłużeń czynszowych, ale też – kiedy się już zdarzy to nieszczęście – w miarę gładko, choć nie bezboleśnie, szybko sobie z tym radzić.

W telegraficznym skrócie metoda postępowania wygląda tak:

- jeśli masz kłopoty z terminowym płaceniem czynszu – nie czekaj, aż dług urośnie, zgłoś się do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, i wyjaśnij sytuację
- jeśli już wpadłeś w długi – zacznij płacić bieżące należności, regularnie przez co najmniej trzy miesiące
- złóż do ZGKiM podanie o rozpisanie zadłużenia na raty lub/i o odpracowanie zadłużenia
- podpisz ugodę lub/i umowę o odpracowanie
- realizuj terminowo ugodę i opłacaj regularnie bieżący czynsz (sam ustalasz wysokość raty spłaty zaległości)
- spłacaj regularnie zadłużenie zgodnie ze swoją deklaracją

Jeśli powyższe będzie realizowane bez większych kłopotów – **ODZYSKASZ BEZTERMINOWĄ UMOWĘ NAJMU**



Secesyjna kamienica przy ul. Wojska Polskiego jest najlepszym przykładem staranności wspólnoty przy rewitalizacji domu

Bezlitosne „Miasto”?

– Lokatorzy skarżą się, że czynsze są wysokie i wciąż rosną, a „Miasto”, rozumiane jako władze Jeleniej Góry nie rozumieją potęgających się trudności Jeleniogórczan.

– Koszty utrzymania domów są wysokie i rzeczywiście wciąż rosną, o czym najlepiej wiedzą wspólnoty mieszkaniowe, które coraz lepiej gospodarują przejętym majątkiem – mówi Jerzy Lenard, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. – A „Miasto” zarządza już tylko niewielką częścią mieszkań, ale z reguły tych, w których mieszkają ludzie niezbyt zamożni. Ale teza o „bezlitosnym Mieście” jest fałszywa z gruntu, bo czynsze komunalne w porównaniu z czynszami na wolnym rynku sięgają raptem trzeciej części tych, które dyktują prywatni właściciele mieszkań. O ile czynsz za niewielkie mieszkanie w zasobach komunalnych sięga kwoty ok. 200 zł miesięcznie, to wynajęcie mieszkania prywatnego kosztuje ok. 600 – 650 złotych miesięcznie. I w takim przypadku nikt nie mówi o „bezlitosnych” właścicielach.

Czynsze od nowa

Od 1 stycznia 2014 r. wchodzi w życie nowe zasady naliczania czynszu za lokale komunalne, czyli będące własnością Miasta Jelenia Góra. Z reguły określenie „zmiany czynszów” oznaczają podwyżki. Czy i w tym przypadku tak będzie?

– I tak, i nie mówi Zofia Janocha, naczelnik Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego. – W niektórych przypadkach można wręcz powiedzieć, że wiele rodzin odczuje obniżkę czynszów. W innych niewiele się zmieni, a niektórzy rzeczywiście będą płacić więcej. Sedno tej operacji tkwi w tym, żeby rodziny mniej zamożne, a zajmujące mniejsze, lub gorzej wyposażone lokale odczuły ulgę, natomiast rodziny, w których dochody są zdecydowanie wyższe od przeciętnych, a ludzie mieszkają w relatywnie tańszych mieszkaniach komunalnych, wzrosty czynszu dadzą się odczuć.

Ale... trzeba też wiedzieć, że cała ta operacja dotyczy raptem niewielu ponad 10% rodzin w Jeleniej Górze, bo wyłącznie lokatorów mieszkań komunalnych będących własnością Miasta. Nie dotyczy to mieszkań, które zostały wykupione, wspólnot mieszkaniowych, TBS, spółdzielni mieszkaniowych, mieszkań zakładowych, itp.

W Jeleniej Górze na ok. 35.000 mieszkań (w tym – domki jednorodzinne, liczone jako jeden lokal mieszkalny) we własności Miasta pozostaje ok. 4.000 mieszkań, w tym 411 lokali socjalnych. Tylko tych mieszkań dotyczy zmiana stawki bazowej.

– A lokale socjalne?
– Opłaty czynszowe za lokale socjalne będą po tej zmianie niższe, bo w ich przypadku nowe zasady sprawiają, że obniża się zdecydowanie stawka bazowa. Do tej pory wynosiła ona 1,81 zł/m², a od stycznia będzie to 1,50 zł. Natomiast równoległe z podniesieniem stawki bazowej na komunalne lokale mieszkalne, pozornie dość wysoko, bo z 5,17 do 8,34 wprowadzany jest cały system obniżek, z różnych powodów, technicznych i lokalizacyjnych, które mogą łącznie sięgać 10, 20, czy 30%, w zależności przede wszystkim od dochodowości konkretnej rodziny, ale nie tylko.

Po kolei wyjaśnimy sobie pojęcia „stawki bazowej” i konkretnych rodzajów zniżek?

„Stawka bazowa czynszu” to kwota ustalona przez Gminę, zgodnie z ustawą za standardowy lokal mieszkalny wyposażony w instalacje wod.-kan., elektryczną, gazową oraz łazienkę i wc w lokalu. W sytuacji, kiedy którejś z tych instalacji nie ma (a to się zdarza nawet w nowoczesnych mieszkaniach, bo np. w domach przy ul. Zielonej, wyposażonych w różnorodność instalacji elektrycznej nie ma instalacji gazowej), to wówczas naliczane są zniżki. Zniżki naliczane są także m.in. w lokalach, których jedne okna wychodzą na wewnętrzną „studnię”, do zniżek zalicza się też mieszkanie w suterenie, i in. Z kolei naliczane są zwyczajki m.in. za c.o. w mieszkaniu. Nie są one – oczywiście – naliczane w przypadku mieszkań przy ul. Wojska Polskiego, gdzie są piece węglowe.

To znaczy, że czynsze mogą rosnąć w nieskończoność?
– Zdecydowanie nie. Czynsze mogą rosnąć tylko do granicy 3% tzw. wartości odtworzeniowej, to wynika z przepisów. Dwukrotnie w roku ustala tę wartość obwieszczeniem Wojewoda Dolnośląski, obecnie obowiązująca dla Jeleniej Góry wartość odtworzeniowa to 3.668 zł/m². Nie ma więc obaw, że jakkolwiek właściciel (poza prywatnym) może dyktować stawki wyższe niż 3% tej kwoty. Ale wymienione wyżej zniżki nie są jedynymi, które wejdą w życie od 1 stycznia 2014.

– A jakie inne mogą być zniżki?
W „Wieloletnim Programie Mieszkaniowym dla Jeleniej Góry” została zawarta jeszcze jedna zasada – możliwość obniżki „czynszu naliczonego”. Powiedzmy na przykładzie – z wyliczeń zniżek i zwyczajek czynszu wynikałoby, że jakaś rodzina ma płacić 400 zł miesięcznie, ale osiąga skromniejsze dochody. Wtedy – jeśli rodzina jest zainteresowana uzyskaniem ulgi – składa wniosek o jej naliczenie. Jest już w tej sprawie zarządzenie Prezydenta Miasta. Rodzina starająca się o „obniżkę czynszu naliczonego” winna złożyć niezbędne dokumenty w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej (wymienione w tym Zarządzeniu) i – jeśli spełnia warunki – może taką zniżkę uzyskać. A wnioski będą rozpatrywane najdalej w terminie 30 dni od złożenia kompletu dokumentów.

Po wprowadzeniu nowych zasad naliczania czynszu Miasto nadal będzie dopłacało do kosztów utrzymania mieszkań, czynsze bowiem wciąż nie będą pokrywały wysokości realnych kosztów utrzymania „substancji mieszkaniowej”.

Komu przysługuje OBNIŻKA według nowych zasad?

Gdybyśmy na przykładzie kilku rodzin spróbowali obliczyć – ile i jakie obniżki przysługują lokatorom mieszkań komunalnych według nowych zasad, to:

Przykład A: rodzina 3-osobowa, w tym jedna osoba niepełnosprawna, mieszkanie o pow. 71,3 m², czynsz naliczony (wg nowych zasad) 446,14 zł. Dochód na jedną osobę 1034,10 zł. Obniżka – 10% (44,61 zł).

Przykład B: jednoosobowe gospodarstwo domowe, mieszkanie o pow. 35,3 m², czynsz naliczony 146,14 zł. Dochód 1202,31 zł. Obniżka – 20% (29,23 zł).

Przykład C: rodzina 6-osobowa, mieszkanie o pow. 82,10 m², czynsz naliczony 509,02 zł. Dochód na 1 osobę 746,41 zł. Obniżka – 20% (101,80 zł).

Warunkiem podstawowym uzyskania obniżek jest:

I. posiadanie ważnej umowy najmu lokalu

Jeśli Jeleniogórczanin spełnia warunki do uzyskania obniżki czynszu i decyduje się o nią ubiegać powinien zgłosić się do Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej przy ul. Ptasiej 2-3, pokój nr 3 po formularz wniosku wraz z obowiązującymi załącznikami.

Taki formularz można pobrać również w:

- Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ul. Podgórznej 9
- Biurze Obsługi Klienta ZGKiM przy ul. Wolności 15 of
- Biurze Obsługi Klienta ZGKiM przy Placu Piastowskim 12 (siedziba „WODNIKA”)

Można formularz pobrać:

- ze strony internetowej Urzędu Miejskiego – www.jeleniagora.pl wchodząc w zakładkę „e-czynsze”
- ze strony internetowej ZGKiM – www.zgkim-jg.pl

II. przygotowanie dokumentów potwierdzających wysokość uzyskiwanych dochodów z trzech ostatnich miesięcy przed złożeniem wniosku

III. wypełnienie wniosku i załączników i złożenie go w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej

DODATKOWE WAŻNE INFORMACJE

– jeśli w lokalu mieszka ktoś mający orzeczenie o niepełnosprawności i uprawnienie do dodatkowego metrażu z tego wynikające, to powierzchnię użytkową zwiększa się o 15 m² niezależnie od liczby osób niepełnosprawnych zamieszkujących w tym lokalu.

– obniżka „czynszu naliczonego” z tytułu niskich dochodów nie wyklucza możliwości ubiegania się o dodatek mieszkaniowy,

– obniżka nie może być naliczona, jeśli powierzchnia mieszkania przekracza poniższe normy:

- | | |
|----------------------------|-----------------------|
| • dla 1 osoby w mieszkaniu | – 45,5 m ² |
| • dla 2 osób w mieszkaniu | – 52,0 m ² |
| • dla 3 osób w mieszkaniu | – 58,5 m ² |
| • dla 4 osób w mieszkaniu | – 71,5 m ² |
| • dla 5 osób w mieszkaniu | – 84,5 m ² |
| • dla 6 osób w mieszkaniu | – 91,0 m ² |

przy czym w razie zamieszkiwania w lokalu mieszkalnym większej liczby osób dla każdej kolejnej osoby ponad szóstą normę powierzchni użytkowej zwiększa się o 5 m².

Wszelkie informacje o wszelkich sprawach dotyczących gospodarki mieszkaniowej, w tym nowych zasad naliczania czynszów można uzyskać pod numerami telefonów:

75 75 46 367 75 75 46 214
75 75 46 267

O MIESZKANIACH

Wspólnym wysiłkiem lokatorów i Miasta rozpoczęto rewitalizację całego obszaru ulic w rejonie: Złotnicza – Drzymały – Flisaków



Mieszkanie – majątek i utrapienie

W każdym mieście problem mieszkań jest trudny do „ogarnięcia”. Z jednej strony – czynsze (zdaniem lokatorów) są za wysokie, a pomoc finansowa Gminy – zbyt nikła. Lokatorzy przekonują też, że skoro w ich domach „od wojny nikt nie robił żadnego remontu”, to teraz powinny się zacząć we wszystkich domach intensywne prace. Z trzeciej – przy niskich czynszach trudno jest uskładać „fundusz remontowy” w wystarczającej kwocie. Z czwartej – niskie czynsze nie oznaczają, że wszyscy lokatorzy te czynsze płacą. Z piątej – że zadłużenia Gminy, a w przypadku Jeleniej Góry – Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wobec wspólnot lokatorskich, właśnie w zakresie m.in. funduszu remontowego są ogromne, a szóstej, siódmej, itp.

Jaka jest prawda o tej sferze problemów w Jeleniej Górze? – Złożona – odpowiada jednym słowem Mirosława Dzika, zastępca Prezydenta Miasta – bo w każdej z wymienionych też jest odrobina prawdy, ale to nie jest cała prawda, a poza tym proces prywatyzacji mieszkań zmienia wszystko w sporym tempie.

To prawda, że istnieje jeszcze **dług ZGKiM wobec wspólnot, ale prawdą jest też, że z ok. 8 mln złotych w roku 2012 zmniejszył się do ok. 3,9 mln złotych** w ostatnim czasie. Poprawę widać więc bezdyskusyjnie. Po drugie – Miasto spłaca swoje długi wobec wspólnot, niestety, niektórzy lokatorzy nie płacą swoich czynszów, co komplikuje proces spłaty. Ale... tam

Dodatek mieszkaniowy – co to jest?

Dodatek mieszkaniowy jest formą pomocy rodzinom niezamożnym, które bez wsparcia finansowego miałyby problemy z regularnym opłacaniem czynszu. Aby otrzymać tę pomoc należy spełnić kilka warunków, z których najważniejszym jest niski dochód na członka rodziny, nieprzekraczający 1038,94 zł w przypadku gospodarstwa jednoosobowego i 706,48 zł „na głowę” w przypadku gospodarstwa wieloosobowego.

Warto wiedzieć, że ma pomagać nie tylko w opłacaniu czynszu, ale także innych kosztów zamieszkiwania, m.in. kosztów poboru wody, odprowadzania ścieków, opłat za wywózkę śmieci, zużycie energii elektrycznej, czasami za ogrzewanie (w przypadku istnienia sieci c.w.), i tym podobnych. Składa się z dwóch części – jedną otrzymuje od razu zarządca mieszkania (ZGKiM, czy inny), a drugą – lokator, właśnie m.in. po to, by mógł kupić opał.

Pomoc udzielona lokatorom przez Miasto jest zróżnicowana i zależy m.in. od liczebności rodziny, ogólnych dochodów, itp. Zdarza się, że wymiar dodatku sięga nawet kwoty 600 – 700 złotych, ale przeciętnie na rodzinę wypada po 262 zł. Tyle przynajmniej naliczano w I półroczu 2013 r. Dodatek weryfikowany jest co sześć miesięcy, bo sytuacja rodziny jest przecież płynna i dochodowość może się zmieniać.

Spośród około 1.000 jeleniogórskich rodzin, jakie otrzymały dodatki mieszkaniowe od stycznia do czerwca 2013 r. ponad 540 rodzin zasiedlało mieszkania komunalne, ok. 200 – spółdzielcze, a reszta – inne (TBS, prywatne, zakładowe). Łącznie na dodatki w budżecie miasta przeznaczono w tym okresie ponad milion złotych.

– Czy każdy ma prawo wystąpić o dodatek?
– Każdy, kto spełnia warunki dochodowe i ma prawo do lokalu – wyjaśnia Zofia Janocha, naczelnik Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej. – To w praktyce oznacza, że lokator, któremu wypowiedziano umowę najmu ze względu na długi nie może otrzymywać dodatku. Taką szansę może odzyskać, po podpisaniu umowy i spełnieniu warunków, m.in. co najmniej trzymiesięcznego okresu regularnych wpłat bieżącego czynszu.

gdzie jest to możliwe remontujemy, rewitalizujemy, prowadzimy termomodernizację i szukamy na to tzw. środków zewnętrznych, czego najlepszym przykładem jest kilka obszarów miasta uznawanych tradycyjnie (a niesłusznie) za zapomniane.

Gdyby ktoś, kto nie był dawno w rejonie ulic Drzymały, Flisaków, Złotniczej, itp. został tam dowieziony w opasce na oczach, to po jej zdjęciu mógłby niektórych domów nie poznać.

– Zrealizowano tam łącznie osiem projektów – powiedział Marcin Zawila, Prezydent Miasta – przy czym na przykład ulica Drzymały nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14 – to jeden projekt. To świadczy o skali przedsięwzięcia. Ale podobne prace finansowane przy dużym, 60-procentowym udziale środków z Regionalnego Programu Operacyjnego wykonywano też na obiektach przy ul. Kilińskiego, Weigla, Lwóweckiej, Powstańców Śląskich... To były ogromne przedsięwzięcia, w których też finansowy udział (40%) brali też właściciele tych mieszkań, za co winniśmy im ogromne uznanie. Właśnie takie połączenie możliwości finansowych samorządu i mieszkańców daje najlepsze rezultaty, bo i trwałość takich remontów jest relatywnie większa.

A prace przy tych domach oznaczały nie tylko odmalowanie elewacji, ale i termomodernizację w tych miejscach, gdzie dopuścić to Konserwator Zabytków, remonty dachów, klatek schodowych, wymianę niektórych instalacji, i in.

– Ale takie remonty prowadzone są też przez niektóre wspólnoty samodzielnie, bądź prawie samodzielnie – mówi M. Dzika – a Miasto dokłada tylko środki w proporcji do swoich udziałów, to znaczy w zależności od powierzchni mieszkań niewykupionych przez lokatorów. Można przykłady takich prac zobaczyć przy wielu ulicach, m.in. Okrzei, Wojska Polskiego, Placu Ratuszowym, i in.



Latem 2013 r. kamienica na zbiegu ulic Pocztowej i Okrzei zmieniła się nie do poznania dzięki zaangażowaniu wspólnoty.

Ile mieszkań Miasto sprzedało lokatorom „za grosz”...

... a precyzyjnie – za 1% wartości? Według stanu na 10 września 2013 r. lokatorzy nabyli w ten sposób (od 2003 r.) ponad 5000 mieszkań komunalnych, w tym ok. 150 – tylko w I połowie 2013 roku. Natomiast lokatorzy kolejnych ok. 950 mieszkań oczekują na sfinalizowanie sprzedaży, bowiem z różnych powodów (nieuzgodnione wcześniejsze przebudowy, niezgodności w dokumentacji) i niektóre nierozwiązane problemy formalne sprawiły, iż nie można szybko sfinalizować notarialnie takich transakcji, jednak co miesiąc kilkanaście bądź kilkadziesiąt mieszkań z tej puli zyskuje prywatnego już właściciela.

Najstraszniejsze słowo – EKSMISJA

Jednym z najstraszniejszych słów jest „eksmisja”. Poczucie bezpieczeństwa, rozumiane jako zamieszkiwanie w przyzwoitym lokum jest bodaj najważniejszym z gwarantów spokoju ducha.

– To prawda – przyznaje Zofia Janocha, naczelnik Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej UM – i podejmujemy wszelkie działania, by nikt nie był pozbawiony prawa do mieszkania w godziwych warunkach. Ale lokator musi być we własnym interesie dla nas partnerem.

– Mogę powiedzieć – potwierdza Marcin Zawila, Prezydent Jeleniej Góry – że nikt, kto z przyczyn losowych wpadł w długi, ale chce z nami współpracować w kwestii utrzymania mieszkania nie będzie go pozbawiony. Wprawdzie zadłużenia lokatorów wobec Miasta (a więc innych mieszkańców, bo Miasto jest rodzajem jednej wielkiej wspólnoty, w której jeśli ktoś nie zapłaci za siebie, to inni muszą płacić za niego) – są ogromne, niemniej wachlarz możliwości wykaraskania się z kłopotów jest też szeroki. Nasz program pomocy lokatorom zyskał ogólnopolskie uznanie i to od nas wiele samorządów „ściąga” wzory postępowania.

Zadłużenie czynszowe Jeleniogórczan wobec budżetu Miasta przekracza 30 mln złotych. Około 800 rodzin ma orzeczony wyrok eksmisyjny, a jeszcze więcej rodzin czeka na przydział mieszkania komunalnego. Ci ostatni gotowi są do regularnego placenia czynszu, ale niektórzy z nich czekają po kilka lat na jakikolwiek przydział, bo nie mają możliwości kupna mieszkania na wolnym rynku, a komunalnych wciąż jest za mało. Z tytułu wykonanych eksmisji odzyskano w ub. roku ponad 100 mieszkań, najczęściej w koszmarnym stanie, bo eksmisjowani lokatorzy dewastowali je w trudny do wyobrażenia sposób. To sporo, bo jeszcze trzy – cztery lata temu było takich mieszkań po 20 – 25. Ale za mało, by zaspokoić oczekiwania długotrwale oczekujących.

Realizowany nieco ponad dwa lata program zakłada, że jeśli lokator wpadnie w długi z tytułu czynszu, może skorzystać z kilku form pomocy. Po pierwsze – w zasadnych przypadkach może wystąpić o dodatek mieszkaniowy, po drugie – korzystać z zasiłków MOPS, przy spełnieniu prawnych warunków otrzymywania pomocy. Jeśli nawet grozi mu wyrok eksmisyjny, a pozostaje bez stałej pracy, to może wystąpić z prośbą o podpisanie umowy, wystąpić o możliwość odbierania sukcesywnie kwot zaległego czynszu w pracach na rzecz Miasta, itp.

– Założmy, że mój dług czynszowy narósł do kwoty 5 tys. złotych, nie mam pracy, za to mam dwoje dzieci na utrzymaniu, dostałem wezwanie do zapłaty, a ostatnio wypowiedzenie umowy najmu i wezwanie do sądu. Wiem, że grozi mi eksmisja. Czy mam jakąś szansę?

– Owszem – mówi M. Zawila. – Należy zwrócić się do ZGKiM z wnioskiem o podpisanie umowy. Lokator zobowiązuje się wówczas do terminowego regulowania bieżącego czynszu w okresie trzech miesięcy. Po tym terminie zezwalamy na dalsze zamieszkiwanie pod warunkiem realizowania ustaleń umowy, a to z kolei upoważnia do otrzymywania dodatku mieszkaniowego. Równoległe lokator występuje także do Zakładu z prośbą o podpisanie umowy o odbieranie czynszu i sam określa wysokość rat, w jakich będzie spłacał dług. Jeśli to jest racjonalne, to w przyszłości, po spłaceniu (nawet za kilka lat) zasadniczej kwoty długu może ubiegać się o umorzenie w części lub w całości odsetek. Odzyskuje się wówczas pełne prawo do lokalu, podpisywana jest umowa o najem na czas nieokreślony, itp.

– A jeśli mój dług jest większy, a wyrok eksmisyjny już zapadł? Wtedy... na bruk?

– Niekoniecznie – wyjaśnia M. Zawila. Ale warto zdawać sobie przede wszystkim sprawę, że orzeczenie o eksmisji nie jest sprawą Miasta, a sądu, który rozpatruje wszelkie aspekty problemu lokatorskiego. To nie Miasto podejmuje decyzję o ewentualnej eksmisji. To sprawa sądu. Rzadko kiedy jednak sądy orzekają o eksmisji bez wskazania lokalu socjalnego. Ale nawet wtedy można zachować swoje mieszkanie. Oczywiście – nie bez ponoszenia ciężarów finansowych przez zadłużonego lokatora. Dłużnik powinien wpłacić wówczas ok. połowę długu, podpisać zobowiązanie, iż resztę spłaci ratalnie. Z ostatnich przykładów – pan M. miał 22 tys. długu, wpłacił 12 tys., resztę ma rozłożoną na raty, pani A. miała 24 tys. zł długu, wpłaciła dwukrotnie po 7 tys. zł. Dług pana Z. wynosi 30 tys. zł, wpłacił 12 tys. zł, zadeklarował w okresie najbliższym kolejną wpłatę. Łącznie odzyskaliśmy ponad 98,8 tys. zł. W spłacie pomaga często rodzina i przyjaciele, poruszeni wizją eksmisji, choć wcześniej niedostrzegający problemów.

W wyniku „odrabiania” długu tylko w ostatnim czasie podpisano 255 umów z dłużnikami, którzy odpracowali łącznie ponad 141 tys. złotych zadłużenia. Niektórzy z nich odzyskali już pełne prawa lokatorskie i stałą umowę najmu. W roku 2012 zawarto 295 ugód.

– Są sytuacje, kiedy po wyprowadzce dzieci na swoje i śmierci współmałżonka samotna, starsza osoba zostaje w mieszkaniu, które było wręcz ciasnawe, gdy mieszkali tam wszyscy, a stało się za wielkie (i za kosztowne), gdy zostało się samemu. Bywa, że trudno utrzymać z emerytury „całe hektary” mieszkania, ogrzać je. Zaczynają się długi. Czy w takich przypadkach eksmisja też jest jedynym rozwiązaniem?

– Eksmisja nigdy nie jest rozwiązaniem dla żadnej ze stron – mówi Mirosława Dzika. – Wolimy zawsze szukać i znaleźć inny sposób. W opisywanym przypadku jednym z lepszych są zamiany wzajemne, które też prowadzi Wydział Gospodarki Mieszkaniowej. Jeśli z jednej strony zgłasza się lokator, który nie jest w stanie utrzymać wielkiego mieszkania, a z drugiej większa rodzina szuka czegoś przestronniejszego, to kojarzymy te osoby i potrzeby. Wówczas (o ile występuje obopólna zgoda) ktoś samotny przenosi się do mieszkania tańszego w utrzymaniu, a młoda, rzutka rodzina przejmuje to większe, godząc się na spłatę zadłużenia. Na stronie internetowej Miasta zamieszczono takie oferty, oczywiście bez numerów domów, a z nazwami ulic, by można było zachować anonimowość kontrahentów. Każdego roku kilka lub kilkanaście rodzin decyduje się na takie rozwiązanie.

Grzegorza życie bez buntu

Pobudka, śniadanie, praca przy komputerze, obiad, ćwiczenia, spacer lub znów praca przy komputerze, kolacja, spać. Moja wizyta zburzyła porządek świata tego.

- Jestem człowiekiem poukładanym, mam spokojną naturę - tłumaczy Grzegorz, kiedy już mama przeniosła go z łóżka na wózek i możemy spokojnie porozmawiać.

- Najradośniejsza chwila? Kiedy skończyłem studia - odpowiedź na pierwsze pytanie pada natychmiast.

- Mama płakała? - pytam i rejestruję mamy Grzegorza niemiękiwanie głową na tak.

Metryka

Grzegorz Knychał: absolwent polonistyki, kierunek dziennikarstwo, dyplom 2009 rok, Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze. Autor powieści fantastycznej. Aktualnie... tekściarz na stażu w wydawnictwie gier fabularnych.

Rozmawiamy w pokoju Grzegorza, który jest jego sypialnią, pokojem do ćwiczeń i biurem pracy. Komputer z klawiaturą ekranową przymocowany został do stołu za pomocą specjalnego wyciągnika. Grzegorz w pozycji półleżącej myszką najężdża na poszczególne literki. Słowa, zdania, wypracowania, recenzje, opowiadanie, powieść wyskakują na ekranie.

- Dopiero w liceum nauczyłem się tak pisać. Wcześniej dykto- wałem mamie albo tacie, a oni nie zawsze pisali dokładnie, co chciałem - opowiada Grzegorz. To jego trzeci komputer, pierwszy za samodzielnie zapracowane pieniądze.

- Wkurzył się, wykrzyczał, że ma dość naszej pomocy, sprawdzania, poprawiania - uśmiecha się mama. Bo choć w przypadku Grzegorza o samodzielności nie może być mowy, wolność wyborów Grześka dla rozmówców jest oczywista.

Diagnoza

Grzegorz miał jedenaście miesięcy. Nie siadał. Wypadki potoczyły się szybko: neurolog, Wrocław, Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Diagnoza: rdzeniowy zanik mięśni. Brak skutecznego lekarstwa na tę chorobę. Z kliniki wypisano Grzegorza do domu. W Zgorzelcu rodzice nauczyli się rehabilitować Grzegorza w domu. Robią to codziennie od ponad 20 lat.

- Pracowaliśmy z mężem na etatach, babcie przychodziły do opieki, wieczorami czytaliśmy mu baśnie. Dużo czytaliśmy - wtrąca mama.

- Te smoki z książek z dzieciństwa zostały we mnie, bo fascynuje mnie literatura fantastyczna - opowiada Grzegorz. Nawet pracę licencjacką napisał na temat konstrukcji świata przedstawionego w podręczniku do gry fabularnej.

- Interesuje mnie połączenie gry i teatru. Na równi z historią,

właszcza Polski - Grzegorz zaprzecza, kiedy pytam, czy fantastyka jest jego ucieczką od choroby.

Szkoły

Od pierwszej klasy szkoły podstawowej nauczyciele przychodzili do Grzegorza do domu. Kiedy przyznano mu tylko cztery godziny lekcji indywidualnych, Knychałowie napisali protest do Ministerstwa Edukacji. Wywalczyli dla Grześka więcej godzin nauczania. Liceum było naturalnym

wykładowcy przyjeżdżali także do domu: Andrzej Bazan, Andrzej Wieckowski, Karol Maliszewski.

- Zadbaliśmy o edukację Grześka. Chyba nawet nie musieliśmy walczyć. Po drodze wciąż spotykaliśmy i spotykamy dobrych ludzi. Nigdy nie odmówili pomocy - pani Ela pozwala sobie tylko na ściśnięcie ust, leciutką wilgoć oczu. To jedyny znak, że temat schodzi na trudniejsze tory. Tylko raz podczas całej rozmowy skwitowała: „no, radzę sobie... muszę”.



M. POTOCZAK-PELCZYŃSKA

etapem edukacji. Maturę (2006 rok) Grzegorz zdawał na dwa sposoby: język angielski ustny i prezentację z języka polskiego w szkole, pozostałe przedmioty w domu przed komisją maturalną.

- Mam deformację kręgosłupa, nie wyleżałbym tyle godzin w wózku, musiałem w domu - tłumaczy Grzegorz - Pani dyrektor przywiozła rzutnik, nagrywała maturę na dyktafon. Wyjątkowo nie pisałem na komputerze odpowiedzi, za długo by to trwało. Dyktowałem nauczycielom.

Studia licencjackie na Kolegium Karkonoskim były kolejnym wyzwaniem. Wykłady na pierwszym roku odbywały się w budynku... bez windy.

- Studenci byli chętni do pomocy, wnosili mnie z wózkiem po schodach. Od drugiego roku

Praca

Przez dwa lata po studiach Grzegorz pracował przez internet jako operator bazy danych.

- Zrezygnowałem nawet z renty, takie były przepisy, zysk był niewielki, kilkaset złotych do przodu za sześć godzin pracy dziennie, ale lepiej pracować niż nie pracować - uważa Grzegorz.

Najtrudniej mu było, kiedy został bezrobotnym.

- Wysyłałem setki ofert. Jedna firma mnie oszukała. Skończyłem kurs Photoshopu. Trzeci miesiąc jestem stażystą tekściarzem w wydawnictwie gier fabularnych. Determinacja z jaką Grzegorz, ograniczony przestrzenią i formą pracy, stara się o etat, mogłaby zawstydzić niejednego petenta stojącego na własnych nogach przy okienku dla bezrobotnych.

Lista marzeń

Pomiędzy poszukiwaniem pracy, etatami, codzienną rehabilitacją, współpracą z gazetą w Kowarach i legnickim oddziałem Portalu Informacji Kulturalnej (recenzja filmu!), napisał powieść fantastyczną pt. „Księga aspektów”. Wydanie jej drukiem znajduje się na pierwszej pozycji listy marzeń Grzegorza.

W tym mieszkaniu na Ogrodowej w Kowarach zamknięte jest całe życie Grzegorza. Prawie całe. - Zimą nie wychodzę. Jestem trochę hipochondrykiem i boję się przeziębień. W ciągu ostatnich trzech miesięcy aż sześć razy wzywałem lekarza do urojonego przeziębiecia - Grzegorz ma dystans do siebie i swojej niepełnosprawności. Aż trudno uwierzyć, że nie wadzi się z Tym, co na górze karty losu rozpisuje:

- Buntuję się brakiem buntu - odzywa się po chwili namysłu - Nie miałem powodu buntować się przeciwko rodzicom.

O mamie Grzegorz mówi, że „kochająca, dzielna, taka silna i niesamowicie pracowita. Pona- gła mnie do działań. Zachęca. Zawsze”.

Szkoda, że nie mogę poznać taty Grzegorza. Jeszcze nie wrócił z pracy w Kamiennej Górze.

- Też bardzo pracowity. I bardzo uczciwy. Po ojcu mam cięty dowcip - śmieje się Grzegorz.

Strasznie są zgodni w tej swojej pracowitości.

- Jaki jest Grzesiek? - to mama - Pogodny, uśmiechnięty, ufny wobec ludzi, kocha zwierzęta. I pracowity. Ile razy wołam z kuchni: „co robisz?”, słyszę odpowiedź: „pracuję”.

Z pozycją drugą na liście marzeń... samochód dostosowany do przewożenia wózka z Grzegorzem.

W lecie, jesienią, wiosną mama Grzegorza albo tato pchają wózek. Maszerują tak nawet aż do Wojkowa. Z przejazdami gdzieś dalej jest kłopot. Do standardowego samochodu wózek z Grzegorzem nie wejdzie. Elektryczny wózek stoi zapakowany w korytarzu. Grzegorz nie siądzie na nim, a elektryczny wózek dostosowany indywidualnie do deformacji kręgosłupa jest poza zasięgiem finansowym.

Rodzina Grzegorza Knychały samodzielna do bólu. Nie korzystają z zasiłków. Pracują. Nawet papierów, żeby zbierać 1 proc. na rzecz Grześka, jeszcze nie załatwili.

- Staramy się żyć normalnie. Pracować. Musimy myśleć, co będzie kiedyś - cicho dopowiada mama - Powiem jeszcze jedno. Grzesiek, mimo swojej choroby, jest wspaniałym facetem.

I jak tu wierzyć w słowa Grzegorza: „jestem strasznie tchórzliwy, owadów się boję, chorób się boję, niepowodzeń...jak wszyscy.”

Grzegorz żyje „jak wszyscy”. Choć walczy, jak nikt inny,

o godne pracowite normalne życie na Ogrodowej w Kowarach.

Suczka Sonia, na potwierdzenie słów, wskazuje na kolana Grzegorza. Kot rudy dorodny (jeden z trzech w domu) przeciąga się leniwie.

Na ekranie komputera czytamy list otwarty Grzegorza Knychały do premiera Tuska, „napisany w odpowiedzi na wielokrotnie podkreślaną troskę o los osób niepełnosprawnych, która jednak nie znajduje odzwierciedlenia w realnych działaniach”:

„Może Pan powiedzieć, że kryzys i bezrobocie dotyka wszystkich... ale dla nas nie ma to najmniejszego znaczenia. Pozostawiono nas tylko z kilkoma niefunkcjonalnymi ustawami i rentą, za którą nie da się najwyczejniej w świecie przetrwać. Nie mamy takiej siły przebicia, jak niektóre grupy społeczne, ale będziemy walczyć o swoje, bowiem także jesteśmy ludźmi. Nie chcemy niczego za darmo i nie boimy się pracy” - pisze Grzegorz Knychały z Kowar do premiera Tuska w Warszawie. O braku pracy na rynku dla niepełnosprawnych, zaporowych cenach sprzętu rehabilitacyjnego niezbędnego do przetrwania, biurokracji - zmorze rodzin osób niepełnosprawnych. Píše Grzegorz Knychały, bo z mamą, tatą i sam sprawdził, jak sprawy się mają. Myszka naciskając na klawiaturę ekranową, deformując kręgosłup w nieodpowiednio skonstruowanym wózku, obciążając ciężarkami przednie koła wózka, żeby nie runąć w tył na ziemię, pisząc setki maili o pracę.

W świecie porządku Grzegorza Knychały czas na spacer. Wychodzimy do ogrodu, ale jeszcze pytam o najtrudniejsze chwile.

- Kiedy ciężko chorowałem na grypę i byłem bezrobotny. To złe połączenie - Grzegorz nie epatuje swoją niepełnosprawnością. Woli mówić o grypie.

Pani Elżbieta, mama Grzegorza, woli mówić o tych radosnych chwilach, dwóch wspaniałych synach, wnuczce od starszego syna, mężu, który o nich dba.

- A trudne chwile? Myślę, że te najtrudniejsze jeszcze przede mną.

- Najważniejsze, to się nie poddawać. Jak się poddasz, nic nie osiągniesz - w świecie bez buntu Grzegorza Knychały koty, pies, mama, tata, brat, bratowa, bratanica, rodzina dalsza (wielka i na miejscu, w Kowarach, codziennie ktoś wpada do Knychałów), znajomi zdrowi (bo niepełnosprawnych nie wyszukuje), postaci ze świata gry i teatru, które powołuje Grzegorz do literackiego życia... wszyscy mają swoje ustalone miejsce. Ważny porządek świata tego. Nawet z błędem, za który płaci się życiem.

Małgorzata
Potoczak - Pelczyńska

Młodzież licealna I LO im. Stefana Żeromskiego kończy lekcje nawet około godziny osiemnastej i ma „okienka”. Uczniowie tej szkoły pukają do „Norwida” i pytają, czy mogą się przenieść

„Żerom” dziennego pobytu

Rodzice ze zdziwieniem obserwują nowy porządek w najwyższym notowanym jeleniogórskim liceum. Plany lekcji drugich klas zmuszają młodzież do spędzania w szkole 10, a nawet 11 godzin. - To efekt założeń reformy - tłumaczy dyrektor I LO im. Stefana Żeromskiego. W „Norwidzie” dotkniętym tą samą reformą, lekcje kończą się o przyzwoitej porze.

Drugi dom

To określenie dla uczniów drugich klas I LO im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze odnośnie ich szkoły traci ciepłą, pozytywną wymowę. Rodzice są zdenerwowani i zdziwieni, dzieci po pierwszych tygodniach zdezorientowane i zmęczone. Uczniowie mają lekcje przeplatane często dwoma, trzema okienkami w ciągu dnia. Bywa że trudne, wymagające świeżości umysłu zajęcia - jak fizyka laboratoryjna - wypadają im o godzinie 16 albo 17. Młodzież, która uczęszcza na zajęcia dodatkowe - do szkoły muzycznej, szkół językowych, na korepetycje, ma niewielkie szanse pogodzenia z nimi tak zaplanowanych zajęć szkolnych. Pozostaje też kwestia, gdzie ma się podziąć grupa dzieci, w czasie „okienek”, co z obiadami, których dotąd szkoła nie organizowała, a które przy takim trybie nauki dzieci powinny mieć możliwość zakupić na miejscu. Problem „okienek” pociąga za sobą kwestie, odpowiedzialności za dziecko, gdyby mu się coś w takim czasie stało.

- Nie podoba mi się, że zaburzony został naturalny rytm dnia. Rano wszyscy w rodzinie wychodziliśmy zawsze do pracy i szkoły, a potem po południu schodziliśmy się. Jest obiad, życie rodzinne. Teraz, gdy córka wraca dwa razy w tygodniu po 18. a w pozostałe dni ok. 17, jest inaczej. Gorzej - mówi ojciec licealistki. Dopowiada, że poza szkołą w tym układzie dziecko nie ma żadnego życia. Paradoksalnie może to nawet wpłynąć źle na naukę - po takim dniu uczeń nie ma już siły na odrabianie lekcji.

Wydłużenie czasu przebywania w szkole boleśnie odczują dzieci dojeżdżające, zwłaszcza w zimie. Do okolicznych rodzinnych miejscowości będą docierać praktycznie wieczorem.

Taka to reforma

Eulalia Kłodawska-Szwajcer, dyrektor I LO im. Stefana Żeromskiego, nie widzi całej sytuacji tak czarno. - Owszem rozmawiam z rodzicami, przychodzą. Mają raczej pretensje do ministerstwa o kształt tej reformy - mówi. Reforma weszła w życie od ubiegłego roku. Ówczesne pierwsze klasy realizowały jednakowy program w podstawowym ogólnokształcącym zakresie, choć zabiegając o przyjęcie do szkoły, dzieci musiały zadeklarować jaki profil je interesuje. Profilowanie nauczania zaczyna się dopiero w drugiej klasie. Sprowadza się ono do tego, że część przedmiotów niezwiązanych z profilem uczniowi odpada, natomiast kierunkowe dziedziny zostają potraktowane obszerniej przez zajęcia rozszerzone. - Uznaliśmy, że ograniczenie możliwości ucznia do wyboru przedmiotów z zakresu profilu byłoby nieuczciwe. To ograniczenie jego możliwości. Pozwoliłoby na wybór, poza dwoma rozszerzeniami związanymi z profilem, rozszerzenia jednego lub dwóch przedmiotów nie związanych z nim - tłumaczy dyrektor Kłodawska-Szwajcer.

Taka sytuacja sprawiła, że osoby z profilu matematycznego wybierały np. rozszerzoną biologię albo historię, z humanistycznego - rozszerzoną chemię albo matematykę. To z kolei bardzo skomplikowało możliwość ułożenia planu. Ilość zmiennych okazała się trudna do zapanowania. Uczniowie poza grupą zajęć wspólnych dokonali wyboru różnych innych i trzeba było poukładać plan w sposób, który umożliwił wspólne różnorakie zajęcia dla dzieci z różnych klas. Trzeba oprócz klas tworzyć grupy międzyklasowe. W efekcie wyszedł plan zajęć bardzo niespójny, rozciągnięty, poszatkowany dla różnych grup uczniów „okienkami”. - Dałam możliwość wyboru uczniowi kolejnych rozszerzeń, to muszę mu ten wybór zapewnić - kwituje dyrektor. Dodaje, że ok. 18 godziny kończy lekcje niewielka ilość uczniów na zajęciach dodatkowych.

Poza tymi okolicznościami na trudność z ułożeniem bardziej przyjaznego planu wpływ ma jeszcze jeden czynnik. Placówka przy ul. Kochanowskiego to zespół szkół, gdzie nauczyciele uczą i w ogólniaku, i w gimnazjum. W tej sytuacji ustawienie planu zajęć tak, aby to gimnazjaliści kończyli szybciej lekcje jest kolejnym czynnikiem zawężającym pole manewru.

Dyrektor Kłodawska-Szwajcer zapowiada, że ostateczny plan zajęć licealistów ulegnie jeszcze zmianom, zapewne na lepsze. - Wielu uczniów wciąż zmienia przedmioty rozszerzenia - mówi. Co do kwestii posiłków w szkole, trwają rozmowy z firmą cateringową, która będzie dostarczać obiady. Szkolny bar na dwóch przerwach w porze obiadowej zamieni się w stołówkę. W tym celu dwie przerwy mają zostać wydłużone, a sam bar w czasie serwowania obiadów nie będzie prowadził sprzedaży.

Gdzie mają się podziąć dzieci, które mają godzinną lub dwugodzinną przerwę między lekcjami? - Przebywają w klasie nauczyciela, który także ma „okienko”, w czytelniku albo w „akwarium”, pomieszczeniu zagospodarowanym przez samorząd szkolny - odpowiada dyrektor. Wyjaśnia też, że uczniowie nie będą mogli w czasie „okienek” wychodzić ze szkoły, chyba, że przedstawią pisemne pozwolenie rodziców.

Eulalia Kłodawska-Szwajcer zapowiada, że jeśli system, który został wprowadzony w „Żeromie” na podstawie reformy zostanie przez rodziców i uczniów odrzucony, to w przyszłym roku zostanie zmieniony.

W „Norwidzie” jest inaczej

Cieplicką szkołę do reformy przygotowywała jeszcze poprzednia dyrekcja. - Wtedy dyrektor Dąbrowska i wicedyrektor Ujejska postawiły na system klasowy - tłumaczy Iwona Kumek, obecna dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida. Oznacza to, że ktoś, kto decydował się na dany profil przy rekrutacji, wiedział które przedmioty będzie mógł potem wybrać jako rozszerzone. Przy czym przedmioty te musiały pozostać w logicznym związku z wybranym profilem. Jak zapewnia dyrektor Kumek uczeń nie był zdany na wybór dokonany w momencie rekrutacji. W I klasie, w marcu w szkole była przeprowadzana ankieta, czy podtrzymują swój wybór profilu. - Na sześć klas jedynie trzy osoby zadeklarowały, że chcą zmienić profil i co za tym idzie późniejsze przedmioty

do rozszerzenia - mówi dyrektorka „Norwida”. Te osoby musiały przejść do innej klasy. Takie podejście do nowych zasad organizacji nauki w liceach nie daje uczniom możliwości dobierania przez uczniów egzotycznych z punktu widzenia wybranego profilu rozszerzeń, ale pozwala utrzymać rygor przy planowaniu zajęć. W cieplickim liceum dzięki temu nie ma uczniowskich „okienek”, a najpóźniej lekcje kończą się po 15. W „Norwidzie” takie podejście do rozszerzeń jak w „Żeromie” było także analizowane, ale zostało odrzucone. - 40 proc. naszych uczniów dojeżdża z okolic. Przedłużone zajęcia do siedemnastej, osiemnastej bardzo utrudniłyby im funkcjonowanie - mówi dyrektor Kumek. Przyznaje przy tym, że w związku z systemem wprowadzonym w I LO, ma wiele zapytań o możliwości przeniesienia się uczniów do cieplickiej szkoły.

Wydział oświaty analizuje, ale co innego

- Teraz ze szkół otrzymamy arkusze organizacyjne, które będziemy analizować - mówi Barbara Latośńska, zastępca naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu UM Jelenia Góra. Przyznaje jednak, że bardziej urzędników interesować będzie zatrudnienie i czy nie zostaną przekroczone limity zatrudnienia. Naczelnik Latośńska przyznała, że „okienka” w planie lekcji uczniów to rzecz niespotykana i przyjrzy się temu. Broni też jednak dyrekcji I LO im. Stefana Żeromskiego. - Teraz dzieci starające się do szkół deklarują często chęć zapisania się do klas o różnych profilach, żeby tylko dostać się do szkoły. Potem zaś te osoby, które np. nie dostały się do biologiczno-chemicznych klas próbują dodatkowymi rozszerzeniami zapewnić sobie możliwość nauki przedmiotów pozwalających im starać się potem o przyjęcie choćby na medycynę - mówi. Przyznaje jednak przy tym, że nie wszystkie szkoły otworzyły pole do takiego postępowania i w ostateczności utrudniły organizacyjne w pracy szkoły.

Kuratorium ma wątpliwości

Janina Jakubowska, rzecznik prasowy Kuratorium Oświaty we Wrocławiu uznała, że sytuacja w I LO im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze wymaga wyjaśnienia. - Uczeń ma prawo wyboru od 2 do 4 przedmiotów, które będzie realizował w zakresie rozszerzonym, przy czym jednym z nich powinna być: historia, geografia, biologia, fizyka lub chemia - tłumaczy. Uczeń, który nie wybrał historii w zakresie rozszerzonym musi realizować przedmiot uzupełniający - historia i wiedza o społeczeństwie, a ten, który nie realizuje przedmiotów przyrodniczych w zakresie rozszerzonym będzie uczył się przyrody. Istotne jest, aby tych wyborów uczeń dokonywał już w klasie I, aby od 1 września, płynnie rozpocząć naukę w klasie II. Być może szkoła nie do końca właściwie przygotowała się do nowego roku szkolnego. W opinii przedstawiciela kuratorium nie do pomyślenia jest taka organizacja planu lekcji, aby dzieci miały tzw. okienka. - Kto za nie w tym czasie odpowiada? - pyta Janina Jakubowska. Dodatkowo wyjaśnia, że nie należy przesadzać z liczbą zajęć dla uczniów. W drugiej klasie liceum ogólnokształcącego uczeń musi mieć w tygodniu 32 godziny zajęć obowiązkowych plus godzina wychowawcza, do tego lekcje religii i wychowanie do życia w rodzinie. Jeśli do tego dołoży się jeszcze kilka godzin

zajęć dodatkowych, to taki sposób funkcjonowania może się już klócić z zasadami higieny nauki i pracy.

Przedstawicielka kuratorium przypomina, że w sprawie zmian wynikających z reformy były organizowane liczne konferencje i spotkania i większość szkół właściwie realizuje wdrożone zmiany. Przyznaje też, że od pewnego czasu arkusze organizacji szkoły zatwierdzają organy prowadzące i to one powinny reagować na nieprawidłowości.

Stawomir Sadowski

REKLAMA I PROMOCJA



S. SADOWSKI

- Wydłużony czas pobytu uczniów w szkole, to cena dużego wyboru zajęć w zakresie rozszerzonym - mówi Eulalia Kłodawska-Szwajcer, dyrektorka I LO im. Stefana Żeromskiego w Jeleniej Górze

Rekrutacja na studia stacjonarne i niestacjonarne I, II i III stopnia trwa!

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze

Studia I stopnia (licencjackie)
Studia II stopnia (magisterskie)
Studia III stopnia (doktoranckie)
Studia podyplomowe

Kierunki studiów:

- Ekonomia
- Zarządzanie
- Turystyka

Wydział Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze prowadzi również rekrutację na studia niestacjonarne II stopnia na kierunku Turystyka - zajęcia we Wrocławiu.

Nowe kierunki studiów podyplomowych!

www.ezit.ue.wroc.pl

KPR przegrał po walce

O ile w ubiegłym tygodniu KPR nie miał wielkich szans w starciu z 17-krotnymi mistrzyniami Polski, o tyle po sobotnim meczu pozostał spory niedosyt - jeleniogórzanki przegrały 25:28 ze Startem Elbląg 25:28. Rywalki były jak najbardziej w zasięgu gospodyń.

Owszem, KPR walczył, ale to nie wystarczyło, by odnieść zwycięstwo. Zawiodły przede wszystkim rozgrywające: Małgorzata Buklarewicz popełniła mnóstwo niepotrzebnych strat w ataku, po których

zagrała środkowa, Martyna Michałak. I nie tylko dlatego, że zdobyła sześć bramek (najwięcej z całej drużyny), ale i bardzo dobrze broniła, a w ważnych momentach dawała swoim koleżankom i kibicom nadzieję. W 36. minucie elblążanki odjechały już na 16:13, ale wtedy Michałak rzuciła ważnego gola. W 51. minucie trafiła na 21:24. Przy okazji, na ławkę kar powędrowała bramkarka Startu Ewa Sielicka. Sytuacja do odrobienia strat była więc wymarzona. Chwilę później

rozgrywające zagrały poniżej oczekiwań. - Oglądaliśmy poprzedni mecz Elbląga, wiedzieliśmy, że nie wyszedł im ten pojedynek i że na pewno przyjadą tu po punkty. U nas zabrakło paru elementów - powiedziała trenerka.

Niestety, po drugiej kolejce KPR zajmuje 9. miejsce w tabeli i wyprzedza tylko korzystniejszym bilansem bramek Ruch Chorzów i outsidersa - SPR Olkusz. W najbliższy weekend jeleniogórzanki pauzują.

KPR Jelenia Góra - Start Elbląg



Martyna Michałak zagrała mecz życia, ale KPR przegrał.

rywalki wyprowadziły skuteczne kontry. Z kolei Lidia Żakowska w ataku była niewidoczna, nie wykorzystując dwóch rzutów karnych. Drugiego rzuciła w dość ważnym momencie, w 52. minucie, kiedy to jeleniogórzanki przegrywały 21:24. Gdyby trafiła, można byłoby liczyć na odrobienie strat.

To niejedyny problem jeleniogórzkiego zespołu, mocno osłabionego przed sezonem. W końcówce, przy mocnej strzebie rywalków, aż prosiło się o rzut z drugiej linii, ale brakuje nam wysokich zawodniczek. Kibice liczą na szybki powrót do zdrowia siostrzy Mączek, które dochodzą do siebie po kontuzjach.

Na pocieszenie - mecz życia ro-

wspomniana Żakowska nie strzeliła karnego. Dzięki Michałak mogliśmy mieć nadzieję na dobry wynik jeszcze w 57. minucie. Wówczas zaliczyła skuteczny przechwyty, a po kontrze swojego pierwszego gola zdobyła Aleksandra Tomczyk (na 24:26). Tyle że w kolejnej akcji głupie przewinięcie popełniła Mariola Wiertelak, a że było to jej trzecie wykroczenie, skrzydłowa KPR-u ujrzała czerwoną kartkę. Grający w osłabieniu KPR nie miał już szans na nawiązanie walki.

Poproszona o podsumowanie meczu trenerka Małgorzata Jędrzejczak długo milczała. - I to jest właśnie mój komentarz - powiedziała, przerywając ciszę. Przyznała, że

25:28 (12:13)

KPR: Kozłowska, Demiańczuk - Wiertelak 2, Żakowska 3, Michałak 6, Buklarewicz 3, Winiarska 4, Skalska 3, Uzar 3, Tomczyk 1, Wesołowska.

Najwięcej dla Startu: Waga 8, Wolska 5.

Pozostałe wyniki 2. kolejki: KGHM Zagłębie Lubin - SPR Olkusz 28:19 (16:10), MKS Lublin - MKS Piotrcovia Piotrków 27:22 (16:11), AZS Politechnika Koszalińska - Olimpia-Beskid Nowy Sącz 23:29 (11:15), Vistal Gdynia - KPR Ruch Chorzów 30:20 (15:8).

(ROB)

Mistrzostwa w kajakarstwie

W najbliższy weekend (21-22 września) w Leśnej odbędą się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w kajakarstwie górskim.

W sobotę (21 września) o godzinie 10. odbędą się eliminacje, w niedzielę (22 września) o tej samej porze wystartują półfinały i finały poszczegól-

nych konkurencji. Zawody te odbędą się na torze kajakowym na Kwisie. Wręczenie medali nastąpi o godzinie 15. w Rynku w Leśnej.

To niejedyny emocje związane z kajakami. Tydzień później, w dniach 27-29 września, odbędą się mistrzostwa Polski w zjeździe kajakowym.

Konkurencja będzie niezwykle efektowna, start w okolicach zapory na Jeziorze Leśniańskim, meta - obok poczty w centrum miasta.

Obie imprezy odbędą się pod patronatem „Nowin Jeleniogórzskich”.

(ROB)

Złoto, srebro i dwa rekordy Polski!

Zawodnik MUKP klubu pływackiego Just Swim Jelenia Góra, Andrzej Waszkiewicz, wypadł rewelacyjnie w 14. Mistrzostwach Europy w Pływaniu w kategorii Masters. Zawody odbyły się we wrześniu w Eindhoven w Holandii.

Zawodnik jeleniogórzkiego klubu wywalczył złoty medal i Mistrzostwo Europy w swojej kategorii wiekowej w konkurencji 50 m stylem motylko-

wym (0:25'20) oraz srebrny medal na dystansie 50 m stylem dowolnym, z czasem 0:23'82.

- To wynik ciężkiej i rzetelnej pracy Andrzeja - mówi Marcin Binasiwicz, trener MUKP Just Swim Jelenia Góra, którego założenia na co dzień realizuje zawodnik. - Zwycięstwo jest tym bardziej cenne, że zawodnik ustanowił nowy rekord Polski w pływaniu w

kategorii Masters (stary rekord, który wynosił 26.32, został poprawiony aż o 1,12s.). Jednocześnie Andrzej poprawił rekord życiowy o 1.66s.

W „srebrnej” konkurencji A. Waszkiewicz także ustanowił nowy rekord Polski (pobił poprzedni o 0:45s).

(ROB)

Walczyli o złoty pas

Prawie 150 zawodników wystartowało w turnieju zapaśniczym o „Złoty pas”, zorganizowanym przez Jeleniogórskie Centrum Sportów Walki. Zawodnicy z Jeleniej Góry wypadli bardzo dobrze.

- W zawodach wystartowali reprezentanci 11 klubów z województw: dolnośląskiego, lubuskiego i wielkopolskiego - mówi Mirosław Wieczorkiewicz, organizator imprezy. - To pierwsze zawody po przerwie wakacyjnej, stąd tak duże zainteresowanie.

Jak mówi, jest zadowolony także jako trener. - Moi podopieczni wypadli bardzo dobrze - podkreślił.

Adrian Obuchowicz został uznany najlepszym zawodnikiem turnieju. Zwyciężył on także w swojej kategorii. Złoto wywalczył także Patryk Gumienny. Inne osiągnięcia zawodników JCSW: Jakub Stompór - 2. miejsce, Dawid Kowalski i Dawid Tetlak - 3. miejsca. Poza podium,

ale punktowe miejsca, zajęli Adrian Olszewski i Mateusz Rybeczka.

Dla jeleniogórzskich zapaśników było to swego rodzaju pożegnanie z halą przy ul. Złotniczej. Wprawdzie mogą tam organizować zawody, ale w piątek odbył się ostatni ich trening na tym obiekcie. Klub ma docelowo przenieść się do pomieszczenia w dawnej Budowlance (obecnie ZSOiT), ale to trochę potrwa, gdyż dopiero ogłoszono przetarg na jego remont. To hala po byłych warsztatach budowlanych, jest większa niż dotychczasowa, ale będzie trzeba przystosować ją do nowej funkcji. Do tego czasu zapaśnicy będą trenowali w hali MOS-u przy ul. Skłodowskiej-Curie. - Zapraszamy chętnych, mam nadzieję, że będą przychodzili nadal na treningi, mimo zmiany siedziby - mówi M. Wieczorkiewicz.

(ROB)



Pierwsze po przerwie wakacyjnej zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Streetball pod dachem

Miał być turniej koszykówki ulicznej, wyszedł turniej koszykówki halowej. Wszystkie przez pogodę. Ale zawody i tak były bardzo udane - we wszystkich kategoriach wystartowało ponad 300 uczestników (90 drużyn).

Pierwotnie popularny turniej, organizowany przez MOS w Jeleniej Górze, miał się odbyć na Placu Ratuszowym, ale z powodu padającego deszczu przeniesiono do do hal przy ul. Sudeckiej i Skłodowskiej-Curie. Nie popsuło to zabawy zawodnikom. Na zawody przyjechały zespoły z całego regionu, w tym było sześć drużyn z Liberca. Niżej podajemy zwycięzców poszczególnych kategorii i wyniki indywidualne: kategoria 2005 - 2006 (łącznie chłopcy i dziewczynki): Mali Wojownicy, kategoria 2003 - 2004 chłopcy: Kondori Liberec 2004, 2003 - 2004 dziewczynki: Angry, 2001 - 2002 chłopcy: PKP, 2001 - 2002 dziewczynki: Wichości, 1998 - 2000 chłopcy: Kondori Liberec

1998, 1998 - 2000 dziewczęta: Sudety Girls, 1995 - 1997 chłopcy: Kondori Liberec 1997 B, OPEN: Cztery Korzenie Enerwit Team, FAMILY: Synek Team. Wyniki konkursów indywidualnych: rzuty wolne kat. szkoły podstawowe: 1. Daniel Stefan, 2. Kacper Grześkiewicz, 3. Paweł Węgrzyn, kat. gimnazja: 1. Marzena Małenda, 2. Kacper Synator, 3. Kacper Kopecki, kat. Open: 1. Jakub Pawłowski, 2. Ondrej Spanily, 3. Wojciech Gniadzik. Rzuty za 3 punkty kat. Szkoły Podstawowe: 1. Ondrej Pospisil, 2. Paweł Węgrzyn, 3. Trystian Dekurniewicz, kat. Gimnazja: 1. Daniel Kardaszewski, 2. Kacper Muszyński, 3. Oskar Polak, kat. Open: 1. Filip Horacek, 2. Lukas Bartel, 3. Wojciech Gniadzik. Wsady do kosza: 1. Tomasz Bim. Wsady na kosz obniżony: 1. Sandra Śpiewak. Organizatorem turnieju był Międzyszkolny Ośrodek Sportu w Jeleniej Górze.

(ROB)

Rada Nadzorcza Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego sp. z o.o. w Jeleniej Górze

Ul. Wolności 145, 58-500 Jelenia Góra

zaprasza do złożenia oferty na:

„Przeprowadzenie badania sprawozdana finansowego oraz sporządzenie raportu”

Wymagany termin przeprowadzenia badania: 28 lutego 2014 r. Wymagany termin sporządzenia raportu: 21 marca 2014 r.

Oferty należy składać w formie pisemnej na adres Spółki, w terminie do dnia 3 października 2013 r. do godz. 14:00.

Więcej informacji na stronie internetowej Spółki www.mzk.igora.pl zakładka „Zamówienia publiczne”.

IV liga

Karkonosze Jelenia Góra zrewanżowały się Orkanowi Szczedrzykowice za ubiegłoroczną porażkę, Olimpia Kowary pechowo wypuściła zwycięstwo z rąk, wreszcie wygrał Piast Zawidów. Trwa kiepska pasja Granicy Bogatynia. Zawodnicy BKS-u o tej kolejce chcieliby jak najszybciej zapomnieć.

W ubiegłym roku Karkonosze prowadziły w Szczedrzykowicach 2:1, ale w ostatnich pięciu minutach stracili dwa gole i przegrali. W minioną niedzielę było odwrotnie. Jeleniogórzanie przegrywali od 64 minuty. Później gonili wynik, ale straty udało się odrobić dopiero w końcówce. Najpierw w zamieszaniu podbramkowym piłka trafiła do Firleja, który skierował ją do pustej bramki,

a na minutę przed końcem regulaminowego czasu gry Karkonosze przeprowadziły zwycięską akcję. Podawał Walczak, a wślizgiem piłkę do siatki wepchnął Kusiak. Humoru gościom nie popsuła nawet czerwona kartka (za drugą żółtą) dla Malarowskiego. Jeleniogórzanie wystąpili bez dwóch nominalnych napastników: Kowalskiego (naciągnął mięsień dwugłowy uda) oraz Majera (był chory).

Po trzech porażkach z rzędu przebudził się Piast Zawidów. Podopieczni Rafała Wichowskiego prowadzili grę i stworzyli sporo sytuacji w meczu z Orlą, ale do siatki trafili tylko raz, w 60. minucie po gołu Michalkiewicza. Zawodnik Piasta otrzymał podanie głową od Kozłowskiego i mimo asysty dwóch obrońców zdołał się obrócić i strzelić.

- Mam duży niedosyt, że nie dowiedziałem się tego zwycięstwa - powiedział Krzysztof

Kapelan, trener Olimpii Kowary. Mecz ułożył się dla jego zespołu idealnie, bo już w pierwszej minucie do siatki Orła Ząbkowice trafił Szeliga. Później co prawda gospodarze wyrównali, ale na 10 minut przed końcem prowadzenie kowarianom dał Kuźniwski po strzale głową. Podawał Zieliński. Kiedy wydawało się, że będą trzy punkty, Paweł Moskal pięknym strzałem pod poprzeczkę ustalił wynik na 2:2. W samej końcówce pozyskany latem z Karkonoszy Marcin Krupa był w sytuacji sam na sam z bramkarzem Orła, ale przegrał ten pojedynek. Jeszcze w pierwszej połowie pięknym strzałem z 30 metrów popisał się Bębenek, ale trafił w poprzeczkę. Kontuzji doznał Mateusz Han. Co prawda dograł do końca, ale jego występ w kolejnym meczu stoi pod znakiem zapytania.

Granica Bogatynia prowadziła w meczu z AKS-em Strzegom po pięknym gołu Chrz-

nowskiego. Trafił on bezpośrednio z rzutu wolnego, z odległości około 20 metrów od bramki AKS-u. Później rządził przechodzący ostatnio kryzys, ale wciąż mający aspiracje na awans AKS. Granica roztrwonila przewagę w ciągu sześciu minut. W 60. i 66. minucie do siatki trafiał Buryło. Później jeszcze Janiak faulował w polu karnym, a pewnym egzekutorem okazał się Borkowski. Trzeba jednak przyznać, że to strzegomianie mieli w tym meczu przewagę i zasłużenie wygrali. W meczu tym do gry powrócił grający trener AKS-u Jarosław Krzyżanowski, ale miał pecha, w 27 minucie odnowiła mu się kontuzja i musiał zejść z boiska.

BKS jechał do Starego Śleszowa z zamiarem odniesienia zwycięstwa, ale w opinii działaczy rozegrał najsłabsze spotkanie w tym sezonie. Zawodnicy z Bolesławca stracili bramkę już w drugiej minucie. Dośrod-

kowywał Kaczmarek, a Dudziak strzałem z bliska pokonał Kowalskiego. To przybiło gości a Stary Śleszów poczuł krew i jeszcze przed przerwą dołożył dwa gole. Wprowadzony w drugiej połowie Błoński zdobył gola, ale było to wszystko, na co pozwolili BKS-owi zawodnicy gospodarze i w meczu beniaminków Stary Śleszów wygrał 3:1.

Wyniki 7. kolejki: **LZS Stary Śleszów - BKS Bobrzanie Bolesławiec 3:1** (3:0), Błoński; **Orkan Szczedrzykowice - Karkonosze Jelenia Góra 1:2** (0:0), Firlej, Kusiak; **Granica Bogatynia - AKS Strzegom 1:3** (0:0), Chrzanowski; **Piast Zawidów - Orła Wąsosz 1:0** (0:0), Michalkiewicz; **Orzeł Ząbkowice Śląskie - Olimpia Kowary 2:2** (1:1), Szeliga, Kuźniwski; **Kuźnia Jawor - KP Brzeg Dolny 1:0**, Miedź II Legnica - MKS Szczawno Zdrój 2:2, Sokół Wielka Lipa - Pogoń Oleśnica 4:0. (ROB)

Liga okręgowa

Rewelacyjny beniaminek Włóknarz Leśna przegrał pierwszy mecz w tym sezonie, ale utrzymał pozycję lidera. Dostarczyli do niego Leśnik Osiecznica i Piast Wykroty. Przebudził się Włóknarz Mirsk a także zgorzelecka Nysa.

Włóknarz był faworytem spotkania z kamiennogórką Olimpią, ale to goście wyszli na prowadzenie po gołu Masiela. Jeszcze przed przerwą wyrównał Bełzowski i wydawało się, że gospodarze wrócili do gry. Przycisnęli i stworzyli kilka dobrych sytuacji. W drugiej połowie kontry Olimpii przyniosły im powodzenie. Włóknarz kończył w 9, czerwone kartki ujrzał Malinowski (za dwie żółte) i Mazur (za dyskusje z sędzią). Była to pierwsza ligowa porażka beniaminka z Leśnej, ale druga w minionym tygodniu. W środę Włóknarz musiał uznać wyższość BKS-u (1:3) w Pucharze Polski. Tym samym w lidze okręgowej nie ma już drużyny, która nie zaznała smaku porażki.

Potknięcie Włóknarza wykorzystali zawodnicy Leśnika Osiecznica, którzy pokonali minimalnie Łużyce Lubań, ale liczą

się trzy punkty. Jedyne goła strzałem głową zdobył Pańczyk, trafiając w samo okienko bramki gości.

Trzeci remis w tym sezonie a drugi z rzędu odnieśli piłkarze Lotnika Jeżów. Mecz z Twardym Świętoszów rozpoczęli idealnie, już w 30. sekundzie gola zdobył grający trener Maciej Suchanecki. „Suchy” trafił drugi raz z rzędu, w poprzedniej kolejce zaaplikował bramkę Pogoni Świerzawa.

Wracając do meczu, niedługo przed przerwą wyrównał Przysucha. W drugiej połowie przeważali gospodarze, ale niewiele z tego wynikało. Wojtkowi rzadziej gościli na polu karnym Lotnika, ale jak już się tam pojawiali, to pachniało golem. Dwa razy piłka otała się o poprzeczkę bramki Macieją Maćkowskiego, ale wynik do końca nie uległ zmianie.

W końcu przełamał się Włóknarz Mirsk, który w dwóch poprzednich meczach zdobył tylko punkt i nie strzelił bramki. Podopieczni Jarosława Wichowskiego udowodnili, że potrafią strzelać, a boleśnie przekonała się o tym Pogoń Świerzawa. Bohaterem meczu był Bartosz Morzecki, który sam zdobył trzy gole i wypracował jednego. Po jego wrzutce do siatki trafił Bursacki.

Dla Pogoni to kłeska, zespół w kolejnych siedmiu meczach zdobył tylko punkt.

Trwa też czarna seria Czarnych Łwówek. Zespół Jana Wrony w czterech kolejnych meczach zdobył tylko punkt. W sobotę uległ Piastowi Dziwiszów, choć do przerwy prowadził po gołu z karnego Marcina Sikory i nic nie zapowiadało tragedii. - Trafiliśmy w słupek i dwa razy w poprzeczkę - mówi trener Jan Wrona. W drugiej połowie Piast zdobył gola, Czarni się odryli, na co tylko czekali goście. Grający trener Marcin Pacan (wszedł po przerwie) wyprowadził Piasta na prowadzenie, a w doliczonym czasie gry, kiedy Czarni postawili wszystko na jedną kartę, zdobył kolejnego gola.

Kibice Miteksu liczyli na drugie zwycięstwo w sezonie, ale goście z Wykrot szybko pozbawili ich złudzeń, już do przerwy aplikując im trzy bramki. - Mogliśmy wygrać wyżej, ale brakowało precyzji przy wyprowadzaniu ataku w przewadze - ocenił prezes Piasta Janusz Kret.

Wyniki 7. kolejki: **Włóknarz Leśna - Olimpia Kamienna Góra 1:4** (1:1) Bełzowski - Masiel x2, Grzesiak, Powiertowski; **Nysa Zgorzelec - Orzeł Lubawka 4:0** (1:0), Janicki x2, Bystryk, Piechno; **Leśnik Osiecznica - Łużyce Lubań 1:0** (1:0)



Grający trener Lotnika Maciej Suchanecki trafił do siatki w meczu z Twardym.

Pańczyk; **Victoria Ruszów - Hutnik Pieńsk 6:2** (3:0), Mentel x2, Łojko, Kosiorski, Borkowski, Skiba - Kowal, Jenczyk; **Mitex Podgórzyn - Piast Wykroty 1:5** (0:3), Urbaniak, Roman, Godlewski, Muzal, Krawczyk; **Lotnik Jeżów Sudecki - Twardy Świętoszów**

1:1 (1:1) Suchanecki - Przysucha; **Włóknarz Mirsk - Pogoń Świerzawa 6:0** (3:0) B. Morzecki x3, Bursacki x2, Kowalski; **Czarni Łwówek Śląski - Piast Dziwiszów 1:3** (1:0), Marcin Sikora (k) - Pacan x2. (ROB)

A klasa

Sporo się działo na boiskach I grupy, a zaskakujące wyniki sprawiają, że tabela robi się bardzo płaska.

Liderowi z Wojcieszowa, choć był faworytem wyjazdowego pojedynku z Chojnikiem, zwycięstwo przyszło wcale niełatwo. Dającą 3 punkty bramkę wojcieszowianie zdobyli w samej końcówce meczu, po czerwonej kartce dla Sety. Trener Orła przynajmniej, że kłopoty, to wynik słabej postawy jego drużyny. -- Zwraca też uwagę na - jego zdaniem - bardzo słabą postawę sędziego.

Już w doliczonym czasie gry padła zwycięska bramka dla Wolbromka, który wygrał w tym sezonie po raz pierwszy. To zwycięstwo smakuje gospodarzom wyjątkowo słodko, bo nad lokalnym rywalem z Bolkowa. - Piast zagrał w najsilniejszym składzie, na mecz z namiściągnęli nawet Strzeleckiego, który już formalnie zakończył karierę, więc jak się nie cieszyć - mówił trener Nysy zaznaczając, że mecz był wyrównany. Z tą opinią nie zgadza się trener Piasta, przekonując, że to jego zespół prowadził grę, miał więcej sytuacji, a o porażce zdecydował błąd w ostatniej akcji meczu, fart Kleszcza.

Także w Mysłakowicach Kowary wyrównały w doliczonym czasie gry. Pierwsza połowa meczu była względnie wyrównana, ale skuteczniej zagrali miejscowi. Po zmianie stron goście przycisnęli. Z przewagi Olimpii niewiele wynikało, a gdy chwilę przed końcem goście stracili Jakubiaka za 2 żółte kartki wyglądało, że Orzeł utrzyma 3 punkty, ale właśnie wtedy goście przeprowadzili decydującą akcję. Goście skarżyli się na sędziego, który - ich zdaniem - dopuścił do brutalnej gry.

W Krzeszowie Pagaz wysoko przegrał z Łomnicą. I połowa była wyrównana ze wskazaniem na Łomnicę, a goście mogli prowadzić wyżej, bo zaliczyli dwie poprzeczki i słupek. Po zmianie stron miej-

scowi rzucili się do odrabiania strat i przez długie minuty nie wypuszczali rywali ze swojej połowy; tyle, że Pagaz przewagi nie potrafił udokumentować golem. A goście okazali się zabójczo skuteczni w kontrach.

Bardzo podobnie wyglądał mecz w Przedwojowie: tam też grał Gryfów, a bramki strzelali Czarni po przemyślanych, szybkich kontrach. Nadzieja u przyjeźdźnych pojawiła się w doliczonym czasie II połowy (sędzia przedłużył mecz aż o 6 minut, to skutek zatargu między zawodnikami, po którym zobaczyli czerwone kartki) - po wykorzystaniu rzutu karnego. Goście do końca bronili się mądrze i nie dali sobie zrobić krzywdy.

Choć bez bramek, to interesującą była rywalizacja Lechia z Chełmskiem, a mecz określić można jako spotkanie niewykorzystanych sytuacji. Było ich naprawdę dużo, ale napastnicy obu drużyn nie mieli najwyraźniej dnia. Szanse marnowali i jedni, i drudzy, co w konsekwencji przyniosło sprawiedliwy remis.

8 bramek w Szklarskiej Porębie to efekt skutecznych kontr Kwisy. Gospodarze nie potrafili sobie poradzić z obroną przyjeźdźnych i przegrywali już nawet 1:5. Rozmiary porażki zmniejszył Wyderkowski, który wszedł w 65. min. i błyskawicznie zanotował dwa trafienia. Biorąc pod uwagę fakt, że czołowy A-klasowy strzelec sprzed lat taki wynik osiągnął właściwie jeszcze ani razu nie trenując ze swoim nowym zespołem, można się spodziewać, że będzie cennym nabytkiem.

W II grupie wielkich niespodzianek nie było, choć wyjazdowe remisy Stelli i Łąki to pewne zaskoczenie.

Skromne zwycięstwo Błękitnych nad Iskrą Łągów nie oddaje wydarzeń na boisku. Gospodarze wyraźnie przeważali i mieli sytuację na kilka dalszych goli (4 razy zmarnowali okazje „sam na sam”). To oznaka poważniejszego kryzysu Iskry, której seregierzy przeczuli kontuzje, ale także jakieś niesnaski w drużynie. Inna sprawa, że w ostatniej akcji meczu łagowianie wyrównali,

tyle że sędzia nie uznał bramki, dopatrując się spalonego.

W Olszynie miejscowa Olsza mecz z Sulikowem rozstrzygnęła właściwie do przerwy. Potem pozostało kontrolować wydarzenia, co gospodarze czynili wzorowo.

Podobny przebieg i finał w postaci identycznych rezultatów miały pojedynki w Radostowie (z Platerówką) i Markocicach (z Mirskiem). Drużyny przyjezdne ambitnie walczyły w pierwszych połowach tych spotkań i wyraźnie nie dały rady po zmianie stron. I w Platerówce, i w Mirsku kiepskie wyniki tłumaczył problemami kadrowymi. - To nawet nie był drugi, ale trzeci nasz skład; zabrakło 6 piłkarzy z podstawowej 11 - mówili w Platerówce. Także w Mirsku kłopoty personalne („bronii chłopak z pola”) ale tu przynajmniej, że rywal był poza zasięgiem.

„10 minut drzemki i zrobiło się po meczu” - skomentował wyjazdowy pojedynek w Rębiszowie trener Stelli Lubomierz. A rywale już od 7 min. grali w 10 (czerwień za faul ratunkowy). Gdy Stella zdobyła gola, wszystko wydawało się zmierzać do solidnej wygranej. Wtedy właśnie goście przysnęli, a miejscowi strzelili trzy gole. Druga połowa to wręcz kanonada gości na bramkę rębiszowian, ci jednak mieli Mariusza Kaniuka. Wybronił w kilkunastu beznadziejnych sytuacjach. Trzech punktów gospodarzom obronić się jednak nie udało, bo Stelli w końcówce udało się wyrównać.

Mylący jest wynik z Radzimowa, gdzie miejscowi wysoko ulegli Apisowi. Tyle że gospodarze, oprócz dwóch uznanych bramek, strzelili jeszcze 3 - zdaniem sędziów - nieprawidłowe, i nie wykorzystali karnego - wynik mógł być więc zgoła inny. Ów karny - kto wie czy nie był decydujący, bo dawał Cosmosowi wyrównanie. Zamiast tego goście po kontrze zdobyli czwartego gola. Potem los radzimowianom dalej nie sprzyjał: najpierw sędzia dopatrywał się spalonego w dobitce Panka, potem taką samą decyzję podjął, choć gol padł po zagranianiu rywala, a na koniec nie zauważył, że piłka

przekroczyła linię bramkową. Miejscowi po takich decyzjach byli bardzo rozżaleni. I słusznie, co potwierdzają rywale: „Łagodnie mówiąc, sędziowie mocno się pogubili przy akcjach Cosmosu...” - stwierdzili.

Dobry mecz zagrał Kościelnik w Węglińcu z Orlikami. To jednak nie wystarczyło choćby do zdobycia jednego punktu.

W III grupie tempa nie zwalnia Warta, która bez większych kłopotów ograła na wyjeździe Ocice. Przyszło to tym łatwiej, że zespół z Ocice zagrał mocno osłabiony. Gospodarze z braku składu zaczęli w dziesiątą, w polu grał nawet ich bramkarz.

Bez historii spotkanie w Starych Jarosławicach, gdzie gospodarze wygrali z Jawą bez większego trudu.

Wreszcie odpał Chrobry Nowogrodzic, i to z jakim impetem. Osiem goli zaaplikowanych niezłym rywalom z Węglińca musi robić wrażenie.

Dwoma bramkami wygrał u siebie Brzeźnik z Majdanem, a Raciborowice na wyjeździe z Tomaszowem. W obu spotkaniach zwycięskie drużyny zwyciężyły pewnie i zasłużenie, a takie pojedynki zwykło się nazywać „meczami walki”.

Szybko kryzys przyszedł w zespole Iwin, które po świetnym początku teraz zaliczają kolejne porażki. Ta ze Spartą przyszła po niezbyt ciekawym widowisku.

Cenny punkt z faworyzowaną Łąką zdobyły u siebie Łaziska. W ich przypadku obronna gra się opłacała, zwłaszcza że w pierwszej połowie jeden z wypadków zakończył golem. Potem goście atakowali, stwarzali sobie sytuacje, ale zdołali wykorzystać tylko jedną.

I grupa
Chojnik Jelenia Góra - Orzeł Wojcieszów 1:2 (1:1): Kofodziej - Kruk, Janc; czerw. k. Seta (88. min., Chojnik, 2 ż.); **Nysa Wolbromek - Piast Bolków 1:0** (0:0): Kleszczyk; **Orzeł Mysłakowice - Olimpia II Kowary 2:2** (2:1): Szczotka, Bąk - Jakubiak, Bednarz; czerw. k.: Jakubiak (88. min., Kowary, 2 ż.); **Pagaz Krzeszów - KS Łom-**

nica 1:4 (1:2): Koszkul - Kaszuba, Rhoda, Ozimek (2); **Czarni Przedwojów - Gryf Gryfów Śląski 3:2** (2:1): Kossowski, P. Gądek, D. Gądek - Ślusarczyk (2, k.); czerw. k.: Kossowski (76. min., Przedwojów; przepychanka), Macias (76. min., Gryfów, jw.); **Lechia Piechowice - 1946 Chełmsko Śląskie 0:0**; czerw. k.: Kowalski-Ciepiela (92. min., Piechowice, faul); **Woskar Szklarska Poręba - Kwisa Świeradów 3:5** (1:2): Biernacki, Wyderkowski (2) - Ostrejko (2, k.), Rojek, Radziuk, Fergejczuk

II grupa
Błękitni Studniska - Iskra Łągów 1:0 (0:0): Murat; **Olsza Olszyna - Bazalt Sulików 5:0** (3:0): Karolewicz, Cieślak (3), Koman; **Skalnik Rębiszów - Stella Lubomierz 3:3** (3:1): Śliwiński (2), Oniszczuk - Soczyński, Domagała, Sidorowski; czerw. k.: Grynienko (7. min., Rębiszów, akcja rat.); **Orliki Węglińc - LZS Kościelnik 3:2** (0:1): Zareba, K. Kurianowicz (2) - Kurek, Liput; **Cosmos Radzimów - Apis Jędrzychowice 2:7** (2:4): Romańczuk, sam. (Wolanin) - Rydol (4), Matuszewicz (2), Jaworski; **LZS Radostów - Orzeł Platerówka 6:1** (1:1): Jańczak (2), Czuluowski, Szewczuk, Michoński, Królik - Krzemieński; czerw. k.: KUsnierz (87. min., Platerówka, 2 ż.); **Pogoń Markocice - Włóknarz II Mirsk 6:1** (1:1): Achciński (2), Bregin (2), Fularz, Sidor - Tytus

III grupa
LKS Ocice - GKS Warta Bolesławiecka 0:3 (0:1): Kapecki (2), Faltyń; **KS Stare Jarosławice - Jawa Otok 7:1** (4:0): Faliński (3), T. Król (2), Kukliński, Pokropczyński - Kociński; **Chrobry Nowogrodzic - Górnik Węglińc 8:1** (3:0): Szuter (2), Kurdziel, Warzycki, Nowak, Paruch, Fila - Kaleta; **LZS Brzeźnik - Majdan Bolesławice 2:0** (2:0): A. Miźdal, Jackowiak; **GKS Tomaszów Bolesławiecki - GKS Raciborowice 0:2** (0:2): Kulesza, Cwiak (k.); **GKS Iwiny - Sparta Zebrydowa 1:2** (1:1): Wałęga, Zdunek dla Sparty; **LZS Łaziska - KS Łąka 1:1** (1:0): Barchacki - Markowski. (mal)

Szachowanie gondolą

Należąca do grupy kapitałowej Sobiesława Zasady kolej gondolowa w Świeradowie Zdroju ma zostać zamknięta z końcem września. - To efekt braku jakiegokolwiek współpracy z samorządem - stwierdzają przedstawiciele spółki Ski&Sun, zarządzającej gondolą. - Cały czas pomagamy i deklarujemy dalszą pomoc - uważają natomiast samorządowcy ze Świeradowa i Mirska.



Szesnastu pracowników Kolei Gondolowej otrzymało już wypowiedzenia. Wyciąg ma funkcjonować tylko do 30 września. Zamknięcie kolei to dla Świeradowa olbrzymi cios. Zimowa atrakcja dla narciarzy wpłynęła

znacznie na poprawę ruchu turystycznego w mieście, odczuli to gestorzy turystyki, sklepikarze itd. Jak wyliczyli samorządowcy, powstało tysiąc nowych miejsc noclegowych.

Marek Wiśniewski, wiceprezes spółki Ski&Sun poinformował, że decyzja o zamknięciu działalności jest podyktowana brakiem wsparcia i zrozumienia ze strony samorządu lokalnego, które skutkowało by poprawą wyników finansowych spółki.

Propozycja nie do odrzucenia

W sierpniu spółka zwróciła się do samorządów Świeradowa i Mirska (80 proc. kolei leży na terenie tej gminy) z pismem w tej sprawie. Domaga się od władz podjęcia stosownych działań, m.in. całkowitego zwolnienia z podatku od nieruchomości działalności polegającej na prowadzeniu stacji narciarskich i wyciągów.

- Uważamy, że zwolnienie przedmiotowe będzie korzystne nie tylko dla Spółki, ale również innych potencjalnych inwestorów, co w dalszej perspektywie przełoży się na zwiększenie potencjału gospodarczego państwa Gmin - czytamy. - Co więcej, zwolnienie ułatwi nam kontynuowanie prac nad tworzeniem nowych tras zjazdowych, co jest niezbędne dla poprawy wyników finansowych Spółki.

W drugim punkcie Spółka chce, by samorząd Świeradowa odpłatnie przejął od niej wybudowane przez nią urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne. Powołuje się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego i ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i ścieki. Spółka zaznacza, że nakłady poniesione na to zadanie wyniosły ponad 5 milionów złotych.

Trzeci punkt dotyczy innych terenów dzierżawionych przez Spółkę, m.in. basenu miejskiego. Ski&Sun proponuje, że odstąpi od umowy dzierżawy w celu umożliwienia zagospodarowania tychże działek przez osoby trzecie. Środki pozyskane od tych osób mogłyby zostać przeznaczone na przystąpienie Miasta Świeradowa do Spółki jako udziałowca.

Ciągle dokładają

Jak wyliczyli przedstawiciele Ski&Sun, budowa kolei gondolowej kosztowała prawie 103 miliony złotych (około 74 milionów złotych to kredyt, 29 milionów - środki własne inwestora). - Od czasu uruchomienia kolei gondolowej podmioty wchodzące w skład Grupy Kapitałowej Sobiesław Zasada SA lub z nią powiązane dofinansowały dodatkowo Spółkę kwotą 41 milionów złotych - argumentują w piśmie do samorządów.

Właściciele twierdzą, że działalność przynosi straty, na koniec 2012 r. wyniosły one łącznie prawie 18 milionów złotych:... większości zobowiązań, w tym szczególności kredytowych, spółka nie jest w stanie pokrywać z osiągniętych przychodów, co generuje konieczność dalszego jej dokapitalizowania przez wspólników - czytamy dalej. Do spłaty kredytu pozostało jeszcze 46.577.460 zł (kwota bez odsetek).

- Niestety za składanymi deklaracjami nie idą realne działania pomocowe - mówi o działaniu samorządu Marek Wiśniewski. - Wręcz przeciwnie, jesteśmy obiektem niezrozumiałych i dalece frustrujących dla nas działań.

Dowód? Podejście władz Świeradowa do kwestii zagospodarowania nieruchomości po byłym basenie w Świeradowie. Samorząd naliczył bowiem kary umowne Spółce za nie wywiązanie się z terminów planowanej inwestycji. Ski&Sun nazywa to biurowym nietaktem.

To nie fair

Burmistrz Świeradowa Roland Marciniak uważa natomiast, że takie stawianie sprawy jest nie fair wobec jego samorządu. Jak twierdzi, samorząd nieustannie pomaga Spółce.

- Rada Miasta i Burmistrz Świeradowa-Zdroju wspierali tę inwestycję poprzez wydanie prawie 10 ha gruntów

pod budowę dolnej stacji, części nartostrady, parkingów, kwotę 40 tyrocznie - czytamy inwestycji gminne swoje nieruchomości do naśnieżania i kanalizacji sanitarnej, zgdając się na trwałe uszkodzenie

hoteli - za siętych złotych my. - W trakcie na udostępniła mości pod bu-

dojazdowych do kolejki, co wymaga wydania prawie 100 tysięcy złotych z budżetu - czytamy w piśmie burmistrza i radnych (podpisał się 15 rajców) do Ski&Sun. - W 2012 r., gdy właściciel kolejki pozyskał inwestora na budowę parkingu, samorząd wyraził zgodę na poddzierżawienie gruntów. W latach 2011-2013 Świeradow-Zdrój wydał prawie 1,3 mln zł na działania promocyjne w czołowych stacjach telewizyjnych i radiowych, w których promował przede wszystkim kolej gondolową.

Punktów jest więcej, w nich mowa o remontach dróg, o budowie dodatkowej sieci wodociągowej, która ma obsłużyć nowo powstałe miejsca noclegowe.

Świeradow może zwolnić z podatków

Burmistrz deklaruje, że przygotował uchwałę o całkowitym zwolnieniu z podatku od nieruchomości Kolei Gondolowej. Tyle, że zostanie ona poddana pod głosowanie dopiero w listopadzie na sesji rady gminy. Potrzebuje więc czasu.

Nie wzbrania się przed przejęciem urządzeń wodociągowych wybudowanych przez Spółkę, ale nie za sugerowane 5 milionów złotych, ale za kwotę, jaką określi biegły rzeczoznawca. Zapewnia, że zorganizuje spotkanie z właścicielami obiektów noclegowych i przedstawi im propozycję przejęcia dzierżawionych przez spółkę terenów. Nie chce jednak wycofać naliczonych kar za niezagospodarowanie w terminie byłego basenu. - Działkę po byłym basenie miejskim firma Sobiesław Zasada S.A. nabyła w nieograniczonym przetargu i świadomie zobowiązała się do dotrzymania terminów rozpoczęcia i zakończenia inwestycji pod rygorem zapłacenia kar umownych - czytamy w piśmie sądowym. - Wynikają one tylko i wyłącznie z respektowania zapisów umowy. Burmistrz nie ma swobody w interpretacji zapisów umowy i możliwości odstąpienia od naliczania kar.

A Mirsk nie

Trochę inaczej na tę sytuację patrzy burmistrz Mirska Andrzej Jasiński: - 18 września mamy sesję rady i radni zdecydują, czy dokonać zwolnienia Spółki z podatków - mówi. Osobiście nie jest zwolnieniem takiej decyzji. - Ocena jest trudna. Pan Zasada ma problemy, nasza gmina też i trudno nam zrezygnować z tych 400 tysięcy złotych rocznie - bo tyle wchodzi w grę - mówi. - Poza tym, staramy się w gminie stwarzać jednakowe warunki dla wszystkich przedsiębiorców. - Jestem daleki od podważania wyliczeń Spółki o jej sytuacji, ale aby przekonać się o sytuacji potrzebujemy realnych dokumentów, bilansów, wyników księgowych - mówi A. Jasiński. Wymienia szereg działań ze strony gminy, ukierunkowanych na pomoc Spółce. - Wspólnie ze Świeradowem przygotowujemy np. raport o oddziaływaniu na środowisko dwóch kolejnych tras zjazdowych - podkreśla.

Potrzeba czasu

W gronie samorządów panuje opinia, że Spółka mogłaby przedstawić, jakie działania oszczędnościowe podjęła w kierunku poprawy sytuacji finansowej. Ski&Sun reprezentuje prezes i dwóch wiceprezesów. Trochę dużo, jak na spółkę, zarządzającą wyciągiem gondolowym. Władze Świeradowa zaproponowały, by Ski&Sun odłożyła decyzję o ewentualnym zamknięciu kolei do 1 stycznia przyszłego roku. Termin 30 września nie daje bowiem radzie możliwości podjęcia żadnej decyzji.

Co na to Spółka? - Bez narady ze wspólnikami nie potrafimy odpowiedzieć. Decyzję podejmiemy w najbliższych dniach - wyjaśnia M. Wiśniewski.

Robert Zapora

Turyści mogą korzystać z kolei gondolowej do końca września. Nie wiadomo, co będzie po tym terminie.



KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Święty Nepomucen od... żywiołu wody

Stoją na mostach, polach, przy kościołach, w ołtarzach, kapliczkach, kolumnach i przy miejskich ratuszach. Figury świętego Nepomucena. Rzeźby wykonane anonimową ręką i dzieła wybitnych artystów minionych epok.



MPP

Święty Nepomucen z Dobkowa. Przez środek wsi płynie Bukownica. W domach na prawym brzegu rzeki mieszkają w Górach Kaczawskich, ci na lewym brzegu - już na Pogórze. Rzeki pilnuje św. Jan Nepomucen.

Kiedy rzeźba stoi tuż nad rzeką, a święty ma palec na ustach, łatwiej przypomnieć sobie, z kim mamy do czynienia. Coś nam się kojarzy z lekcji religii, święty, który wolał zginąć w rzece, zamiast zdradzić tajemnicę spowiedzi królowej (taką wersję przyczyn męczeńskiej śmierci rozpowszechnili jezuiti). Legendy mieszają się z faktami i przypowieściami hagiograficznymi. Ale świętego Nepomucena w ikonografii przedstawiano również w birecie, z krzyżykiem ułożonym na przedramieniu, zapieczętowanym listem, zamkniętą kłódką, czy pięcioma gwiazdami nad głową. Patron mostów, spowiedników, tonących, miał chronić od powodzi i suszy.

„Kłęska powodzi - winiono świętego Nepomucena, kłęska suszy - święty Nepomucen także obrywał” - żartują przewodnicy.

Na Śląsku kult czeskiego świętego jest wszechobecny. Umiejętność rozpoznania i znajomość prawdziwej historii kanonika Jana z miejscowości Pomuk przynależy do tego skrawka Ziemi.

Święty Nepomucen żył w XVI wieku. Wiadomo tyle, że pochodził

z zamożnej rodziny, jego ojcem był urzędnik królewski. Doktor prawa, proboszcz w Wyszehradzie, wreszcie kanonik katedry św. Wita w Pradze, wikariusz wierny arcybiskupowi Pragi Janowi z Jezeinstein, został wplątany w „wielką politykę”. Arcybiskup Pragi był przeciwnikiem króla Wacława IV. Za spiskowanie przeciw królowi Wacławowi IV (synowi dobrze nam znanej Anny Świdnickiej, księżniczki Świdnicko - jaworskiej) Jan z Nepomuka w 1393 roku został skazany na śmierć. Po torturach wrzucono go do Wełtawy z mostu Karola w Pradze. Ponoć w miejscu, gdzie utonął, pojawiło się światło, a na niebie zapłonęło pięć gwiazd. Po kilku dniach wyłowiono ciało Jana z Nepomuka z Wełtawy, pochowano go w kościele św. Krzyża w Pradze (później przeniesiono dla katedry św. Wita).

Fenomenem pozostaje kult świętego Nepomucena, który rozpowszechnił się, zanim w 1720 roku rozpoczęto proces beatyfikacji, a dziewięć lat później ogłoszono jego kanonizację. Jedną z pierwszych rzeźb ze św. Nepomucenem postawiono jeszcze w 1683 roku na moście Karola w Pra-

dze. Ufundowano ją za uratowanie od utopienia. I tak Jan z Nepomuka został świętym od żywiołu wody.

Rzeźby świętego Nepomucena możemy oglądać w Cieplicach przy pijalni wód mineralnych, Jeleniej Górze (w ścianę budynku koło kościoła św. św. Erasma i Pankracego w Jeleniej Górze wmurowano głowę świętego, która odpadła, kiedy w 1812 roku jeleniogórcy młodzi chuligani wrzucili pomnik św. Nepomucena do Bobru; na tyłach kościoła ustawiono kopię pomnika), Świdnicy, Lubawce, Dobkowie. Nie sposób wymienić wszystkich miejsc. Czeski święty stał się znakiem rozpoznawczym Śląska. W Wierzbnie koło Świdnicy znajduje się prawdopodobnie najstarsza rzeźba św. Nepomucena w Polsce (z 1701 roku). Muzeum Karkonoskie posiada zbiór wizerunków świętego na szkłe. Urząd Miasta w Kamiennej Górze wydał publikacje w trzech językach na temat kultu świętego Nepomucena na pograniczu polsko - czeskim w fotografii, historii, legendzie. Moda na „Nepomuki” najwyraźniej nie ginie.

MPP

Miedziowe cuda w Lwówku Śląskim

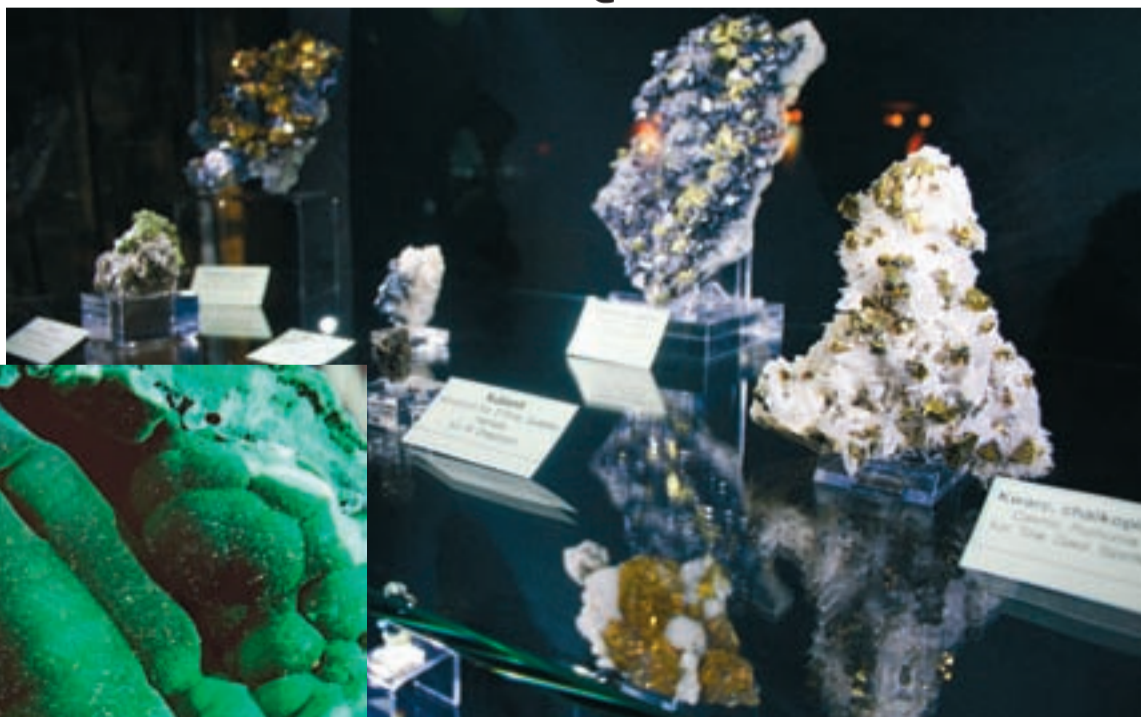
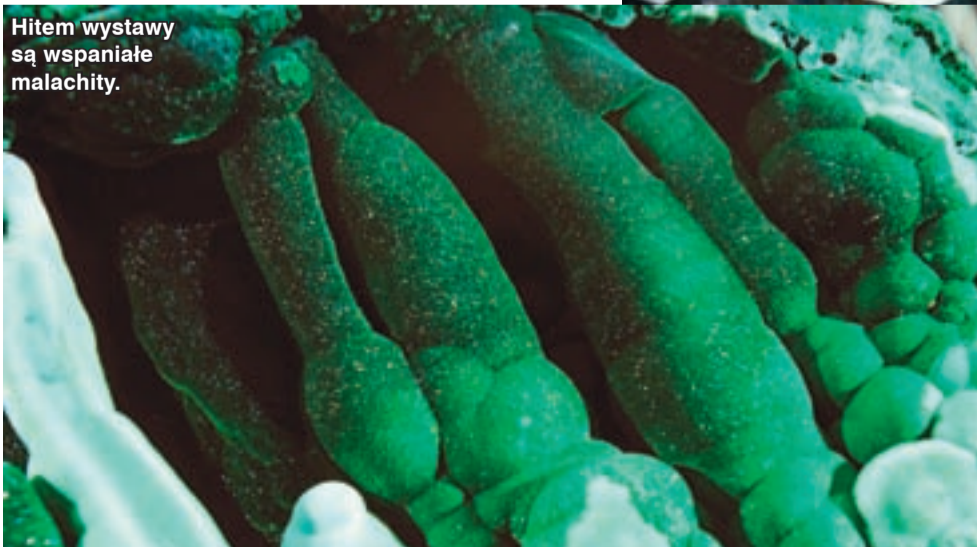
Kolorowy Świat Mineratów Miedzi, to wystawa, którą od tegorocznego Lata Agatowego oglądać można w Sali Mieszczkańskiej lwóweckiego ratusza.

Anonsowana była jako główna oraz wyjątkowa atrakcja lwóweckiego mineralogicznego święta i choć część najwartościowszych, wystawianych eksponatów zwiedzający mogli oglądać tylko w dniach imprezy, to ciągle jest to wystawa, której warto poświęcić czas. Dla jej obejrzenia warto nawet wybrać się do Lwówka Śląskiego.

Takie wystawy zwykle są atrakcją dla hobbystów i pasjonatów, u przeciętnych zwiedzających uchodząc za dość monotonne. W przypadku Kolorowego Świata Mineratów Miedzi taka

opinia nie ma uzasadnienia. Oglądać można dziesiątki okazów m. in.: bornitów, kowelinów, chalkozynów, malachitów, azurytów pochodzących zarówno z Polski, jak i ze z wielu miejsc świata. W tym najbardziej spektakularne, kolorowe, często

Hitem wystawy są wspaniałe malachity.



M. LIS

FOT. Z. RUTA

bardzo rzadkie minerały miedzi pozyskiwane z różnego rodzaju złóż Wspaniała kolorystyka, niesamowite formy pozwalają sycić wzrok - bywa - godzinami. Ich urok polega na niepowtarzalności.

Wystawa trwać będzie do 20 października. Zwiedzać ją można od poniedziałku do piątku w godz. 10:00-16:00; w soboty od 10:00 do 14:00 i w niedziele od 10:00 do 12:00. Wstęp bezpłatny. (mal)

Kelchstein - czyli Skalny Kielich albo Skalny Grzyb.

To niezwykle interesująca formacja skalna w obrębie tzw. Łużyckiego Grzebienia, czyli niemieckiej części Gór Łużyckich. Niektórzy uważają Kelchstein za najpiękniejszą skałę w całym Górnołużyckim Parku Natury. W każdym razie warta jest ona obejrzenia, szczególnie, że może dostarczyć turystom nieplanowanych emocji. Skalny Kielich zaliczany jest do najbardziej popularnych obiektów wspinaczkowych Gór Żytawskich, może się więc zdarzyć, że oprócz pięknych widoków przyjezdny obejrzy również zmagania człowieka ze skałą.

Skalny świat baśni



Widok na Scharfenstein z punktu obserwacyjnego na Monchskanzel-Taube.

Kelchstein to nie tylko pojedyncza skała, to cała formacja niezwykłych kształtem i kolorem kamieni. Najbardziej znany jest stojący tuż obok Kelchstein - Kelchsteinwaechter, czyli Strażnik Skalnego Kielicha. Nazwę swą skały zawdzięczają niezwykłemu kształtom. Specyficzną formę uzyskały wskutek wieloletniej erozji, dzięki działaniu wiatru i deszczu. Piaskowiec, z którego są zbudowane, ma różną twardość, zależną od spajającej go kredy. Niektóre warstwy trzymają się nieźle, inne po prostu erodują i stąd niezapomniane, fantastyczne formy.

Dojście bądź dojazd pod Kelchstein jest bardzo proste. Wystarczy dostać się do ku-

rortu Oybin, przez który przed wiekami biegł ważny szlak handlowy, tzw. Stara Droga Praska. Za ostatnimi zabudowaniami kurortu trzeba wejść na zielony szlak, wygodną, szeroką drogę, która doprowadzi nas wprost pod Kelchstein. Formacji nie sposób nie zauważyć, jest położona bardzo blisko asfaltowej szosy. Skalny Kielich może być celem samym w sobie, jak również elementem dłuższej wyprawy, którą można dowolnie ułożyć. Cały Oybin otaczają oznakowane szlaki turystyczne, wiodące do ruin, punktów widokowych, schronisk, itd. Spod Kelchstein można się skierować np. na Hochwald, bądź na wzgórze Scharfenstein, czyli na Ostry

Kamień, na który prowadzą metalowe stopnie.

Ale na razie wciąż jeszcze jesteśmy przy Skalnym Kielichu, który porusza wyobraźnię nie tylko fantastycznymi formami, ale i czerwona barwą. To zasługa obecności tlenku żelaza w skale. Kelchstein został zdobyty po raz pierwszy w 1785 przez miejscowego drwala - co zostało odnotowane w annałach historycznych. Prawdziwe wejście sportowe, czyli wspinaczka skałkowa, zaczęła się w tym miejscu 3 września 1911, gdy szczyt zdobył wspinacz z Drezna. Ale on pomógł sobie, wykorzystując nieistniejące już drzewo na północno-zachodniej krawędzi. Pierwsze

K. MATLA



Kelchstein naprawdę przypomina Skalny Kielich.



Skały Muszelkowe zachwycają niezwykłą formą.

czyste wejście, bez dodatkowych pomocy, to zasługa Siegfrieda Schreibera, z 26 czerwca 1946. Na samym Kielichu jest wiele tras wspinaczkowych, ale zaliczane są one do najtrudniejszych w całych Górach Żytawskich, o trudności VIIIc i VIIIc. Obiekt znajduje się obecnie pod opieką żytawskiej sekcji wspinaczkowej. Z uwagi na charakter skały obowiązują tu obostrzenia, które czynią wspinaczkę jeszcze trudniejszą. Nie wolno używać magnezji, metalowego oprzyrządowania ani wspinąć się po mokrej skale.

Jeśli mamy ochotę na więcej wrażeń, warto ruszyć żółtym szlakiem w kierunku Scharfenstein. Ze skały tej rozciągają się zapierające dech w piersi widoki. Schodząc zaś ze szczytu, dobrze jest odbić nieco w bok i za wskazówką zielonej tabliczki odwiedzić Monchskanzel-Taube, czyli Ambonę Głuchego Mnicha. Gdy zejdziemy jeszcze niżej i zagłębimy się w las, nagrodą będą Skały Muszelkowe. To prawdziwa geologiczna ciekawostka, zachwycająca i barwą, i fakturą. Niełatwo do niej trafić, ale warto się potrudzić.

(mat)

Trwa konkurs fotograficzny promujący atrakcje turystyczne naszego regionu. Został już tylko tydzień na zgłaszanie prac. Pochwal się swoimi zdjęciami i nie przegap szansy na nagrody!

Zobacz ducha gór!



Nasz konkurs otwarty jest dla wszystkich fotografujących, zarówno mieszkańców naszego regionu, jak i odwiedzających nas turystów. Tematem zdjęcia może być wszystko, z czego zbudować można album pokazujący bogactwo krainy Ducha Gór.

Przez kolejne tygodnie na łamach naszego specjalnego przewodnika prezentujemy wszelkie atrakcje turystyczne naszego regionu. W ten sposób wskazujemy miejsca i wydarzenia, które warto zobaczyć, jeśli chce się dobrze poznać Krainę Ducha Gór.

Chcemy, aby aktywnie włączyli się także inni poszukiwacze prawdziwych skarbów Ducha Gór. Dlatego też nasza redakcja, wspólnie z Fundacją Nowin Jeleniogórskich, organizuje konkurs fotograficzny zatytułowany „Zobacz ducha gór”.

Technika wykonywanych zdjęć jest dowolna, tematyka zaś bardzo szeroka. Konkursowe fotografie muszą przedstawiać skarby Ducha Gór, zarówno te naturalne, jak i kulturowe. Mogą to być zdjęcia przyrody, architektury, impresje fotograficzne inspirowane pobytem w górach, reportażowe zapisy ciekawych wydarzeń, rozgrywających się w regionie jeleniogórskim, oryginalne fotograficzne pamiątki z wycieczek. Słowem, wszelkie wspomnienia i wrażenia zapisane przy pomocy aparatu fotograficznego, z których zbudować można album pokazujący bogactwo krainy Ducha Gór.

Najlepsze zdjęcia opublikujemy na łamach specjalnego wydania „Kompasu Górskiego”. Na autorów najciekawszych prac czekają też atrakcyjne nagrody, wśród których są m.in. najróżniejsze,

oryginalne produkty lokalne zaczerpnięte wprost ze Skarbcza Ducha Gór: pobyty w atrakcyjnych obiektach hotelowych naszego regionu, sprzęt turystyczny oraz aparat fotograficzny ufundowany przez firmę Neonet. Pula konkursowych nagród wciąż otwarta. Wzbogacić mogą ją wszyscy, którzy zechcą dołączyć się do naszej inicjatywy.

Termin zgłaszania konkursowych prac mija 23 września. Decyduje data wysyłki. Zdjęcia w postaci elektronicznej zapisane muszą być w plikach o odpowiedniej jakości, pozwalającej na ich publikację w druku. Do udziału w konkursie zgłaszać można także klasyczne odbitki fotograficzne.

Warunkiem przyjęcia zdjęć do konkursu jest dostarczenie wraz z nimi wypełnionej i podpisanej karty zgłoszenia dostępnej na stronach internetowych www.nj24.pl. Na stronach naszego portalu internetowego opublikowany jest także pełny regulamin konkursu.

Zdjęcia kierować należy przesyłkami tradycyjnymi na adres Fundacja Nowin Jeleniogórskich ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra, lub pocztą elektroniczną na adres: fundacja@nj24.pl.

Partnerami konkursu są Stowarzyszenie LGD Partnerstwo Ducha Gór, Powiat Jeleniogórski, Miasto Szklarska Poręba, Firma Neonet.

(redd)

NEONET

Jelenia Góra ul. Podwale 25 (DH Komfort)
godz. otwarcia pn-pt 09.00 - 19.00, sb od 09.00-19.00

REKLAMA I PROMOCJA

20-21 września
X Festiwal Niezależnych Filmów Komedyjnych BAREJA'da

28-29 września
XL Jeleniogórski Jarmark Staroci i Osobliwości
Turniej Tańca KARKONOSZE OPEN'2013

29 września - 6 października
XLIII Jeleniogórskie Spotkania Teatralne

PATRON GŁÓWNY
35. WRZESIEŃ JELENIOGÓRSKIEGO

TAURON
ENERGIA

DOFINANSOWANE PRZEZ
MIASTO JELENIA GÓRA

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE O WYDARZENIACH ORAZ KALENDARZ IMPREZ DOSTĘPNY NA:
www.jeleniagora.pl
facebook.com/MiastoJeleniaGora

Wabik turystyczny

JELEŃ GÓRA

Po raz dziewiąty Stowarzyszenie „Teatr Cinema” proponuje jeleniogórskim miłośnikom teatru i muzyki program z pogranicza działań parateatralnych i muzyki. **FESTIWAL MUZYKI TEATRALNEJ** zaprasza na kolejną odsłonę: 21 września o godz. 19 w sobieszowskim „Mufлонie” będzie okazją obejrzyć zapis video „Chóru Przechodniów” **TEATRU CINEMA** z muzyką Kopera.

Nie trzeba wyjeżdżać daleko, żeby zaznać adrenaliny związanej z zawodami... kajakowymi. **VIII Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Polski we Freestyle'u Kajakowym** w Jeleniej Górze zapowiedziano na **21 i 22 września**, od godz. 10 do 18, w okolicach elektrowni wodnej na Zabobrze.

Dla fanów biegania i tych, co dopiero nimi zostaną: **XXX Ogólnopolski Bieg Jeleniogórskiej Jesieni** z cyklu Jelenia Góra Biega rozpocznie się w niedzielę, **22 września**, o godz. 11 na cieplickim osiedlu Orle.

22 września i 23 września (od godziny 9 do 17) na dziedzińcu Muzeum Przyrodniczego przy ul. Cieplickiej będzie okazją do podziwiania i poznawania... grzybów. Już po raz **25 Wystawa Świeżych Grzybów** zgromadzi tych, którzy wolą las oglądać w mieście.

Wernisaż wystawy „**Powojenne przewodnictwo na Ziemi Jeleniogórskiej 1945-2013**” - **27 września** o godz. 17 w Muzeum Karkonoskim - towarzyszy obchodom 60-lecia Koła Przewodników Sudeckich przy PTTK „Sudety Zachodnie”. Wystawa nie tylko dla przewodników sudeckich, a wszystkich związanych z turystyką.

Turniej Tańca Karkonosze Open 2013 zaplanowano na **28 i 29 września**. To największa impreza taneczna

na Dolnym Śląsku, z udziałem około 500 par z 12 krajów europejskich, we wszystkich kategoriach wiekowych oraz klasach tanecznych. Tancerzy będzie można podziwiać w hali sportowej przy ul. Złotniczej w blokach tanecznych o godz. 9.30 oraz 17.30.



Archiwum organizatora

Widowiskowe ewolucje kajakarzy już w najbliższy weekend oglądać będzie można podczas freestyleowych mistrzostw rozgrywanych w Jeleniej Górze.

Tradycyjnie, w ostatni weekend września, **28 i 29 września** - w tym roku już po raz...40 - na jeleniogórskim Placu Ratuszowym i przyległych uliczkach rozgości się **Jarmark Staroci i Osobliwości**.

JELEŃGÓRSKIE SPOTKANIA TEATRALNE 2013 zainauguruje w Teatrze Norwida 29 września Teatr Ateum spektaklem „**Ja, Feuerbach**” z **Piotrem Fronczewskim** w roli głównej. Spotkania potrwać do 6 października.

KARPACZ
2 Festiwal Muzyki Filmowej Krzesimira Dębskiego organizuje Hotel Gołębiwski **28 września** od godz. 18. Solistką koncertu będzie **Anna Jurkiewicz**.

SZKLARSKA PORĘBA

Po raz dziesiąty śmiałowie piechurzy wyruszą w 145-kilometrową trasę! Tym razem ekstremalna impreza górską - **Przejście Dookoła Kotliny Jeleniogórskiej** - będzie miało odwrotny kierunek: przez Góry Izerskie, Góry Kaczawskie, Rudawy Janowickie do mety w Karkonoszach. **Start 20 września**. Uczestnicy na przejście

trasy będą mieli 48 godzin. Przejście upamiętnia dwóch ratowników Grupy Karkonoskiej GOPR: Daniela Ważyńskiego i Mateusza Hryncewicza, którzy zginęli w lawinie w Kotle Małego Stawu 8 lutego 2005 roku. Daniel był inicjatorem I Przejścia w 2004 roku.

Pokazy mistrzów dwóch kółek - w ramach **65 Jubileuszowego Rajdu Sudeckiego „TRIAL”** - będzie można podziwiać na odcinku specjalnym przy przystanku PKS obok nieczynnej huty w niedzielę, **29 września** od godz. 9.30.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Marszowo i paradnie zaistnieje Świeradów Zdrój **od 19 do 21 września**. Po raz 48 rozbrzmiewać tu będą koncerty w ramach **Konkursu Orkiestr Wojska Polskiego**. Konkursowe koncerty przewidziano 19 i 20 września w Zdrojowej Hali Spacerowej od godziny 15.30. Wielki finał z koncertem galowym orkiestr, pokazem parady musztry i występem gościnnym zespołu Pectus w sobotę, 21 września.

Po raz 10 w Czerniawie Zdroju na kulinarne zapasy stawiają się amatorskie i profesjonalne zespoły. Impreza „**Czerniawa jaka strawa**” promuje lokalne produkty i mistrzów kulinarnych. Do podziwiania i degustowania konkursowych specjałów należy przybyć **21 września** o godz. 15 do „Czarciego Młyna”.

MPP

Skarby Ducha Gór Rękodzieło z „Piaskowego Konia”

„Poniatowskie koniki”, czyli konie malowane na desce, unikatową biżuterię i niepowtarzalne bombki tworzy w Mniszkowie Natalia Poniatowska-Wasiak. W sercu Rudaw Janowickich, nieopodal Janowic Wielkich, właścicielka gospodarstwa ekologicznego „Piaskowy Koń” turystów i gości czaruje nie tylko przyrodniczymi walorami tego miejsca. Wizytówką gospodyni jest miód, czyli „Słodycz Rzepióra” z własnej pasieki i oryginalne rękodzieło artystyczne.



Natalia Poniatowska - Wasiak kontynuuje dzieło mamy, Aliny Poniatowskiej, która wypracowała oddzielny patent na zdobienie bombek. Malowidła AI PonLook Inside na bombkach autorstwa Natalii Poniatowskiej - Wasiak tworzą bajkowe scenki, historie ze świata przyrody, motywy architektoniczne. Ręcznie malowane bombki wzbudzają podziw oglądających nie tylko w okresie bożonarodzeniowym.

Artystka z Mniszkowa do swoich prac wykorzystuje także... stare deski.
- Takie stuletnie drewno posiada specyficzną barwę, strukturę i zapach. Pozwala połączyć przeszłość z teraźniejszością - powiada Natalia Poniatowska-Wasiak.

Kiedy obcuje się z przyrodą w tak pięknym miejscu, nic dziwnego, że materiałem bazowym do wyrobu unikatowej biżuterii jest nie tylko drewno, ale choćby len czy nasiona roślin.

Gospodyni „Piaskowego Konia” twórczością artystyczną zajmuje się od kilkunastu lat. Tradycyjne malarstwo wzbogaciła o formy bazujące na ekologicznych materiałach. Jak zdradza, to jej autorski sposób na „chwilową ucieczkę od rzeczywistości, relaks i obcowanie z sobą”.

- Czasem do człowieka to przychodzi. Jest wizja, pomysł, chęć działania... podejmuję wyzwanie - tłumaczy Natalia Poniatowska - Wasiak. Prace bronią się same.

MPP



W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu **22 września 2013 r.** wycieczkę nr 33. Wyjazd spod dworca PKP w Jeleniej Górze autobusem MZK nr 10 o godz. 7.55 do Dziwiszowa.

Trasa wycieczki długości 15 km przebiega fragmentami Grzbietów Południowego, Północnego i Małego Gór Kaczawskich. Z końcowego przystanku komunikacji miejskiej w Dziwiszowie Górnym podchodzimy na Przełęcz Widok, mijając po drodze krzyż pokutny z wyrzniętym mieczem. Na zboczu Łysej Góry widoczna stacja sportów zimowych z trasami zjazdowymi i wyciągami

narciarskimi. Z Przełęczy Widok szlakiem niebieskim wchodzimy na Okole, najwyższą górę Grzbietu Północnego. Ze szczytowej skałki ograniczony widok na Karkonosze i Góry Izerskie. Z Okola szlakami żółtym i niebieskim, z boczem Leśniaka, schodzimy do Chrośnicy. W centrum wsi oglądamy gotycki kościół p.w. św. Jadwigi. Na teren kościelny prowadzi budynek bramny z półkolistą warkniętym prześwietem. Wyjątkową wartość posiada najliczniejszy w regionie zespół 5 krzyży pokutnych wmurowanych w ściany i stojących przy murze cmentarnym. Ze wsi szlakiem niebieskim przez Przełęcz Chrośnicką idziemy do Płoszczyzny. W pobliżu przełęczy oglądamy dwuczłonowe grodzisko z XIII-XIV w., otoczone

wałem ziemnym sięgającym do 3,5 m wysokości. Następnie drogą polną przebiegającą w obniżeniu między Stromcem i Górą Szybowcową idziemy do Jeżowa Sudeckiego. W górnej części wsi najcenniejszy zabytek, tzw. Dom Gwarków, zbudowany w 1601 r. jako gospoda górnicza, stąd nazwa. Uchodzi on za najstarszy zachowany dom drewniany w Sudetach. Poniżej, w pobliżu skrzyżowania dróg, oglądamy krzyż nazywany kozackim, upamiętniający śmierć trzech Kozaków w potyczce z oddziałem saskim. Drogą obok kościoła cmentarnego p.w. św. Michała Archanioła docieramy na jeleniogórskie osiedle Zabobrze, gdzie kończymy wędrowkę. Wycieczkę prowadzi Jerzy Chmielecki ze Szklarskiej Poręby. Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht



Skarbiec Ducha Gór
Galeria Produktu Lokalnego
ul. Konstytucji 3 Maja 25, 58-540 Karpacz
tel. 75 644 21 65; 516 574 988
Otwarte: wtorek-sobota 10-17.00; niedziela 11-17.00

Miał być hotel, będzie ruina?

XIX wieczny zespół pałacowo-folwarczny w Bobrowie miał okazać się największą atrakcją wsi. Nie tylko jako bezcenny zabytek, lecz także ośrodek turystyczny. Obiecywano hotel, do którego zjeżdżać mieli goście, tymczasem pałac zdaje się rozpadać w oczach.

Boberstein - malowniczo położony zabytek o statusie pomnika historii. Jeden z niewielu historycznych budynków na Dolnym Śląsku o tak specyficznej architekturze i charakterze. Jego historia rozpoczęła się pod koniec XVII wieku, po gruntownej przebudowie jaką zlecił właściciel pałacu - Karl von Rothkirk. Na ruinach legendarnego dziś zamku Boberstein, powstała eklektyczna, czyli wielostylowa budowla, przypominająca nieco bajkowy zamek, otoczony rzymskim obronnym murem. Krążyły pogłoski, że muru nie zbudowano bez powodu. Właściciel cierpiał podobno na silne stany lękowe, dlatego polecił tak silnie ufortyfikować swą posiadłość. Burzliwe dzieje II wojny światowej i późniejsze wydarzenia epoki socjalizmu, doprowadziły do popadnięcia pałacu w stan bliski ruinie. Co dziś dzieje się z zabytkiem?

- Nieruchomość przeszła w 1994 roku w ręce prywatne. Na samym początku związane z umową prace renowacyjne były wykonywane - informuje Janina Radomska, radna Gminy Wojanów-Bobrów. Restaurowano główny strop, wykonywano działania odwodnieniowe, usuwany był grzyb. Ale w gruncie rzeczy na tym sprawa się skończyła. Minęło dobre kilkanaście lat, a pałac niszczeje.

- Podejmowane były pewne działania wokół folwarku przypałacowego i terenu parku, ale sam pałac popada powoli w ruinę - stwierdza przedstawicielka lokalnej władzy. Budowla sprawia wrażenie coraz mniejszej, ubywa jej w oczach. Wydaje nam się, że mamy tu do czynienia z łamaniem prawa rangi ustawy. Istnieje bowiem w Polsce ustawa o ochronie i opiece nad zabytkami, która jasno stwierdza, jakie obowiązki ciąży na właścicielu każdego pomnika historii.

Z ramienia Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków nadany był do Starostwa wniosek o wywłaszczenie nieruchomości, w związku z niespełnieniem określonych w umowie warunków. Starosta wniosek odrzucił, sprawa upadła.

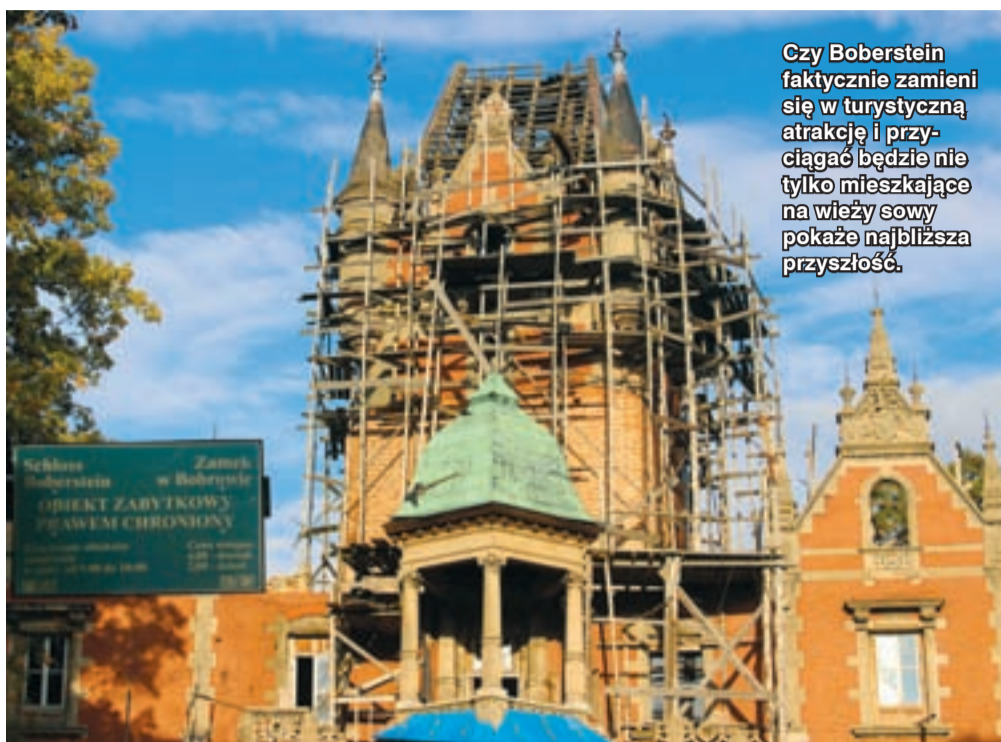
- Tymczasem pałac w dalszym ciągu popada w ruinę, co bardzo boli mieszkańców. Mogła być to przecież wspólna atrakcja turystyczna, upiększająca miejscowość, tymczasem jest odwrotnie - mówi J. Radomska.

Podobnego zdania są turyści, głównie Niemcy, którzy podjeżdżają czasem pod zamkniętą bramę historycznej budowli i w

późniejszej rozmowie z mieszkańcami Bobrowa nie kryją swojego rozgoryczenia i rozczarowania.

- Decyzją Prezydenta Rzeczypospolitej, Bronisława Komorowskiego, pałac ten wpisany został na listę zabytków o statusie pomnika historii, znajduje się ponadto w Dolinie Pałaców i Ogrodów, w Parku Kulturowym i na terenie Rudawskiego Parku Narodowego. To wstyd, że taki zabytek pozostaje tyle lat w podobnym stanie - mówi z oburzeniem radna gminy.

- Procedura związana z wywłaszczeniem była faktycznie wszczęta - informuje Jan Sobota z jeleniogórskiej delegatury Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zgodnie z przepisami, postępowanie w tej sprawie prowadziło Starostwo. Proces wywłaszczeniowy nie został uruchomiony. - Odpowiedź brzmi, iż o ile



Czy Boberstein faktycznie zamieni się w turystyczną atrakcję i przyciągać będzie nie tylko mieszkające na wieży sowy pokaże najbliższa przyszłość.

ANTONI GAŚSOWSKI

postępowanie takie można by wszcząć w zakresie samego pałacu, folwark i tereny parkowe były zbyt dobrze utrzymane. Jako że nieruchomość ta jest powiedzmy „potrójną całością”, zły stan pałacu nie wystarczył do uruchomienia procedury - wyjaśnił urzędnik. Powody wniosku o wywłaszczenie były, jak informuje UOZ (Urząd Ochrony Zabytków) - złożone. Podczas kontroli stanu nieruchomości, wskazano na szereg niezbędnych prac renowacyjnych, których późniejsza rekontrola nie wykazała. Innymi słowy właściciel zabudowania nie zastosował się zdaniami UOZ-u do zaleceń konserwatora.

Na początku właściciel wykonywał określone działania. Teren był odgruzowywany, wiązane były stropy konstrukcji, odrestaurowana była część dawnego poddasza. Usunięcie więźby dachowej, które spostrzegane było przez niektórych

mieszkańców jako działanie degradujące, miało jednak istotne przesłanki natury architektonicznej. Jej stan stwarzał bowiem ryzyko zaistnienia katastrofy budowlanej. Więźba usunięta została po prostu ze względów bezpieczeństwa. Można zatem powiedzieć, iż po części obiekt został uratowany przez właściciela.

- Niestety tylko po części - komentuje WUOZ w Jeleniej Górze.

Stowarzyszenie Dziedzictwa Kultury Śląska, do którego należy obecnie pałac Bobrow, odpiera słowne zarzuty, zarówno te od mieszkańców miejscowości, jak i urzędników. Właściciel zabytku nie zgadza się z wspomnianą argumentacją, zwracając uwagę na decyzję Starostwa, która nie pozwoliła na proces wywłaszczeniowy. Zapewnia o braku jakichkolwiek uchybień ze swej strony - zarówno prawnych jak i proceduralnych. Broni się także, przypo-

minając gminie Wojanów-Bobrów, iż ta odpowiedzialna jest za uszkodzenia pałacowych studzienek za murami budowli - integralnej części architektonicznej pałacu. Właściciel zabytkowej nieruchomości zadaje też wiele pytań natury finansowej - na przykład dlaczego Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie przyznaje pałacowi Boberstein niezbędnych do renowacji środków, mimo iż pilność prac jest niekwestionowana.

- Pałac Łomnica otrzymywał środki z różnych źródeł. Jego właściciel umiał widocznie sobie poradzić, jest znacznie lepszym zarządcą, to nie ulega wątpliwości. Spójrzmy na obie budowle - mówi gość łomnickiego pałacu, który przyjechał niedawno z Niemiec. - Jeśli nie potrafimy sobie z czymś poradzić, przekażmy sprawę w ręce osób bardziej kompetentnych, nikt żalu ani pretensji mieć nie będzie. To sprawa osobistej i społecznej odpowiedzialności - kwituje turysta.

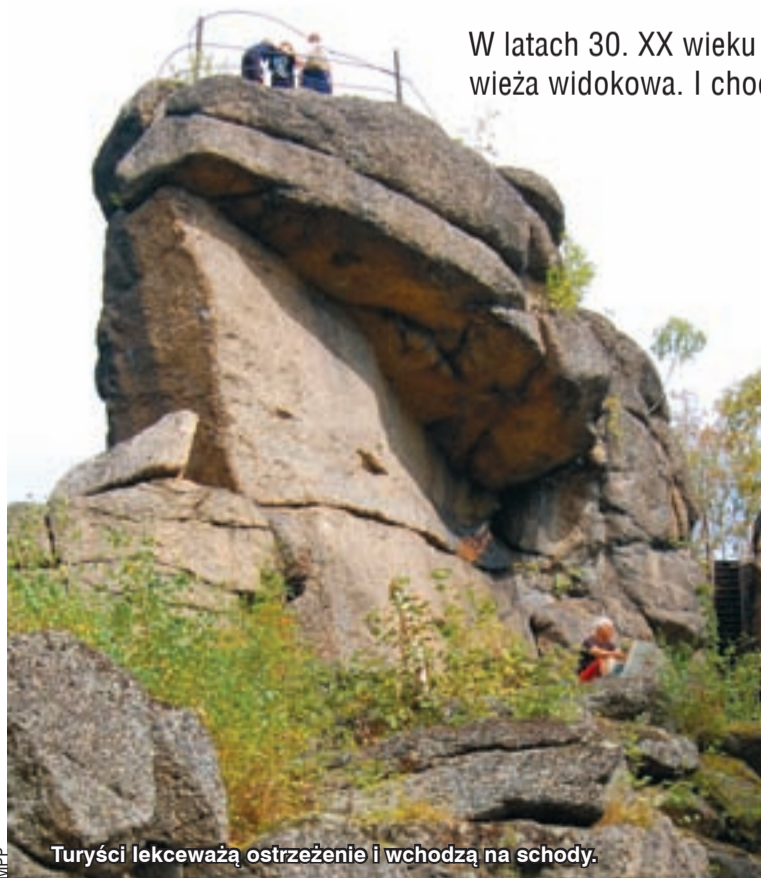
Opinie te podziela właściciel odnowionego pałacu Łomnica:

- Jest to przykra sprawa, widać przecież że budynek jest w coraz gorszym stanie. Istnieje jeszcze coś takiego jak prawo własności. Nie mamy obowiązku wykonywać tylko tego, co życzą sobie takie czy inne środowiska. Każdy właściciel zabytkowej nawet nieruchomości powinien mieć pewną wolność w podejmowaniu decyzji, nie musi kierować się tylko i wyłącznie zapotrzebowaniem i oczekiwaniami społeczeństwa. Jest jednak bardzo istotny warunek - nie wolno dopuszczać do tego, by zabytek popadał w ruinę - zaznacza Elizabeth von Küster. - Nie krytykuję nikogo za to, że z takich czy innych powodów nie radzi sobie z inwestycją. Przyczyn może być wiele, choć najczęściej jest to kwestia braku środków finansowych. Ale jeśli zdajemy sobie sprawę z faktu, iż zadanie zaczyna przerastać nasze możliwości, trzeba powierzyć je temu, kto trudom będzie w stanie podjąć. To kwestia odpowiedzialności.

Antoni Gaśkowski

Niebezpiecznie na bobrowych skałach

W latach 30. XX wieku był to jeden z bardziej popularnych celów turystycznych wędrówek. Stała tutaj restauracja i wieża widokowa. I choć pozostał po nich tylko ślad fundamentów, Bobrowe Skały nadal są na turystycznym topie.



MPP

Turyści lekceważą ostrzeżenie i wchodzą na schody.

Bobrowe Skały na stoku Ciemniaka w Górach Izerskich są świetnym punktem widokowym na Karkonosze i Rudawy Janowickie. Granitognejsowe skały wzbudzają zainteresowanie zarówno „niedzielnych spacerowiczów”, jak i miłośników wspinaczki. W rejonie Bobrowych Skał poprowadzono kilkadziesiąt dróg wspinaczkowych. Na sam punkt widokowy prowadzą metalowe schodki. Dotrzeć tam można choćby niebieskim szlakiem z Piastowa lub zielonym szlakiem z Górzycyca. Trasa łagodna, w sam raz na niedzielne popołudnie.

W 2008 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Rozwoju Turystyki i Promocji Piechowic trasę oznakowano i posprzątało. Wyznaczono specjalne miejsce na ognisko, postawiono nawet tablicę z panoramą na góry, punkt zabezpieczono barierkami.

Dzisiaj tablica z napisem: „wstęp wzbroniony”, postawiona tuż przed wejściem

na punkt widokowy, oficjalnie przestrzega turystów przed niebezpieczeństwem. Powodem są... połamane barierki na szczycie.

**UWAGA!
ZAKAZ WEJŚCIA
NA PUNKT WIDOKOWY
BRAK BARIEREK
OCHRONNYCH**

Około 150 metrów metalowej barierki wycięto w kwietniu tego roku. Sprawę zgłoszono policji, ta umorzyła sprawę po miesiącu ze względu na „niemożność wykrycia sprawy”.

- W trakcie roku budżetowego nie zdołaliśmy wygospodarować środków na nowe barierki, PTTK nas nie wsparło, jedyne, co mogliśmy, to postawić tablicę z zakazem wejścia - tłumaczy Monika Dobrucka, inspektor ds. turystyki, promocji miasta i sportu UM Piechowice.

Problem w tym, że tablica nie stanowi realnego zabezpieczenia. W słoneczną niedzielę września można było spotkać sporo turystów, którzy... omijali tablicę z zakazem. Aż strach pomyśleć, ilu turystów w sezonie turystycznym w ten oto sposób podziwiali panoramę z Bobrowych Skał.

- Miasto dzierżawi teren, oczuwamy się do odpowiedzialności za bezpieczny punkt widokowy, w październiku postawimy nowe barierki - Monika Dobrucka zapewniła „Nowiny Jeleniogórskie”, że po analizie budżetu miasta, wygospodarowano środki na naprawę barierki. Szacunkowy koszt nowej barierki wyniesie około 3 tys. zł.

MPP

Wspomnienie o Józefie Brandysie (1923 - 2012)

Boże, Ty mnie strzeż!

„Żadnego bohaterstwa nie da się zaplanować; może się ono jedynie przytrafić” /Karel Čapek/

Józef Brandys urodził się 4 marca 1923 r. w Schönheide w Niemczech (dzisiejsza Przedborowa w powiecie ząbkowskim na Dolnym Śląsku). Jego najmłodsze lata nie były szczęśliwe. Los, który przez całe życie wystawiał go na najcięższe próby, już wówczas potraktował małe jeszcze dziecko bardzo brutalnie. Józef stracił ojca, mając zaledwie dwa lata. Obowiązki opieki i wychowania spoczęły jedynie na barkach matki, która na przekór wszelkim trudom starała się z całych sił, by synowi i jej samej nie zabrakło jedzenia i dachu nad głową. Czasy były bardzo ciężkie, a te, które powoli nadchodziły, nie miały wcale przynieść ukojenia. Nie skończywszy jeszcze pięciu lat, Józef trafił pod silną i bezwzględna rękę swego ojczyma. Niedługo po tym musiał już pomagać swemu przybranemu ojcu w gospodarskich obowiązkach. Tuż po wybuchu II wojny światowej, Józef, chcąc uniknąć wywózki w głąb Rzeszy, najął się do pracy w kopalni. Harował w pocie czoła, przeładując dziennie po dwadzieścia dwie tony węgla.

22 lipca 1942 roku Józef Brandys został siłą wcielony do armii niemieckiej. Odmowa była wówczas równoznaczna z rozstrzelaniem lub śmiercią w Oświęcimiu. Tak właśnie zginęło kilkoro z jego przyjaciół. Józef postanowił przetrwać, ufnie wierząc, że życie postawi przed nim w końcu cel - nada jakiś sens istnieniu w świecie okrucieństw i koszmarów wojny. Nie zdawał sobie wówczas sprawy, w jak

wielkim stopniu jego prośba miała się ostatecznie ziścić. Powołanie do niemieckiej służby sprzeczne było z ideałami, wolą i sumieniem młodego Polaka. Jego serce biło bowiem od początku polskim rytmem, w żyłach szumiała coraz silniej polska krew. Józef Brandys rozpoczął swą na razie jeszcze młodzieńczą walkę z okupantem, burząc ustalony porządek w oddziałach powołanych żołnierzy. Tu i tam pozostawiał niepodległościowe napisy, które osłabiały i tak już kruche morale owej przymusowej armii. Po jakimś czasie Józef zyskał niemal pewność, że jeden z niemieckich oficerów przejrzał jego dywersyjną akcję. Spodziewał się najgorszego. Pisał wówczas z budynku miejskiej poczty do swej matki - Teresy - „nie będę przez długi czas pisać, bo wyjeżdżamy w dół”. Wiedział, że lada chwila może pożegnać się z życiem. Nie chciał, aby jego mama zamartwiała się zbyt długim milczeniem swego syna. Najgorsze się jednak nie stało. Niemieckie dochodzenie nie wykryło sprawcy „karygodnego” czynu.

13 maja 1943 roku Józefa Brandysa wysłano do Francji, gdzie udało mu się nawiązać kontakt z podziemiem - francuskim ruchem oporu. Tutaj zaczęła się prawdziwa konspiracyjna działalność młodego żołnierza. Za pomocą tajnej sieci łączności J. Brandys zaopatrywał rebeliantów w krótką broń i niezbędną do walki amunicję. Przekazywał także sekretne informacje o działaniach militarnych prowadzonych przez nazistowskie Niemcy. Plany rozłożenia przeciwpiechot-

nych min oraz inne wiadomości dotyczące posunięć hitlerowskich wojsk lądowały w rękach francuskiego, niepodległościowego wywiadu. Na terenie Francji Polak dokonał niejednego bohaterskiego czynu. Niejednokrotnie - z narażeniem życia - podejmował decyzje, które uważał za słuszne i warte ryzyka. Pewnego dnia udało mu się ocalić życie dziewięciu francuskich patriotów, którzy więzieni byli w budynku remizy strażackiej w Escarbotin, niewielkiej gminnej miejscowości. Ich potomkowie, mieszkający dziś we Francji, do tej pory przechowują w pamięci postać Polaka - bohatera, który postawił na szali swe własne życie, chcąc ratować innych. Losy wielu, w tym cywili - wyglądałyby zupełnie inaczej, gdyby nie pomoc polskiego żołnierza, ubranego w niemiecki mundur. Służba w kompanii saperów w miejscowości, nad którą przelatywały dziennie tysiące bombowców, stała się bardzo dobrym strategicznie punktem do walki ze wspólnym wrogiem. Józef wraz z oddziałem wiernych towarzyszy broni, poszukiwał alianckich lotników, którzy wyskakiwali z maszyn, kiedy ich samoloty, będące obiektem ostrzału - stawały w płomieniach. Polacy robili wszystko, by ukryć spadochroniarzy, zapewnić im jedzenie i wodę oraz cywilne stroje. Józef, napotkał wówczas w swoich działaniach bardzo groźnego wroga. Był nim niemiecki oficer pruskiego pochodzenia, o nazwisku Kra-nach, który zawzięcie pragnął rozpracować konspiracyjną działalność siatki.



FOTO: KAZIMIERZ PIOTROWSKI

racja z powodu braku środków okazała się niebywale trudna i tragiczna w skutkach. Zginęło prawie siedem tysięcy żołnierzy. Około 160 zostało rannych, niemal dwustu uznano za zaginionych. Udało się ocalić niecałe dwa i pół tysiąca.

Po zakończeniu wojny i przerwaniu okupacji Niemiec Józef Brandys powrócił wreszcie do ojczystego kraju, na który patrzył tyle lat z wytęsknieniem. Tutaj, na swojskiej ziemi, ukończył wrocławskie Technikum Budowlane, a nieco później odbył specjalistyczne szkolenie leśnicze w Katowicach.

W 1956 roku J. Brandys przybywa do Kotliny Jeleniogórskiej, gdzie podejmuje pracę w Rejonie Lasów Państwowych, by dziesięć lat później objąć stanowisko ds. technicznych w Karkonoskim Parku Narodowym. - Pogodny człowiek, miłośnik lasu, przyrody, przyjaźnił każdego z nas. Osoba, która pomimo niełatwej przeszłości cechowała się powściągliwością i niezlomnie dobrym nastrojem. Wielki przyjaciel młodzieży - tak mówią o nim dawni pracownicy parku, ale i ci, którzy - wówczas młodszy, pełnią do dziś swe obowiązki.

Józef Brandys kilka lat po przejściu na emeryturę przeniósł się do Domu Pomocy Społecznej Ziemia Jesień w Cieplicach. Tam też, po roku, pożegnał swą ukochaną żonę. Mawiał, że jego własne życie także zmierzka ku schyłkowi, ale nie popadł w bierność ani emocjonalną apatię. Wręcz przeciwnie - starał się z werwą wypełniać czas, który mu pozostał. Jak niegdyś za młodu, tak i teraz - czekał na to, co jeszcze szykuje mu w udziale los. Wojenna karta jego dziejów była dawno zamknięta, ale uwielbiał dzielić się swymi przeżyciami i doświadczeniami z innymi. Wyjątkowo cenił spotkania z młodzieżą, na których bawił wszystkich żołnierskimi piosenkami, opowieściami o honorze, patriotyzmie, o poświęceniu dla ojczyzny. - Nie ma większej godności niż służba dla Kraju i Rodaków - zwykł mawiać. Jego własna, poetycka twórczość krzewiła wśród wielu młodych prawdziwie szlachetne wartości. Józef Brandys do końca swych dni czuł potrzebę przelewania na papier i malarskie płótno miłości do kraju, ludzi oraz przyrody. - Maluję pejzaże, różnobarwne kwiaty, zwierzęta i ptaki. Staram się oddać w obrazach to piękno natury, którego często nie dostrzegamy, przechodząc obok. Żyję z nadzieją, że może nadejdzie dzień, kiedy moje prace będą miały większą wartość niż cena młodego trudu i farb. (...) Jestem szczęśliwy, że w tym wieku mogę jeszcze być przydatnym dla otoczenia i tworzyć różne dzieła. Zapłatę stanowi podziw oglądających, ich sposób przeżywania piękna, które czerpią z mych prac i występow. Pamiętam o prawdzie, że „zegar czasu” zawsze kieruje się ku przodowi swoim naturalnym prawem, jednak są w życiu godziny i minuty, kiedy zdarza się w nich więcej niż w ciągu wielu lat. Ufam, że tak się dzieje ze mną dziś i że będzie tak jutro. Życzę tego i Wam - czuwajcie nad sobą! - mówił do zebranych na spotkaniu 19 marca 2002 roku.

Pod Arnhem, Driel rzeczywiście rozpętało się prawdziwe piekło. Żołnierze stawiali opór czterokrotnie silniejszym oddziałom wroga. Mimo męskiej walki, wielkiego wysiłku, odwagi i bezgranicznego poświęcenia resztki oddziałów musiały powrócić do baz. Liczebna i technologicznie przewaga nazistów zmusiła wojska alianckie do odwrotu. Wycofująca się brygada, która wesprzeć miała brytyjską 1 Dywizję Powietrzno-Desantową, próbowała przepłynąć przez rzekę Ren. Ope-

Pod Arnhem, Driel rzeczywiście rozpętało się prawdziwe piekło. Żołnierze stawiali opór czterokrotnie silniejszym oddziałom wroga. Mimo męskiej walki, wielkiego wysiłku, odwagi i bezgranicznego poświęcenia resztki oddziałów musiały powrócić do baz. Liczebna i technologicznie przewaga nazistów zmusiła wojska alianckie do odwrotu. Wycofująca się brygada, która wesprzeć miała brytyjską 1 Dywizję Powietrzno-Desantową, próbowała przepłynąć przez rzekę Ren. Ope-

Antoni Gąssowski

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD POGRZEBOWY
HERA
Zakład prowadzi syn, po zmarłym Janie Oleksiak.
CAŁODOBOWA POMOC ORAZ KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA USŁUG POGRZEBOWYCH I KREMACYJNYCH, KREDYTOWANIE POGRZEBÓW.
ZALATWIAMY FORMALNOŚCI W: ZUS, KRUS, USC ORAZ PRZEWOZY ZMARŁYCH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU (Z DOMÓW, HOSPICJÓW, SZPITALI).
Wolności 293; Tel. 75 75 582 16; Kom. 601 594 123; www.heraj.pl

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)
Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił
NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.000,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B - Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
ul. Sudecka 44
Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 10
Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

PODZIĘKOWANIE
Dziękujemy Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej
Śp. BRONISŁAWY KLEPKA ze Ściegien
a w szczególności kapłanom za modlitwę, lekarzom, pielęgniarkom i personelowi z Oddziału Wewnętrznego Szpitala „Bukowiec” w Kowarach, przyjacielom, sąsiadom, znajomym i delegacji władz Gminy Podgórzyn
Rodzina

Emerytka nie może sprzedać budynku, popada w długi - przez córkę

Pognębiona matka

Dla 73 letniej Danuty Wieczorek z Lubomierza, sytuacja, w jakiej się znalazła jest podwójnie dokuczliwa. Po pierwsze ze swojej niskiej emerytury musi ponosić koszty utrzymania budynku, z którego nie korzysta, a przez który teraz narasta dług. Po drugie boli ją, że te kłopoty wynikają z postawy córki ślepej na jej niedolę.

Po śmierci męża pani Danuty w 2002r. budynek gospodarczy obok kamienicy przy ul. Majowej 18 w Lubomierzu przestał być potrzebny. Przedtem przez lata rodzina Wieczorków prowadziła tam działalność gospodarczą (ostatnio produkcję opraw do szcotek dla niemieckiego odbiorcy). Najpierw mąż pani Danuty, potem krótko zięć. Już wtedy, 10 lat temu, pani Wieczorek uznała, że najsensowniej będzie po prostu sprzedać budynek. Tym bardziej, że mąż zostawił po sobie trochę zobowiązań, na których pokrycie trzeba było pieniędzy. Dała ogłoszenie do agencji nieruchomości. Przyjeżdżali oferenci, oglądali. Budynek mógł się podobać - dwukondygnacyjny, murowany, wszystkiego mierzył ok. 800 m kw. Idealnie dla kogoś, kto myśli o nieuciążliwej małej produkcji. W czasie przed kryzysem realna wydawała się nawet cena 150 tys. zł. - Teraz nie wiem, czy znajdzie się chętny, żeby zapłacić 60 tysięcy - ocenia pani Danuta.

Problem ze sprzedażą sprowadzał się do tego, że Danuta Wieczorek nie mogła dysponować sama tą nieruchomością. Po podziale spadku po mężu

przypadło jej 5/8, po 1/8 dostało każde z trójki dzieci. Dwoje z nich mieszka na miejscu. Trzecia córka natomiast od lat żyje w Birmingham w Wielkiej Brytanii. - Właśnie przez córkę nie mogę nic z tym budynkiem, a mnie już nie stać, żeby płacić taki wysoki podatek - mówi pani Danuta. Rzeczywiście schorowanej mieszkanki Lubomierza rocznie wymierzany jest podatek od nieruchomości przekraczający 2 tys. zł. Płaciła go do III kwartału 2008 r. Potem już nie była w stanie. Życie było coraz droższe, większe kwoty trzeba było przeznaczać na lekarstwa. Od tego czasu zaległości wobec samorządu w Lubomierzu narosły do kwoty ponad 8 tys. zł., a z odsetkami są bliskie 12 tys. zł. Urząd zajął hipotekę nieruchomości. I regularnie wysyła komornika, aby odzyskać pieniądze z emerytury mieszkanki. Pani Danuta wskazuje, że przez te lata od kiedy budynek ma kilku właścicieli, to na niej ciążył obowiązek wpłacała do kasy urzędu. - Gdyby policzyć mój udział w podatku, to okaże się, że nadpłaciłam na tyle, że jeszcze teraz nie powinnam być zadłużona - ocenia.

Danuta Wieczorek próbowała na wszelkie sposoby namówić córkę z zagranicy do załatwienia sprawy. Próbowali też brat i siostra. Najpierw miała przyjechać i osobiście załatwić sprawę, dać pełnomocnictwo itd. Potem jej przyjazd stale się odwlekał, więc jej mama nalegała, aby upoważniła do reprezentowania jej interesów

przy sprzedaży dowolną osobę bez przyjeżdżania do Polski, u brytyjskiego notariusza. Sprawa się jednak wciąż przeciągała i ciągnie się do dziś. To dlatego, że do żyjącej w dostatku córki nie docierało, że jej mama jest naprawdę w złej sytuacji materialnej. - Sprzedać mi tego nie wolno, wynajęć mi nie wolno. Nie mogę wykonać żadnego ruchu. Mogę tylko płacić podatek i czekać - skarży się starsza pani.

Danuta Wieczorek w grudniu 2011r. złożyła do sądu we Lwówku Śl. wniosek o dział spadku cywilny tj. sprzedaż nieruchomości będącej przedmiotem spadku i podział uzyskanej ze sprzedaży kwoty zgodnie z proporcją udziałów. Przeciągające się postępowanie z próbami nawiązania przez sąd kontaktu z córką pani Danuty wciąż naraża mieszkankę Lubomierza na koszty. Dodatkowo w międzyczasie wynikła sprawa biegłego, który miał na wniosek córki wycenić nieruchomość, za co zapłacić miała pani Danuta. Seniorka nie rozumie dlaczego miałaby ponosić koszt takiej wyceny. Wpłaciła część pieniędzy na ten cel, reszty odmówiła. Ta sytuacja jest obecnie wyjaśniana.

Danutę Wieczorek dziwi, że wobec braku reakcji na korespondencję urzędową jej córki, urząd w Lubomierzu i sąd nie uznają, że jest to okoliczność na niekorzyść angielskiej współwłaścicielki. Wciąż komornik sięga po jej emeryturę, a sąd nie przyspiesza rozstrzygnięcia, które by otworzyło drogę do sprzedaży.

S. SADOWSKI



Danuta Wieczorek od lat ponosi koszty utrzymania nieruchomości, bo postępowanie córki z Birmingham uniemożliwia sprzedaż obiektu.

Mieszkanka Lubomierza liczy, że może kolejny sądowy termin wyznaczony na 16 października w końcu przynieść jakiś efekt.

Tomasz Chmura z Urzędu Miasta i Gminy w Lubomierzu przyznaje, że sprawa pani Danuty Wieczorek jest szczególnie trudna. - Dług z tytułu niezapłaconego podatku od nieruchomości stale rośnie. Jeśli nie uda się w ciągu kilku miesięcy go spłacić, to urząd będzie musiał doprowadzić do licytacji budynku - zapowiada. Podkreśla, że urzędnicy z Lubomierza kilkakrotnie próbowali skontaktować się z córką pani Danuty w Birmingham, ale bez żadnego skutku. Urząd liczy jeszcze na szybkie rozstrzygnięcie sądowe, po którym właściciele będą mogli sprawnie zbyć nieruchomość i spłacić dług. Tomasz Chmura przyznaje, że do pewnego czasu, mimo kilkorga właścicieli obiektu przy ul. Majowej, nakazy zapłaty kierowane były jedynie do Danuty Wieczorek. -

Teraz to się już zmieniło. Nakazy trafiają do wszystkich. Za każdy kwartał do innego właściciela - zapewnią. Obiecał przy tym, że część pani Danuty będzie rozkładana na raty.

Jak przy tym wyjaśnia adwokat Bogusław Król, urząd ma prawo dochodzić swoich roszczeń od jednego właściciela stosując zasadę odpowiedzialności solidarnej. Potem współwłaściciele powinni się sami między sobą rozliczyć. W razie sporu - także z możliwością odwołania się do sądu.

Andrzej Wieja, sędzia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i jego rzecznik prasowy, twierdzi, że jest szansa na szybkie rozstrzygnięcie w tej sprawie już 16 października. - Sędzia prowadzący sprawę poinformował mnie, że czeka jedynie na potwierdzenie z poczty angielskiej o skutecznym doręczeniu wezwania. Ale nawet, gdyby taka informacja nie zdążyła dotrzeć na czas rozprawy, to możliwe jest jej zakończenie - mówi.

Sławomir Sadowski

Czy był to błąd lekarski? Pozostał smutek i rozgoryczenie

Mąż zmarł w czerwcu, ale pani Józefa Januszkiewicz z Cieplic nadal przeżywa historię jego ostatniej trwającej blisko dwa lata choroby. Rozpoczęło się od problemów z przełykaniem, uporczywym chrząkaniem i ogólnym osłabieniem. Diagnoza laryngologa była niepokojąca - nowotwór podniebienia miękkiego. Pan Jerzy został przyjęty na oddział laryngologiczny w jeleniogórskim szpitalu. Przygotowywano się do operacji, ale anestezjolog i kardiolog nie wyrazili na nią zgody. Zaawansowana cukrzyca i wszczepiony rozrusznik serca - stwarzały zagrożenie, że pacjent może się nie wybudzić z narkozy. W zamian, pacjent skierowany został do Międzynarodowego Centrum Onkoterapii w Wałbrzychu. Tam poddany został maksymalnej liczbie naświetleń jakie dopuszczają medyczne procedury.

- Mąż jeździł na te kontrole regularnie, tak jak mu kazano. Za każdym razem słyszał zapewnienie, że jest wszystko dobrze, że nic się złego nie dzieje - powiedziała naszej redakcji rozgoryczona Józefa Januszkiewicz - Ale po jakimś czasie zaczął się skarżyć, że boli go ponownie w gardle. Lekarka w Wałbrzychu tłumaczyła, że tak musi być. Mnie to bardzo zaniepokoiło i poszliśmy na prywatną wizytę do pani ordynator jeleniogórskiej laryngologii. Okazało się, że nie jest dobrze. Mąż w trybie pilnym znalazł się na oddziale, gdzie szybko zrobiono tracheotomię, bo mógłby się udusić. Zrobiono mu też tomografię.

Badania wykazały, że znów pojawił się zaawansowany guz umiejscowiony niżej w gardle. A wiadomo, że w przeciągu miesiąca taki wielki guz nie mógł urosnąć, dlatego mam taki wielki żal. Gdyby mąż był właściwie kontrolowany można było postępowanie choroby powstrzymać. Lekarka nie zauważyła, że u pacjenta po radioterapii podniebienia urósł duży guz w gardle.

O wyjaśnienie okoliczności leczenia i kontroli stanu zdrowia pacjenta po radioterapii redakcja Nowin zwróciła się do Międzynarodowego Centrum Onkoterapii w Wałbrzychu. Wypowiadająca się w tej sprawie kierownik N ZOZ dr n.med. Iwona Włodarska-Polińska, specjalista radioterapii onkologicznej stwierdziła m.in. Radioterapia radykalna w nowotworach głowy i szyi jest trudnym leczeniem, ale dającym szansę na trwałe wyleczenie bez deformacji i konieczności rozległych resekcji. U pana Januszkiewicza przeprowadzonym leczeniem uzyskano całkowite wycofanie się choroby, utrzymującej się do czasu ostatniej wizyty kontrolnej w naszym ośrodku w styczniu 2013 roku. Ocena ostateczna efektu leczenia zazwyczaj jest możliwa po 5 latach obserwacji. Jak wiemy u naszego pacjenta w marcu tego roku w Oddziale Otolaryngologicznym w Jeleniej Górze stwierdzono drugie niezależne ognisko nowotworu w gardle, prawdopodobnie wychodzące z dolnej jego części. W badaniu laryngologicznym przeprowadzonym w naszym ośrodku w styczniu 2013 roku nie stwierdzono obecności

guzu. W Oddz. Otolaryngologicznym w Jeleniej Górze dysponującym większymi możliwościami diagnostycznymi jak i po okresie 3 miesięcy później, guz ten został zdiagnozowany. Jest to typowa sytuacja onkologiczna u pacjentów z nowotworami głowy i szyi zaliczanymi do nowotworów tytoniozależnych. Czasami równocześnie, a czasem po uzyskaniu wyleczenia jednego ogniska nowotworu, pojawia się drugie niezależne ognisko nowotworu w zakresie głowy i szyi, płuca lub przełyku. W takich sytuacjach rokowanie jest niestety złe.

Pan Januszkiewicz był konsultowany w trakcie hospitalizacji w Oddz. w Jeleniej Górze przez naszego lekarza. Niestety z uwagi na przebytą radioterapię w listopadzie i grudniu 2011 roku i bliską lokalizację drugiego ogniska, nie można było przeprowadzić powtórnej radioterapii. Rozumiem żal rodziny pana Januszkiewicza. Utrata każdego z naszych pacjentów jest również dla nas trudna. Jednakże statystyka wyleczeń nowotworów złośliwych jest wciąż niezadowolająca. W naszym kraju ok. 35-40 procent pacjentów udaje się uratować. Mamy nadzieję, że postępowanie w dziedzinie onkologii zmieni tę sytuację.

Po ujawnieniu drugiego ogniska nowotworowego, którego tym razem nie można już było zwalczać radioterapią pan Jerzy Januszkiewicz leczony był w szpitalu w Jeleniej Górze. Brano pod uwagę chemioterapię.

- W tym celu przywiozłam męża na onkologię. Miał być diagnozowany przed tą

chemią. Przywiozłam go przed godziną 8 rano. Rozmawiałam z pielęgniarką, że mąż jest mocno osłabiony i wymaga pomocy. Wróciłam do szpitala po pracy po 8 godzinach, a mąż nadal siedział i czekał - relacjonuje swoje przeżycia p. Józefa Januszkiewicz - Cud, że nie spadł z tego krzesła. Bardzo mnie ta sytuacja poruszyła. Bo pacjent w takim stanie nie powinien czekać wiele godzin pod gabinetem. Okazało się, że mąż tą chemią nie może być leczony, miał za mało płytek krwi i ogólnie był za słaby. Mąż wrócił do domu. Po kilku dniach przestał przyjmować jakiegokolwiek pokarmu. Nie jadł, nie chciał przyjmować płynów. Chciałam męża ratować. Wtedy też zdarzyła się kolejna bulwersująca sprawa. Lekarka rodzinna dała skierowanie do szpitala, aby go wzmocnić jakimś kroplówkami, lekami. Przyjechalśmy na SOR jeleniogórskiego szpitala. Czekaliśmy tak przez 3 godziny. Mąż leżał, bo był bardzo osłabiony. W końcu zwróciłam się do dyżurnej lekarki z pytaniem jak długo jeszcze będziemy czekać, gdyż mąż potrzebuje nagłej pomocy. Lekarka ta zachowała się wobec mnie bardzo niegrzecznie. Twierdziła, że nie wiadomo, czy mąż zostanie przyjęty do szpitala. Ponadto skoczyła do mnie dosłownie z buzią mówiąc - „A co Pani sobie myśli. Pani jest żoną. Pani przysięgała na dobre i na złe. Pani obowiązkiem jest opiekować się mężem.” Taka wypowiedź mnie bardzo poruszyła. W końcu koło 22 przyjęto męża na onkologię. Później zdecydowano, że odeślą męża do hospicjum bo tutaj już nic nie mogą zrobić. Początkowo nie chciałam się na to zgodzić, bo mąż chciał umrzeć w domu. Ale wyjaśniono, mi że nie zdołam zapewnić mężowi opieki, że trzeba go odsysać, że potrzebne są silne leki przeciwbólowe. Męża odwieziono do hospicjum. Dopiero w Kowarach wyko-

nano mężowi gastrostomię przez którą był żywiony. Zmarł po kilku tygodniach.

- To przykre, że pacjenci muszą czekać na przyjęcie przez lekarza. Na naszą onkologię - i to zarówno do poradni, czy też na oddział trafia coraz większej pacjentów - tłumaczył dr Zbigniew Markiewicz, zastępca dyrektora ds. medycznych Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego w Jeleniej Górze do którego zwróciliśmy się o wyjaśnienia zdarzeń, które tak zdenerwowały p. Józefę Januszkiewicz - W przypadku pacjentów oczekujących przed gabinetem lekarskim staramy się uwzględnić w pierwszej kolejności przypadki najpilniejsze. A proszę mi wierzyć - przy kwalifikacji na chemioterapię praktycznie wszyscy pacjenci wymagają pilnej pomocy. W trakcie kwalifikacji muszą być wykonane określone badania, które pozwalają na stwierdzenie, czy ta "chemia" może być podana. Oczekiwanie nie oznacza beczynności.

- Odnosnie rozgoryczenia pacjentki z powodu słów lekarki na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, to chciałbym zapewnić, iż reakcja jej nie była spowodowana złośliwością, ale emocjami wynikającymi z dużej ilości pacjentów jakich ratują lekarze na SOR. Chciałbym wyrazić ubolewanie z powodu słów które dotknęły panią Januszkiewicz - stwierdził dr Zbigniew Markiewicz.

Pozostał smutek i rozgoryczenie. Pani Józefa Januszkiewicz pozostaje przy swoim przekonaniu, że gdyby w Wałbrzychu bardziej uważnie kontrolowano stan zdrowia męża po radioterapii i szybciej ujawniono nowe ognisko choroby jego życie można było uratować. Jak większość pacjentów i rodzin nie może się zgodzić na długie oczekiwanie na pomoc przed gabinetem lekarskim lub na SOR. Nie wystarczą słowa ubolewania.

Tomasz Kędzia

Życie niewesołe

Jesteśmy małżeństwem z ponad 30-letnim stażem. Mieszkamy z mężem sami, dzieci nas bardzo rzadko odwiedzają, rozumiemy to, bo mają już od dawna swoje życie, swoje problemy, nie jest im łatwo. My też im nie pomożemy, bo nie mamy z czego. Trochę opiekowałam się wnuczką, mieszkalam z synem i synową, ale za dużo było kłótni, wyjechałam od nich. Jesteśmy z mężem teraz skazani tylko na siebie. „Skazani” to dobre słowo. Nie możemy na siebie patrzeć. Przeszliśmy się rozumieć, kłótnie są u nas na porządku dziennym. Jestem schorowana, niedawno byłam w szpitalu, potem w sanatorium szpitalnym, potrzebuję spokoju. Ale tego spokoju nie ma u mnie w domu. Mój mąż już od dawna nie pracuje, ma niedużą rentę i chociaż nie choruje aż tak bardzo, to nie szuka żadnego dodatkowego zarobku, żeby choć trochę nam ulżyć. Siedzi bez przerwy w domu, nie spotyka się z kolegami. Miota się po mieszkaniu, a za wszystko, co złe, zwała winę na mnie. Ja mam emeryturę, ale nie jest ona dużo większa od jego renty. Mam kłopoty finansowe, bo spłacamy głupio zaciągniętą pożyczkę lichwiarską i to rzeczywiście jest moja wina, bo nie skonsultowałam tego z mężem. Ciągle brakuje pieniędzy na podstawowe potrzeby, o jakimkolwiek wyjeździe nad jezioro latem już od paru lat nie mamy nawet co marzyć. Jednak gdyby nie te kłótnie i wieczna szarpanina, to jakoś dałoby radę żyć. Przecież w życiu też różnie bywało. 15 lat temu sytuacja była jeszcze gorsza, bo wtedy mieliśmy na utrzymaniu dzieci, a tylko on pracował, mnie akurat zwolnił, nie mieliśmy na opłaty mieszkaniowe. Ale jakoś wzajemnie się wspieraliśmy i wyszliśmy z tego dołka. Wtedy jednak mąż był innym człowiekiem, nie taki nerwowy, potrafił sobie i nam wiele spraw wytłumaczyć, zacinaliśmy zęby i jakoś się żyło. Teraz nie możemy na siebie nawet patrzeć. Wiele razy od niego usłyszałam, że chciałby, abym „zdechła”. Ja zresztą też nie pozostaję mu dłużna, bo jestem nerwowa i nie panuję nad słowami. Nie widzę żadnej szansy na to, aby między nami zmieniło się coś na lepsze. Nie daję jak w ubiegłym tygodniu zaczął mnie szarpać, krzycząc, że w końcu mnie udusi i będzie miał święty spokój, woli więzienie od życia ze mną. Co będzie z naszym dalszym życiem? Nie pijemy, nie ćpamy, a żyjemy jak w patologii. A przecież kiedyś były między nami jakieś lepsze uczucia, kochaliśmy się, mieliśmy sobie coś do powiedzenia, w łóżku też było dobrze. I tak naprawdę to on teraz sprawił, że nie mogę na niego patrzeć, to on stworzył tę atmosferę nienawiści w naszym domu. Chętnie bym się uwolniła od tego człowieka, ale nie mam nawet gdzie i do kogo pojechać.

Ala

Bardzo często przypominam w tym miejscu, że popełniamy duży błąd, myśląc tylko o sobie i własnych zalach, podczas gdy żyjemy w związku, gdzie wzajemne relacje budujemy przeciwko sobie. Jeśli więc mamy takie zasadnicze pretensje do partnera/partnerki, to czym prędzej się zastanówmy, czy sami jesteśmy aby w porządku.

Nie wiem, czy jest jeszcze szansa na powrót do poprawnych relacji w Waszym domu. Zapewne nie stać Was na terapię u psychologa, która naprawę by się tutaj przydała. Jestem jednak przekonana, że gdybyście razem usiedli i wspólnie spróbowali dojść do porozumienia, oboje bijąc się w piersi, pojawiłaby się nadzieja na uspokojenie wojennych nastrojów.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Kolorowe babeczki Kasi Klafty

Przepis na „36 babeczek, albo i więcej, dużo, bo warto się nimi DZIELIĆ” podała Kasia Klafta, absolwentka ASP w Poznaniu, plastyczka z Jeleniogórskiego Centrum Kultury, zajmująca się edukacją artystyczną dzieci i młodzieży.

Babeczki w kropeczki i nie tylko:

kilogram marchewki tartej na grubych okach, 3 kubeczki mąki pełnoziarnistej, 2 kubki brązowego cukru (może być też pół na pół z białym), 1 kubek oleju rzepakowego, 0,5 kubka oliwy, 1 łyżeczka sody oczyszczonej, 3 łyżeczki proszku do pieczenia, 3 płaskie łyżeczki soli, cynamonu tak pół torebki, 2 albo i 3 torebki cukru waniliowego, imbiru 5 łyżeczek, podobnie gałki

muszkatołowej, kilka garści żurawiny oprószonej mąką i orzechów włoskich, 6 jaj od szczęśliwej wsiowej kury, a między tym wszystkim mnóstwo ciepła i dobrego ducha, lukier różowy do ozdoby, takie małe cukierkowe kuleczki to posypka i biała czekolada do tego jest pycha.

Tyle, co do produktów materialnych i ulotnych, które podała Kasia. Można teraz przygotować ciasto:

W misce nr 1 mieszamy: jaja, cukier, olej i oliwę, potem dodajemy marchewkę. W misce nr 2 mieszamy wszystkie proszki. Zawartość miski nr 2 wsypujemy do miski nr 1. Wszystko mieszamy. Dodajemy żurawinę i orzechy. Gotowe. Teraz pieczemy (w specjalnej formie z wgłębnie-

niami na babeczki) w 180 stopniach 20 minut, w piekarniku z termoobiegiem 15-17 minut.

- Babeczki najlepiej smakują z mlekiem - powiada Kasia Klafta - Po wyłączeniu piekarnika nie gasić od razu światła, babeczki boją się ciemności i lubią, jak się na nie patrzy.

Kasia Klafta dekoruje babeczki z fantazją plastyka i precyzją zegarmistrza:

- Jemy także oczami. Jeśli coś jest piękne, dostajemy cudownego ślinotoku - komentuje swoją kulinarno - plastyczną pasję - Życie powinno się składać z drobnych przyjemności, które należy celebrować. A jedzenie i gotowanie jest właśnie taką przyjemnością. Zwłaszcza, jeśli mamy z kim się dzielić.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Pieniądze z funduszu

Alimenty z Funduszu Alimentacyjnego przysługują na dzieci do lat 18, a jeśli uczą się lub studiują - do lat 25 i bezterminowo w przypadku dziecka niepełnosprawnego. Nie ma znaczenia, czy starający się o pieniądze rodzic wychowuje dziecko samotnie, czy też ma nowego partnera - wystarczy, że spełnia przewidziane przepisami warunki.

Po pierwsze, przyznane wyrokiem sądu (lub ugodą sądową) alimenty na dziecko, których egzekucję powierzył komornikowi. Jeśli komornik nie jest w stanie co najmniej przez dwa miesiące ściągnąć pieniędzy od dłużnika, powinien wydać zaświadczenie o bezskuteczności egzekucji. O takie pismo rodzic może również wystąpić sam lub zwrócić się o pomoc urząd gminy (ośrodek pomocy społecznej), w którym ubiega się o świadczenie z funduszu, by zrobił to w jego imieniu (komornik ma wówczas 14 dni na przesłanie takiego zaświadczenia).

Po drugie, kryterium dochodowe - o świadczenie z funduszu można się ubiegać w sytuacji, gdy przeciętny miesięczny dochód w roku poprzedzającym złożenie wniosku nie przekraczał 725 zł netto (w gospodarstwie rolnym, brany jest dochód z tzw. 1 hektara przeliczeniowego). Jeśli dochód jest przekroczony choćby o złotówkę - alimenty nie będą przyznane.

Należy zsumować dochody całej rodziny: wynagrodzenia za pracę, opodatkowany na zasadach ryczałtowych dochód z działalności gospodarczej, zasiłki

chorobowe, alimenty na dzieci, stypendia uczniowskie, dodatek kombatancki, renty inwalidzkie, zasiłki chorobowe, diety, np. radnych, a następnie podzielić przez liczbę osób uprawnionych (rodzic, jego współmałżonek lub konkubent, dzieci pozostające na ich utrzymaniu).

Alimenty z Funduszu to maksymalnie 500 zł na dziecko, ale jeśli sąd zasądził 350 zł - Fundusz wypłaci właśnie tyle. Należy pamiętać, że pobierając świadczenie z FA nie można brać żadnych pieniędzy ani od dłużnika ani od komornika. To bardzo ważne, bo gdy gmina dowie się, że wierzyciel - oprócz alimentów z Funduszu - pobiera jakieś dodatkowe pieniądze, może wstrzymać wypłatę świadczenia i zażądać zwrotu dotychczas wypłaconych kwot.

Wnioski o alimenty można uzyskać w ośrodku pomocy społecznej lub urzędzie gminy właściwym ze względu na miejsce zamieszkania. Składając formularz, oprócz wyroku sądu, oświadczenia o dochodach i zaświadczenia od komornika o nieściągalności alimentów, należy przedłożyć również: skrócony odpis aktu urodzenia dziecka bądź inny dokument potwierdzający wiek dziecka; zaświadczenie, że dziecko uczy się lub studiuje (gdy skończyło 18 lat) lub orzeczenie o stopniu jego niepełnosprawności; oświadczenie, że dziecko nie przebywa w placówce opiekuńczej zapewniającej mu całodobową opiekę.

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Do oddania:
Odzież dla dziecka (0-6 m-cy); sofa plus fotele; kuchenka; fotel rozkładany (2-os.).

Potrzeby:
Szafa; wózek, łóżeczko; szafka kuchenne stojące; komplet wypo-

czynkowy; junkersy gazowe; buty dla chłopca (r. 39-40) i ubrania (165 cm); ubranka dla dziewczynek (2 i 4 lata); huśtawka dla dziecka; pralka.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

Gdy serce drgnie

Poznam miłego mężczyznę do lat 55, niezależnego materialnie, stanu wolnego z Jeleniej Góry lub okolic. Mam 49 lat, niezależna finansowo, samotna, uczuciowa, dzieci dorosłe, samodzielne. Proszę o kontakt telefoniczny. Tel. 510-229-047.

Jadwiga

Jestem starszą osobą lat 83, lubię życie, jakie mi daje Bóg na tym padole ziemskim, a to co mogę jeszcze osiągnąć, to są zagraniczne wojaże, śpiew, imprezy. Jeżeli jeszcze nie jest za późno, cieszę się każdą chwilą życia, chętnie często gdzieś wyjadę, popatrzę na piękne krajobrazy, ale kończę sentymenty, bo życie ucieka z roku na rok. Jeżeliby się znalazł Pan, który ma te same zapartywania, chętnie poznam, ale proszę o poważne potraktowanie tego pisma.

Janina

Jestem wdową, mam 62 lata, na emeryturze. Chciałabym poznać pana wdowca, ale nie tylko, bez nalogu alkoholowego, komu dokuca samotność. Wiek do 75 lat. Proszę tylko o poważne oferty. Sms lub telefon. Tel. 727-229-278.

Jeleniogórzanka

Wdowa na emeryturze chętnie pozna emeryta samotnego, potrzebującego tej drugiej osoby w pracach domowych oraz przyjaźni. Tel. 665-660-697.

Dana

Nie szukam przgód, ale szczęśliwej miłości na resztę życia! Szukam Pana wolnego, wysokiego, który cenę - podobnie jak ja - przyjaźni, wierność, szacunek, zaufanie i prawdę... Mam 55 lat, jestem atrakcyjną wdową o dobrym sercu, wysoką szatynką. Zadzwoń, może to Ciebie szukam. Tel. 784-388-395.

Optymistka z Cieplic

Pani po pięćdziesiątce pozna Pana do lat 60, zmotoryzowanego, bez zobowiązań. Jeżeli jesteś zainteresowany, proszę zadzwonić, na smsy nie odpowiadam. Tel. 508-764-439.

Samotna

Wolna, lekko po 50-tce, sympatyczna, z poczuciem humoru, pozytywnie nastawiona do życia, ceniąca stabilizację... pozna pana, który jesień życia chciałby spędzić we dwoje. Tel. 690-648-143.

Wodnik

Wolny z okolic Nowej Rudy, 54 lat/100 kg, wysoki, spokojny domator, muzykalny o wesołym usposobieniu, rencista, mam własne M, bez nałogów. Szukam na stały związek Pani po 50, skromną, uczciwą, aby razem spędzić jesień życia. Tel. 730-294-099.

Samotny

Mam 49 lat, 180/80, bez nałogów, lubiący podróżować, pozna panią, stan cywilny bez znaczenia. Proszę na początek o smsy. Tel. 537-431-929.

Grzegorz

Jestem wolny, pracujący, bez nałogów, zobowiązań, uczciwy po 50-tce, 170/90, własny dom na wsi koło Bolesławca. Poznam skromną, rozsądną, ułożoną kobietę. Tel. 508-780-914.

Janek

Życie jest piękne, ale we dwoje! Jestem miłym i sympatycznym mężczyzną, mam 53 lata, 175 cm wzrostu i jestem szczupły, bez nałogów i zobowiązań, posiadam własne M (w którym czuję się bardzo samotny) oraz samochód, i jestem niezależny finansowo. Poznam miłą i uczciwą Panią do 48 lat, która tak jak ja pragnie stałego związku opartego na miłości i wzajemnym zaufaniu. Proszę tylko o poważne oferty - warto. Tel. 695-476-753.

Marek

Kochani mamy wciąż lato! Krew nadal szybciej krąży, jest nadzieja na miłość! Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694-633-332 lub e-mail: ania@nj24.

REKLAMA I PROMOCJA



TAXI 5
bezpłatne zamawianie
www.taxi5.pl

Zamawiaj taxi z telefonu
jednym przyciskiem

szczególności na [WWW.taxi5.pl](http://www.taxi5.pl)

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej i do Jeżowa • Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach • Obsługa imprez • Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta • Nasze usługi gwarantują wysoką jakość za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY



Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania pisemnych ofert na najem lokalu użytkowego o powierzchni użytkowej 44,39 m kw. położonego na parterze nieruchomości nr 1 przy ul. Podwale w Jeleniej Górze.

- I. Informacje dotyczące lokalu użytkowego i najmu:
 1. lokal użytkowy położony jest w budynku Wspólnoty Mieszkaniowej, składa się z siedmiu pomieszczeń, w tym pomieszczenie wc; wyposażony jest w instalację elektryczną plynkową i częściowo nitynkową, licznik elektryczny zdjęty, instalację wodno-kanalizacyjną - umywalka z baterią, miska ustępowa, sedes, spłuczka z armaturą - stan mierny, brak wodomierza, instalacja gazowa doprowadzona przez lokal do lokali użytkowanych na wyższych kondygnacjach, podłoga - wykładzina PCW, dywanowa, lastriko - stan niezadowalający, stolarka okienna - okna wystawowe drewniane, stan niezadowalający, stolarka drzwiowa - drzwi płytowe pełne od strony klatki schodowej zamurwane, drzwi z małą szybą - stan średni (pęknięta szyba), drzwi płytowe pełne - stan średni, drzwi metalowe oszkłone - stan niezadowalający, ściany - wymagają odnowienia, w magazynie tyłki w stanie technicznym niezadowalającym.
 2. okres najmu do 3 lat z możliwością dalszego przedłużenia umowy na czas nieokreślony;
 3. umowa najmu winna być zawarta w terminie 14 dni od daty przyjęcia oferty;
 4. zagospodarowanie lokalu użytkowego i prowadzenie działalności w sposób nawiązujący do turystycznej funkcji obszaru staromiejskiego z ograniczeniem funkcji do jednej z proponowanych lub dowolnie łączonych: kawiarnia, handel produktami i pamiątkami regionalnymi, usługi związane z obsługą ruchu turystycznego, działalność kulturalna, gastronomia;
 5. pożądana nazwa lokalu użytkowego "Pod Wieżą Zamkową";
 6. prowadzenie wszelkich prac związanych z adaptacją, przebudową oraz zmianą użytkowania lokalu wymagać będą każdorazowo uzyskania zgody Wspólnoty Mieszkaniowej oraz stosownych pozwoleń i decyzji służb architektoniczno-budowlanych, konserwatorskich;
 7. obiekt w którym znajduje się lokal użytkowy nie jest objęty formalną ochroną poprzez wpis do rejestru zabytków, ale jest na terenie objętym wpisem do rejestru: A/1812/364 z dnia 25.11.1956r., wszelkie prace przy budynku wymagają uzyskania decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków;
 8. nieruchomość nr 1 przy ul. Podwale jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic Jasnej i Pińskiej w Jeleniej Górze i leży na obszarze określonym symbolem 5.MWU. Dla terenów tych przewiduje się przeznaczenie pod funkcje: mieszkaniową, usługową oraz usługi turystyczne. Na pierwszej kondygnacji nadziemnej budynków mieszkalnych wielorodzinnych obowiązują usługi drobne, handel detaliczny, gastronomia. Dla istniejących budynków na pierwszej kondygnacji nadziemnej dopuszcza się zachowanie funkcji mieszkaniowej.
 9. najemca zobowiązany będzie do nieodpłatnego udostępniania zwiedzającym obiektu Wieży Zamkowej zlokalizowanej przy ul. Jasnej w bezpośrednim sąsiedztwie lokalu użytkowego, w godzinach:
 - a) w okresie od listopada do marca od godz. 10.00 do godz. 16.00,
 - b) w okresie od kwietnia do sierpnia od godz. 10.00 do godz. 19.00,
 - c) w okresie od września do października od godz. 10.00 do godz. 18.00;
 10. stan techniczny obiektu Wieży Zamkowej jest bardzo dobry. Kompleksowa renowacja obiektu została wykonana w latach 2010-11 przy dofinansowaniu ze środków unijnych; do dnia 6 czerwca 2014 roku obiekt objęty jest gwarancją;
 11. do najemcy lokalu użytkowego należy także zagospodarowanie lokalu użytkowego, aby jego wykorzystanie korespondowało z funkcjonowaniem Wieży Zamkowej;
 12. do obowiązków najemcy lokalu użytkowego będzie należała ochrona obiektu Wieży Zamkowej, utrzymanie czystości obiektu i terenu przylegającego, informowanie Miasta o ujawnionych usterekach i uszkodzeniach najpóźniej w ciągu 3 dni od daty ich ujawnienia;
 13. Miasto Jelenia Góra ubezpiecza Wieżę Zamkową i pokrywa koszt energii elektrycznej;
 14. zasady udostępniania Wieży Zamkowej przez najemcę lokalu użytkowego zostaną szczegółowo określone w odrębnym porozumieniu zawartym pomiędzy Miastem a najemcą;
 15. najemca będzie ponosił wszystkie koszty związane z eksploatacją, dozorem i ubezpieczeniem lokalu użytkowego;
 16. do zaproponowanej stawki opłaty doliczony zostanie podatek VAT w obowiązującej stawce;
 17. najemca obciążony będzie podatkiem od nieruchomości od lokalu użytkowego;
 18. najemca zobowiązany będzie do dbałości o dobry stan techniczny lokalu użytkowego, jego estetykę oraz utrzymanie czystości wokół nieruchomości;
 19. nakłady poniesione przez najemcę na remont lokalu użytkowego i wyposażenie: nie będą podlegały rozliczeniu i zwrotowi;
 20. zasady aktualizacji opłat najmu określa § 3 Zarządzenia nr 0050.1219.2013.VI Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 22 marca 2013r. w sprawie ustalenia minimalnych stawek czynszu za najem komunalnych lokali użytkowych i stoisk na terenie Miasta Jelenia Góra.

II. Zawartość oferty:

1. opis proponowanego sposobu zagospodarowania lokalu użytkowego z proponowaną funkcją lokalu;
2. proponowana stawka czynszu netto za 1 m kw. powierzchni użytkowej nie niższa niż:
 - handel - 16,00 zł/m kw.
 - gastronomia - 9,00 zł/m kw. (kawa, herbata, napoje, ciasta, wyroby gotowe podgrzewane w mikrofalówce)
 - usługi niematerialne - 6,00 zł/m kw. (biuro podróży, informacja turystyczna, działalność kulturalna)
3. w proponowanej stawce należy uwzględnić koszt administrowania Wieżą Zamkową;
4. oświadczenie o nie zaleganiu wobec Miasta w należnościach płatniczych;
5. oświadczenie o zapoznaniu się z treścią niniejszego ogłoszenia;
6. potwierdzenie wpłaty wadium o którym mowa w części IV ogłoszenia;
7. w przypadku osoby fizycznej podać: nazwisko i imię, adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL, załączyć oryginał lub kopię potwierdzoną za zgodność z oryginałem aktualnego wpisu do ewidencji działalności gospodarczej;
8. w przypadku osoby prawnej podać: nazwę i siedzibę oferenta, załączyć dokumenty określające jego status prawny, załączyć oryginał lub kopię potwierdzoną za zgodność z oryginałem aktualnego wypisu z KRS-u;

III. Miejsce, termin i sposób składania ofert:

1. oferty należy składać w zaklepanych kopertach z napisem: "Oferta na najem lokalu użytkowego przy ul. Podwale 1" z podaniem nazwy i adresu oferenta;
2. oferty należy składać w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3, pok. nr 7;
3. termin składania ofert do dnia 9 października 2013 r. do godz. 10.00;
4. otwarcie ofert nastąpi dnia 9 października 2013 r. o godz. 11.00 w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3, pok. nr 7.

IV. Informacje na temat wadium:

1. Wadium udziału w przeglądzie ofert jest wpłatą wadium, które należy wpłacić na konto Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Banku Millennium S.A. Oddział Jelenia Góra nr 67 1160 2202 0000 0001 8963 5956.
2. Wysokość wadium dla poszczególnych funkcji wynosi:
 - handel - 710,24 zł
 - gastronomia - 399,51 zł
 - usługi niematerialne - 266,34 zł
3. Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zyska akceptację Prezydenta Miasta zaliczone zostanie na poczet czynszu. Wadium pozostałych ofertów podlegają zwrotowi wraz z odsetkami wynikającymi z umowy rachunku bankowego, na którym było ono przechowywane, pomniejszone o koszty prowadzenia rachunku bankowego oraz prowizji bankowej za przelew pieniędzy na rachunek podany przez oferenta w terminie 7 dni roboczych od daty złożenia ofert.
4. Wadium ulega przepadkowemu, gdy oferent, którego oferta została wybrana odstąpił od podpisania umowy lub zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie oferenta.
5. W przypadku, gdy oferent lub wspólnik oferenta, jak również małżonek oferenta pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, zalegają z opłatami lub podatkami wobec Miasta lub miejskich jednostek organizacyjnych, a do dnia podpisania umowy nie uregulowali zobowiązań, nie zostanie z oferentem zawarta umowa najmu. W takim przypadku wniesione wadium ulega przepadkowemu.

V. Sposób porozumiewania się z oferentami:

- Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2/3, pok. nr 7, telefon nr 75-75-48-244.
Dni i godziny pracy Urzędu: - od poniedziałku do środy: od 7:30 do 15:30,
- w czwartki: od 7:30 do 16:30,
- w piątki: od 7:30 do 14:30.

Oferentom zainteresowanym najmem przysługuje prawo do dokonania oględzin lokalu przed przetargiem. W sprawie oględzin lokalu oraz uzyskania szczegółowych informacji o jego stanie należy kontaktować się z Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze przy ul. Podgórnej 9, nr telefonu: 75-64-95-878, 879.888.

Z oferentami, których oferty będą wychodziły naprzeciw oczekiwaniom Miasta, będą przeprowadzane rozmowy w przedmiocie sprecyzowania warunków ewentualnej umowy najmu, w zakresie proponowanego zagospodarowania oraz czynszu.

Kolejność składania ofert pozostaje bez wpływu na wybór najemcy.

Z up. Prezydenta Miasta Jeleniej Góry - Mirosława Dziśki - Z-ca Prezydenta

Burmistrz Miasta Kowary

Ogłasza I (pierwsze) przetargi ustne nieograniczone na oddanie w dzierżawę niżej wymienionych nieruchomości z przeznaczeniem na ogród zielony:

- 1) Część działki gruntu nr 350 (obręb 3) o powierzchni 314 m kw. położona w Kowarach przy ul. Leśnej.
Cena wywoławcza 62,80 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 2013 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a, w sali konferencyjnej.
- 2) Część działki gruntu nr 97/4 (obręb 5) o powierzchni 245 m kw. położona w Kowarach przy ul. Główniej.
Cena wywoławcza 122,50 zł (do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT)
Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 2013 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a, w sali konferencyjnej.

Bliższe informacje dotyczące warunków uczestnictwa w przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3, telefonicznie 75 64 39 228 lub na stronie internetowej www.bip.kowary.pl

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza I licytację nieruchomości gruntowej niezabudowanej, działka nr 610/5, położonej w Siedlęcinie, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00063003/8.

Licytacja odbędzie się w dniu 28-11-2013 r. o godz. 09:00 w sali nr 109 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 33.690,00 zł.

Cena wywołania nieruchomości wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę 25.267,50 zł. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 3.369,00 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówce lub na konto tj. BGŻ S.A. Jelenia Góra nr 0820300045111000000828050 albo książeczce oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całości wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

UZDROWICIEL Z FILIPIN
Joseph Santiago PALITAYAN

Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Europie, Azji i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci: Pan Kazimierz w Wrocławiu, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowały się i wróciły do normy. Pani Jadwiga z Gdyni – ciągły ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości, z którymi nie umiałam sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyłam się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc.

Pani Anna z okolic Krakowa – po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku, a guzek piersi wchłonął się. Pani Julia z Warszawy – guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom żyję już piątą rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Doświadczenie uzdrowiciela i jego ręce niejednokrotnie pomogły w: chorobach nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, paraliżu, miażdżycy, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałów, zębów i cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach.

Usuwa on chore tkanki i guzy. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorowane i wycieńczone ciało. Dopóki Pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowiciela może zawsze osiągnąć pomoc. Przyjazd Uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla schorowanych i cierpiących ludzi, którym medycyna „odmówiła” możliwości leczenia.

Joseph Santiago PALITAYAN przyjmuje

22 września - Wrocław, 23 września - Wałbrzych,
24 września - JELENIA GÓRA

☎ 693 788 813, 784 609 208

Zapisy i informacje od pn. do sob. w godz. od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza licytację nieruchomości lokalowej - lokal mieszkalny położony w Jeleniej Górze przy ul. Transportowej 13A/12, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00084301/0.

Licytacja odbędzie się w dniu **21-11-2013 r. o godz. 14:30** w sali nr 110 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 140.000,00 zł. Cena wywołania nieruchomości wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę 105.000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiew w kwocie **14.000,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmiew należy złożyć w gotówce lub na konto tj. BGŻ S.A. Jelenia Góra nr **0820300045110000000828050** albo książeczke oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmiew.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy Placu Bohaterów Nysy 7

został wywieszony wykaz nr 42/13 z dnia 30.08.2013 r. nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Mariusz Kopeć mający Kancelarię w Jeleniej Górze przy ul. Sudeckiej 26, na zasadzie art. 953 § 1 Kpc w związku z art. 955 Kpc.

ogłasza licytację nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w zabudowie wolnostojącej położonej w Jeleniej Górze, przy ul. Okrężnej 14, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00025400/3.

Licytacja odbędzie się w dniu **03-10-2013 r. o godz. 09:40** w sali nr 201 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 416.000,00 zł. Cena wywołania nieruchomości wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę 312.000,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmiew w kwocie **41.600,00 zł**.

Rękojmiew należy złożyć w gotówce lub na konto tj. BGŻ S.A. Jelenia Góra nr **0820300045110000000828050** albo książeczke oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego, zaopatrzone w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmiew.

Nieruchomość można oglądać na dwa tygodnie przed dniem licytacji, w tych też dniach można przeglądać operat szacunkowy nieruchomości znajdujący się w Kancelarii Komornika w aktach sprawy.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzeniu na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych do egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Firma Ładziński Zakłady Metalowe

zatrudnią:

OPERATORA WYPALARKI CNC PLAZMOWO-GAZOWEJ

Cv+list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: kadry@ladzinski.pl Tel. 756435418

Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych Sp. z o.o.
w Wilkowie 59-500 Złotoryja 1

ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie:

W ramach rekultywacji terenu po byłej kopalni melafiru w Przeździecy, gm. Wleń, powiat Lwówek Śląski wykonanie prac:

- likwidacja i utylizacja 3 fundamentów betonowych
- likwidacja i utylizacja schodów betonowych
- ułożenie wału kamiennego u podnóża skarpy poeksploatacyjnej z dużych kamieni

Termin realizacji w/w prac 15.11.2013 r.

Prosimy o składanie ofert w zamkniętych kopertach z napisem "Przetarg" podając pełne dane oferenta wraz z sposobem realizacji w/w prac oraz oferowaną cenę. Oferty należy składać w siedzibie spółki lub nadesłać pocztą do dnia 27.09.2013 r. do godz.14.

Otwarcie ofert nastąpi 30.09.2013r o godz.10 w siedzibie spółki. Spółka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. **Blizszych informacji o przetargu udziela Pan Cz. Kuźniar tel.768783637.**

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 15/R/2013 ogłasza rokowania celem sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy PLACU PIASTOWSKIM 2A.

Nieruchomość położona przy Placu Piastowskim 2A zabudowana jest budynkami pełniącymi wcześniej siedzibę Zakładu Gospodarki Lokalowej "Południe" wykorzystywanymi na cele administracyjno-biurowe i magazynowe oraz budynkami warsztatowo-magazynowymi, położona w granicach działki nr 35/8 o powierzchni 0.3304 ha, obręb Cieplice V, AM-5, księga wieczysta nr JG1J/00080952/0.

Cena wywoławcza nieruchomości: 392.000,00 zł Wysokość zaliczki: 39.000,00 zł

Opis: Nieruchomość położona w Cieplicach, uzdrowskiej części Jeleniej Góry, przy placu Piastowskim stanowiącym główny ciąg handlowo-usługowy tej części miasta. W bezpośrednim sąsiedztwie zlokalizowane są budynki Banku BZWBK i Poczty Polskiej oraz obiekt Komisariatu Policji. W dalszym sąsiedztwie znajduje się siedziba ośrodka zamiejscowego Politechniki Wrocławskiej (Pałac Schaffgotschów) oraz teren zielony Parku Zdrojowego. Działka nr 35/8 stanowi grunt położony w drugiej linii zabudowy za budynkiem nr 2 przy placu Piastowskim, wzdłuż bocznej ulicy Solankowej. Teren działki płaski i nieogrodzony. Przez grunt przebiegają sieci: kanalizacji sanitarnej, deszczowej, gazowej, energetycznej, wodnej. Część z w/w sieci stanowi przyłącza do istniejącej na gruncie zabudowy. Na terenie działki zlokalizowane są skłupy oświetleniowe.

Obciążenia: nabywca ustanowi na działce nr 35/8:

- bezterminową i nieodpłatną służebność gruntową polegającą na prawie przejazdu i przechodu przez działkę nr 35/8 (bez możliwości postoj), w pasie o szerokości trzech metrów wzdłuż granicy działki nr 35/1 do działki nr 35/7 na rzecz kaźdoczesnego użytkownika wieczystego bądź właściciela działki nr 35/7 o powierzchni 0.0308 ha,
- bezterminową i nieodpłatną służebność gruntową polegającą na prawie przejazdu i przechodu przez działkę nr 35/8 (bez możliwości postoj), w pasie o szerokości trzech metrów wzdłuż granicy działki nr 35/1, która to granica jest ścianą budynku posadowionego na działce nr 35/1 oraz na czas remontu oraz robót budowlanych budynku posadowionego na działce nr 35/1 - na rzecz kaźdoczesnego użytkownika wieczystego bądź właściciela działki nr 35/1 o powierzchni 0.0369 ha,
- bezterminową i nieodpłatną służebność gruntową polegającą na prawie przejazdu i przechodu przez działkę nr 69 (bez możliwości postoj), w pasie o szerokości trzech metrów wzdłuż granic działki nr 69, które to granice są ścianami budynku posadowionego na działce nr 69 oraz na czas remontu oraz robót budowlanych budynku posadowionego na działce nr 35/1 na rzecz kaźdoczesnego użytkownika wieczystego bądź właściciela działki nr 69 o powierzchni 0.0263 ha.

W związku z tym, iż dojazd na zaplecze nieruchomości odbywa się przez działkę nr 35/7 stanowiącą własność Gminy, Prezydent Miasta wyraził zgodę na ustanowienie odpłatnej i ograniczonej czasowo służebności gruntowej polegającej na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 35/7 na rzecz kaźdoczesnego właściciela nieruchomości oznaczonej geodezyjnie numerem 35/8. Przedmiotowa służebność ustanowiona będzie do czasu zagospodarowania nieruchomości położonej przy placu Piastowskim 2A w granicach działki nr 35/8, w sposób zapewniający dostęp na jej zaplecze, bez konieczności korzystania przez właściciela działki nr 35/8, z terenu nieruchomości oznaczonej geodezyjnie numerem 35/7. Wysokość opłaty rocznej za korzystanie ze służebności stanowi kwotę 395,00 zł + 23% podatek VAT.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla dzielnicy Cieplice w Jeleniej Górze nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem MW,U 5 dla którego jako przeznaczenie podstawowe ustalono tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług. Dopuszcza się także trwałą adaptację istniejącego mieszkalnictwa jednorodzinnej i wprowadzenie pojedynczych lokali mieszkalnych w budynkach usługowych. Przeznaczeniem uzupełniającym są ogólnodostępne parkingi. Działka położona w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej, w strefie "OW" obserwacji archeologicznej, obszarze "B" ochrony uzdrowskiej. Ponadto wszystkie tereny MW,U położone są w obszarze i terenie gómiczym ustanowionym dla złoża wód leczniczych.

Termin zagospodarowania: 5 lat.

Poprzednie przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż w/w nieruchomości przeprowadzone zostały w następujących terminach: I przetarg - 20 grudnia 2012 r., II przetarg - 10 kwietnia 2013 r., III przetarg - 28 czerwca 2013 r.

1. Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nienadających Zgłaszającego, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w pokoju nr 111, do dnia 18 października 2013 r. do godz. 14.00.
2. Koperta winna zawierać opis: "Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy Placu Piastowskim 2A".
3. Część jawna rokowań tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10.00, dnia 24 października 2013 r. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.
4. Zaliczkę w wysokości 39.000,00 zł (słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy złotych) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu - z oznaczeniem nieruchomości - przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220290000000060115481. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 18 października 2013 roku. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.
5. Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.
6. Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:
 - imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy;
 - datę sporządzenia zgłoszenia,
 - kopię dowodu wpłaty zaliczki,
 - oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
 - w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego wydany w ciągu ostatnich 3 miesięcy bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
 - w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,
 - proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 392.000,00 zł i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat) z tym, że pierwsza rata w wysokości 390.000,00 zł podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej, a pozostała kwota płatna w dwóch rocznych ratach począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości,
 - w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika do zgłoszenia należy dołączyć pełnomocnictwo w formie pisemnej wraz z potwierdzeniem wniesienia opłaty skarbowej z tytułu pełnomocnictwa - na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225 poz. 1635 ze zm.).
7. Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.
8. Zaliczka wpłacona przez uczestnika, którego zgłoszenie zostało wybrane zaliczona zostaje na poczet ceny nabycia nieruchomości.
9. Osobom, których zgłoszenia nie zostały wybrane, wpłacona zaliczka zostanie wypłacona niezwłocznie po zamknięciu rokowań, po pisemnej dyspozycji wpłacającego.

Ogłoszenie Nr 15/R/2013 Prezydenta Miasta z dnia 12 września 2013 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczono zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-228 lub 75/75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział V Gospodarczy

postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2013 r. w sprawie o Sygn. Akt V GUp 12/13 umorzył postępowanie upadłościowe Adama Dubaniewicza prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą P.P.H.U. „ADAM” Dubaniewicz Adam obejmujące likwidację jego majątku.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu:

- 1/Obwieszczeniem nr 324.2013.VI z dnia 27 sierpnia 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w rejonie ulicy Wolności (działki nr 826/2, 827, 828/2 i 834/2) oraz w rejonie ulicy Legnickiej (działki nr 16/36 i 16/40 oraz działki nr 16/34 i 16/39),
- 2/Obwieszczeniem nr 327.2013.VI z dnia 5 września 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych przy ulicach: Wrocławskiej (działki nr 14/7 oraz działki nr 3/2, 2/3 i 2/4), Wolności (działka nr 14/2 wraz z udziałem wynoszącym 1 w działce nr 14/4), Wita Stwosza (działki nr 5/1 i 5/16), Karkonoskiej (działka nr 50/5) i Francuskiej (działka nr 40/1) oraz przy placu Piastowskim (działka nr 8/12),
- 3/Obwieszczeniem nr 328.2013.VI z dnia 5 września 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ul. Jana Sobieskiego 34 w Jeleniej Górze,

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 119/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze przy:

1. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/1 o powierzchni 0,0742 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053410/1
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 29.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.900,00 zł
2. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/2 o powierzchni 0,0800 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053411/8
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 31.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.100,00 zł
3. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/4 o powierzchni 0,0695 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053413/2
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 28.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.800,00 zł
4. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/5 o powierzchni 0,1097 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053414/9
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 41.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.100,00 zł
5. ul. Gen. Józefa Bema - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/7 o powierzchni 0,0624 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053416/3
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 25.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 2.500,00 zł
6. ul. Karkonoska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/8 o powierzchni 0,1403 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053417/0
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 52.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.200,00 zł
7. ul. Karkonoska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/9 o powierzchni 0,0928 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053418/7
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 50.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.000,00 zł
8. ul. Karkonoska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 302/13 o powierzchni 0,2506 ha, obręb Sobieszów I, AM 8, KW nr JG1J/00053420/4
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej oraz tereny usług turystycznych
cena wywoławcza: 84.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 8.400,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 21 października 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 października 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 119/2013 Prezydenta Miasta z dnia 12 września 2013 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomości.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 120/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. ul. Nowowiejska - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 14/9 o powierzchni 0,2000 ha, obręb 34, AM 3, KW nr JG1J/00089385/7
przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, wolnostojącej z usługami
cena wywoławcza: 105.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 11.000,00 zł
2. ul. Karola Miarki - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 206 o powierzchni 0,1533 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 3, KW nr JG1J/00079103/4
przeznaczenie: zainvestowanie mieszkaniowo-gospodarcze
cena wywoławcza: 89.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 9.000,00 zł
3. ul. Stanisława Wyspiańskiego - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 512/7 o powierzchni 0,0742 ha, obręb 41, AM I, KW nr JG1J/00084418/3
przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna lub niska wielorodzinna
cena wywoławcza: 41.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 4.100,00 zł
4. ul. Stanisława Wyspiańskiego - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 512/8 o powierzchni 0,0700 ha, obręb 41, AM I, KW nr JG1J/00084418/3
przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna lub niska wielorodzinna
cena wywoławcza: 39.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.900,00 zł
5. ul. Elity Orzeszkowej - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 430/5 o powierzchni 0,0711 ha, obręb 41, AM 3, KW nr JG1J/00040871/6
przeznaczenie: usługi komercyjne, usługi komunikacji (w tym obiekty handlowo-usługowe i warsztaty) oraz usługi turystyki; dopuszcza się lokalizowanie: mieszkalnictwa jednorodzinnego, nieuciążliwych obiektów produkcyjnych, handlu hurtowego oraz obsługi budownictwa, obiektów produkcji i obsługi rolnictwa, usług publicznych
cena wywoławcza: 50.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 5.000,00 zł
Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 21 października 2013 roku.
Przetarg odbędzie się w dniu 25 października 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.
Ogłoszenie nr 120/2013 Prezydenta Miasta z dnia 12 września 2013 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomości.jeleniagora.pl.
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/75-46-304 lub 75/75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



AGENCJA
MIENIA
WOJSKOWEGO

NIERUCHOMOŚĆ NA SPRZEDAŻ

JELENIA GÓRA ul. Podchorążych dz. 9/6

ul. Podchorążych

Powierzchnia: gruntu: 1,8239 ha, użytkowa: 31,56 m kw.

Przeznaczenie: usługowo-handlowe, sport i rekreacja

Cena: 450 000 zł

Przetarg: 28.10.2013 r.

marketing.wroclaw@amw.com.pl tel.: +48 71 776 17 25

www.amw.com.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia 14/10/2013r o godz. 14.00, sala nr 110 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości (lokal mieszkalny) położonej w miejscowości: Jelenia Góra, przy ul. Wojska Polskiego 33/6, stanowiącej własność dłużnika: Ostaszewski Andrzej Marek, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00026010/9.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 203.800,00 zł.
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 152.850,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 20.380,00 zł, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944 (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki i czwartki w godz. 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżenia, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 116/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze, przy



1. ul. Sudeckiej - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 802 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarna" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren omentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 42.750,00 zł + 23% VAT wadium: 4.300,00 zł

2. ul. Sudeckiej - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 803 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarna" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren omentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 42.750,00 zł + 23% VAT wadium: 4.300,00 zł

3. ul. Sudeckiej - nieruchomość niezabudowana, położona w granicach działki nr 804 o powierzchni 0.0466 ha, obręb 42, AM-4, księga wieczysta nr JG1J/00084336/4. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla mieszkaniowego w jednostce "Czarna" w Jeleniej Górze, uchwalonym Uchwałą nr 693/L/2002 Rady Miejskiej Jeleniej Góry, z dnia 14 maja 2002 roku, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym symbolem ZC- teren omentarza; dopuszcza się lokalizację parkingów i urządzeń infrastruktury technicznej oraz niezbędnych budynków gospodarczych i usługowych, lokalizację parterowych kiosków i pawilonów oraz obiektów związanych z okolicznościowymi festynami i uroczystościami o indywidualnej architekturze oraz rozwiązaniach materiałowych dostosowanych do otaczającej zabudowy i krajobrazu.
cena wywoławcza: 42.750,00 zł + 23% VAT wadium: 4.300,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 971160220200000000000115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 18 października 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 2013 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 116/2013 Prezydenta Miasta z dnia 11 września 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304, 75-49-893 lub 75/ 75-46-228.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłoszeniem nr 14/R//2013 ogłasza II rokowania celem sprzedaży nieruchomości niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze



Nieruchomość położona w granicach działki nr 61/8 o powierzchni 1.6381 ha, obręb 38, AM-2, księga wieczysta nr JG1J/00070403/4.

Cena wywoławcza nieruchomości: 405.000,00 zł.

Wysokość zaliczki: 40.500,00 zł.

Przedstawiona do nabycia w drodze rokowań nieruchomość niezabudowana była przedmiotem dwóch przetargów, które przeprowadzone zostały w następujących terminach: I przetarg - 10.04.2013 r., cena wywoławcza: 810.000,00 zł, II przetarg - 21.06.2013 r., cena wywoławcza: 729.000,00 zł oraz rokowań - 04.09.2013 r., cena wywoławcza: 567.000,00 złotych.

Ogłoszenie: nieruchomość niezabudowana położona przy ul. Spółdzielczej, w bezpośrednim sąsiedztwie zakładów produkcyjnych (m.in. Draexmaier i JeleniaPlast) oraz drogi krajowej (Trasa Czeska).

Obciążenia: na działce znajdują się betonowe jezdnie oraz pozostałości po nieistniejących budynkach. Nieruchomość mocno porolnięta samosiejkami i krzakami. Ponadto działka obciążona przebiegiem linii niskiego i wysokiego napięcia, oświetleniem słupowym oraz studniami wodnymi i kanalizacyjnymi. Do czasu wybudowania drogi zbiorczej w granicach działek nr 89/1 i 61/7 oraz części działki nr 62 obsługa komunikacyjna nieruchomości odbywać się będzie poprzez niedopłatną służebność gruntową przebiegającą przez ul. Piasej i ul. Piasej 2/3 oraz część działki nr 62. Dojazd ustanowiony na działkach nr 61/5 i 61/6, dla których Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00045643/4.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszarów strefy aktywności gospodarczej w rejonie ul. K. Miana - Spółdzielcza nieruchomość gruntowa położona jest na obszarze oznaczonym symbolem P.U.UC2 - tereny zabudowy produkcyjnej i działalności gospodarczej, tereny zabudowy usługowej w tym handlu detalicznym w tym handlu detalicznym o powierzchni sprzedaży 400-2000 m kw. z wyłączeniem usług objętych ochroną akustyczną w myśl obowiązujących przepisów szczególnych; dopuszcza się lokalizację obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m².

Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat. Zakończenie zagospodarowania nieruchomości oznacza wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym.

1. Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętej kopertach nieidentyfikujących zgłaszającego, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Piasej 2-3, w pokoju nr 111, do dnia 17 października 2013 roku do godz. 14.00.
2. Koperta winna zawierać opis: "II Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Spółdzielczej - działka nr 61/8."
3. Czytelna jawną ręką i otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 12.00, dnia 22 października 2013 roku. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.
4. Zaliczkę w wysokości 40.500,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy pięćset złotych 00/100) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. i Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000000115681. Zaliczka winna wpłynąć na konto najpóźniej do dnia 17 października 2013 roku. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto.
5. Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.
6. Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:
 - * imię i nazwisko (nazwę lub firmę) zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
 - * datę sporządzenia zgłoszenia,
 - * kopię dowodu wpłaty zaliczki,
 - * oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
 - * w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny wyciąg z rejestru wydany w ciągu ostatnich 3 miesięcy oraz właściciele pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
 - * w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej wydane w ciągu ostatnich 3 miesięcy,
 - * w przypadku reprezentowania zgłaszającego przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej wraz z potwierdzeniem wniesienia opłaty skarbowej z tytułu pełnomocnictwa - na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 225 poz. 1635 ze zm.),
 - * proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 405.000,00 zł i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat oraz termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 150.000,00 zł wraz z podatkiem VAT należnym w całej wysokości podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej, a pozostała kwota do zapłaty z wycycytowanej ceny może zostać rozłożona na maksymalnie 2 raty roczne.
7. Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.

Ogłoszenie nr 14/R/2013 Prezydenta Miasta z dnia 6 września 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Piasej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304, 75-49-893 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska - Saksonia 2007-2013

"Jak dobrze mieć sąsiada,
Jak dobrze mieć sąsiada,
On wiośnią się ulmiechnie,
Jesienią zagada...!"

Jakże prawdziwe są słowa piosenki Agnieszki Osieckiej, polskiej poetki, pisarki i dziennikarki, w dobie integrującej się Europy, kiedy od sąsiada nie dzieli nas granica, a sąsiad jest „na wyciągnięcie ręki”? Wprawdzie można mieszkać i pracować obok siebie, nie znając się nawzajem. Wiele tak czyni. Ale można przecież inaczej. Otworzyć się na innych. Przyjrzyć się bogactwu i różnorodności kulturowej, jaką daje sąsiedztwo, szczególnie w regionie przygranicznym. Zwłaszcza, że takie możliwości stwarzają programy UE. Oczywiście, że można przejść obok tego bogactwa obojętnie, ale dlaczego się mu nie przyjrzeć, nie zidentyfikować tego, co dobre, co warto naśladować i nie spróbować tego wykorzystywać dla dobra wspólnego? Warto zastanowić się razem nad poszukiwaniem rozwiązań dla istotnych problemów! Warto wspólnie zmierzyć się z wyzwaniami przyszłości!

O roli rozwoju obszarów wiejskich w współpracy transgranicznej na pewno świadczy fakt, iż stała się jednym z punktów współpracy w ramach projektu transgranicznego „Gemeinsam für den Grenzraum Niederschlesien - Sachsen - Razem dla Pogranicza Dolny Śląsk - Saksonia”. W trzyletnim projekcie, który zakończy się w grudniu 2014 r., partnerami są: Województwo Dolnośląskie oraz Saksońskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Możliwość dla jego realizacji stwarza Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Polska - Saksonia 2007 - 2013, priorytet 3 Rozwój transgraniczny, działanie 1.5 Ład przestrzenny i planowanie regionalne. Zgodnie z założeniami projekt powinien służyć „stworzeniu podstaw do strukturalnej zmiany w zakresie współpracy pomiędzy administracją Województwa Dolnośląskiego i Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego w celu jej polepszenia. Dzięki temu projekt ten przyczyni się do dalszego rozwoju i wzrostu intensywności współpracy pomiędzy Saksonią i Dolnym Śląskiem oraz zgodnego współżycia społecznego w Europie.” W Grupie Roboczej 3 „Rozwój Obszarów Wiejskich” uczestniczą przedstawiciele podmiotów zaangażowanych w problematykę rozwoju obszarów wiejskich na Dolnym Śląsku i w Saksonii. Pracami Grupy ze strony polskiej kieruje Dyrektor Wydziału Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim, a w grupie uczestniczą: reprezentantka Wydziału Obszarów Wiejskich, Prezes Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo Iżerskie, będącej największą Lokalną Grupą Działania na Dolnym Śląsku, przedstawiciel Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu, a także przedstawiciel samorządu gminnego z Euroregionu Nysa i przedstawiciel Południowo - Zachodniego Forum Samorządu Terytorialnego „Pogranicze”. Starannie dobrany, pod względem posiadanych

kompetencji i pełnionych funkcji, skład osobowy grupy pozwala na prowadzenie pogłębionych dyskusji i efektywne poszukiwanie wspólnych obszarów współpracy na dolnośląskim i saksońskim pograniczu. W pierwszej połowie okresu trwania projektu członkowie GR 3 „Rozwój Obszarów Wiejskich” uczestniczyli w dwóch kilkunastu, międzynarodowych spotkaniach warsztatowych. Stanowiły one możliwość wzajemnego poznania potrzeb i poszukiwania celów wspólnych działań. Obecność opiekuna naukowego, moderującego spotkania, pozwoliła ułożyć w „jedną całość” pomysły i przemyślenia, wyniki prezentacji i wielogodzinnych dyskusji.

Istotną dla reprezentantów Dolnego Śląska w GR 3 kwestią był rozwój agroturystyki i turystyki wiejskiej oraz wsparcie mikroprzedsiębiorczości na wsi w oparciu o istniejące lokalne zasoby i produkty tradycyjne, co miałoby służyć aktywizacji mieszkańców obszarów wiejskich. Innym ważnym punktem był ład przestrzenny wsi i zasady współpracy w zakresie wypracowania modelowych rozwiązań, w tym nadawanie nowych funkcji zabytkowym budynkom na obszarach wiejskich, a także odnowa wsi, będąca istotnym instrumentem rozwoju obszarów wiejskich w regionie Dolnego Śląska.

Po wielogodzinnych dyskusjach warsztatowych członkowie międzynarodowej grupy roboczej osiągnęli porozumienie co do wspólnych celów wynikających z istniejących w obu regionach potrzeb. Efektem tego porozumienia będzie zorganizowanie międzynarodowego spotkania dotyczącego wiosek tematycznych, które doskonale funkcjonują w Saksonii. Wioski przy jednoczesnym dużym zaangażowaniu mieszkańców obszarów wiejskich Dolnego Śląska mogą stanowić ważny element odnowy wsi. Innym pomysłem jest wspólne opracowanie i wydanie międzynarodowego kalendarza wydarzeń kulturalnych na obszarach wiejskich, który promowałby wydarzenia związane z produktami regionalnymi i lokalnymi na pograniczu Dolnego Śląska i Saksonii. Istotną kwestią podczas dyskusji była architektura i kultura budownictwa na obszarach wiejskich.

Współpracę pomiędzy regionami pomagają też zacieśnić praktyki w regionie sąsiednim, które dają możliwość poznania zasad administracji i prowadzenia działań u partnera, co w istotny sposób pomaga zidentyfikować wspólne obszary działań. W roku bieżącym dwóch przedstawicieli Saksonii zamierza skorzysta z możliwości, jaką daje projekt i odbywać staż właśnie w Wydziale Obszarów Wiejskich. W dobie Europy „bez granic” dzięki możliwościom oferowanym przez programy transgraniczne naprawdę warto skorzystać z możliwości poznania sąsiada, jego zwyczajów, mentalności i kultury. Podróż to koszt, a nawet te niedalekie... Właśnie do sąsiada.

Autor: Anna Terlecka



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO
Wybórce J. Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław
www.umwd.dolnyślask.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 117/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych położonych w Jeleniej Górze.

1. UL. JANA KASPROWICZA

Nieruchomość zabudowana trzema budynkami handlowo-usługowymi o jednej kondygnacji nadziemnej, w zabudowie zwartej, położona w granicach działki nr 418/1 o powierzchni 0.0741 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-4, KW nr JG1J/00075809/5.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków. Jako przeznaczenie uzupełniające usługi nieuciążliwe o charakterze lokalnym zlokalizowane wyłącznie w parterach budynków, urządzenia towarzyszące, zieleni.

Cena wywoławcza nieruchomości: 56.800,00 zł
Wadium: 5.600,00 zł.

2. UL. WIEJSKA 35

Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym budynkiem mieszkalnym w złym stanie technicznym, w zabudowie wolnostojącej o jednej kondygnacji nadziemnej z dwupoziomym poddaszem, położona w granicach działki nr 55/1 o powierzchni 0.0899 ha, obręb 60, AM-21, księga wieczysta JG1J/00090715/0.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego. Funkcją dopuszczalną są usługi publiczne, usługi komercyjne, usługi projektowane, wyłącznie jako wbudowane lub dobudowane, nie mogą przekroczyć 30% powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 25.000,00 zł
Wadium: 2.500,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 17 października 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 października 2013 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 117/2013 Prezydenta Miasta z dnia 11 września 2013 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze 58-560 Jelenia Góra, Plac Piastowski 21

z a p r a s z a

uprawnione podmioty do składania ofert pisemnych na przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego Spółki za 2013 rok oraz sporządzenie pisemnego raportu z badania sprawozdania finansowego Spółki

Wymagany termin przeprowadzenia badania: do 31 marca 2014 roku.

Zainteresowani proszeni są o złożenie pisemnych ofert w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 25 października 2013 roku do godz. 15⁰⁰ pod adresem: Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o. 58-560 Jelenia Góra, Plac Piastowski 21

z dopiskiem: - oferta na badanie sprawozdania finansowego za 2013 rok

Oferta powinna zawierać:

1. Informację o ofercie, w tym o formie prowadzenia działalności, wpisie do rejestru biegłych rewidentów z podaniem numeru i daty wpisu, wpisie na listę podmiotów uprawnionych do badań sprawozdań finansowych z podaniem numeru i daty wpisu, o liczbie zatrudnionych biegłych rewidentów.
2. Oświadczenie o spełnieniu przez biegłego rewidenta ustawowo określonych warunków do wyrażenia bezstronnej i niezależnej opinii o badanym sprawozdaniu finansowym.
3. Określenie składu zespołu przeprowadzającego badanie, z wyszczególnieniem osób posiadających uprawnienia biegłego rewidenta.
4. Cenę za badanie sprawozdania finansowego oraz sporządzenie pisemnej opinii o badanym sprawozdaniu wraz z raportem z badania sprawozdania. Cena winna uwzględniać wszystkie koszty związane z przeprowadzeniem badania.
5. Wskazanie metod i terminów badania sprawozdania finansowego.

Blisze informacje można uzyskać od dnia 14 do 18 października 2013 roku pod numerem telefonu 75 7303566 – u Głównego Księgowego Spółki – Zofii Grybel.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia zaproszenia bez podania przyczyn i bez ponoszenia jakichkolwiek skutków prawnych i finansowych.

EKOTECH**WYKONUJEMY:**

- **KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne w domu i w mieszkaniu,**
- **KOTŁOWNIE w oparciu o:**
 - **kotły gazowe, kondensacyjne**
 - **kotły stałopalne:**
 - eko-groszek, miał**
- **PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE,**

**WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU.****ul. Okrzei 8, Jelenia Góra**

tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250

e-mail: ekotechjg@interia.pl**SERWIS 733 999 770****DYREKTOR POGOTOWIA RATUNKOWEGO W JELENIEJ GÓRZE****OGŁASZA**

Konkurs ofert na świadczenia opieki zdrowotnej w zespołach ratownictwa medycznego w Pogotowiu Ratunkowym w Jeleniej Górze, w zakresie świadczeń wykonywanych przez:

1) lekarzy systemu, zgodnie z ustawą o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. z 2006 r. Nr. 191, poz. 1410 z późn. zm.) oraz lekarzy w trakcie specjalizacji takich jak medycyna ratunkowa, anestezjologia i intensywne terapię, choroby wewnętrzne, chirurgia ogólna, chirurgia dziecięca, ortopedia i traumatologia narządu ruchu, ortopedia i traumatologia lub pediatria (w trakcie wykonywania w/w specjalizacji istnieje możliwość wykonywania płatnego stażu).

2) dyspozytora medycznego, spełniającego warunki ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz.U. z 2006 r. Nr 191, poz. 1410 z późn. zm.).

Świadczenia objęte zamówieniem udzielane będą w rejonie operacyjnym działania Pogotowia Ratunkowego w Jeleniej Górze, z szacunkową ilością osób uprawnionych do świadczeń:

* Jelenia Góra - 161 000,

* Lubiąż - 65 000,

* Lwówek Śl. - 51 600,

* Kamienna Góra - 49 200.

Czas trwania umowy: od dnia 15.10.2013 od godz. 7.00 do 01.01.2014r. do godz. 7.00.

Z regulaminem konkursu można zapoznać się w Dziale Kadr i Organizacji Pogotowia Ratunkowego w Jeleniej Górze, ul. Ogińskiego 6 w pok. Nr 2 w terminie od 17 września 2013 r. do 4 października 2013 r., w godz. od 8.00 do 15.00, oraz na stronie internetowej www.999.jgora.pl w zakładce „ogłoszenia”. Dodatkowe informacje udzielane będą w Dziale Kadr i Organizacji Pogotowia Ratunkowego pod numerem telefonu 75 75 222 91.

Osoby pierwszy raz przystępujące do konkursu ofert na stanowisko dyspozytora medycznego, zobowiązane są odbyć wstępną rozmowę kwalifikacyjną. W celu umówienia się na rozmowę, należy kontaktować się telefonicznie z Z-cą Dyrektora ds. Medycznych, tel. 603082316, w terminie od 18 września - 3 października 2013 r.

Oferty należy składać na formularzu, w Sekretariacie Pogotowia pok. Nr 2, do dnia 4 października 2013 r. do godz. 9.00. Formularze konkursowe można pobrać w Sekretariacie Pogotowia lub ze strony internetowej www.999.jgora.pl w zakładce „Ogłoszenia”.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 października 2013 r. o godz. 10.00.

Termin związania ofertą - 30 dni od wyznaczonej daty składania ofert.

Udzielający zamówienia zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu ofert, zmiany terminu rozstrzygnięcia oraz przesunięcia terminu składania ofert, bez podania przyczyny.

Ogłoszenie o sprzedaży Ośrodka Wczasowo-Szkoleniowego „Kora” w Michałowicach

Nadleśnictwo Szklarska Poręba ul. Krasińskiego 6, 58-580 Szklarska Poręba

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem ośrodka wczasowo-szkoleniowego o pow. 2200 m kw. wraz ze znajdującym się w obiekcie wyposażeniem. Nieruchomość położona jest w Michałowicach przy ul. Sudeckiej 3, działka nr 34 obręb ewidencyjny Piechowice 0007, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr JG1J/00012759/0.

W skład nieruchomości wchodzi działka nr 34 oraz budynki o pow. użytkowej 604 m kw. (w tym budynek główny 551,5 m kw., budynek gospodarczy 52,5 m kw.).

1. **Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:** złożenie pisemnych ofert na adres: Nadleśnictwo Szklarska Poręba ul. Krasińskiego 6, 58-580 Szklarska Poręba (z oznaczeniem na kopercie przedmiotu przetargu) w nieprzekraczalnym terminie do 18.11.2013 r. do godz. 10.00 oraz wpłata wadium na konto: 15 1090 1984 0000 0005 2600 0302 BZ WBK S.A. O/Szklarska Poręba w terminie do 18.11.2013 r. do godz. 9.00.
2. **Cena wywoławcza - 825 300,00 zł (osiemset dwadzieścia pięć tysięcy trzysta złotych) (+) 23 proc. VAT.**
3. **Kwota wadium - 132 048,00 zł**
4. **Pisemna oferta musi zawierać następujące dokumenty (pod rygorem jej odrzucenia):**
 - * wypełniony formularz oferty,
 - * aktualne zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej lub wyciąg z KRS w przypadku złożenia oferty przez przedsiębiorców,
 - * dowód wniesienia wadium;
5. **Z dodatkowymi informacjami** dotyczącymi nieruchomości, regulaminem przetargu można zapoznać się w siedzibie Nadleśnictwa Szklarska Poręba tel. 75 717 23 32, w godzinach 8-15-tej w dni robocze oraz na stronie internetowej http://www.wroclaw.lasy.gov.pl/szklarska_poreba
6. **Otwarcie ofert odbędzie się w świetlicy nadleśnictwa przy ul. Krasińskiego 6, w dniu 18.11.2013 r. o godzinie 10.30.**
7. W wypadku gdy zostaną złożone 2 równorzędne oferty, sprzedający zastrzega sobie prawo przeprowadzenia negocjacji ustnych, w formie ustnej licytacji z oferentami. O terminie i miejscu licytacji Oferenci zostaną powiadomieni.
8. **Postąpienie ustala się na kwotę 10 000,00 zł**
9. Oferent, którego oferta zostanie wybrana, zobowiązany jest w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż 7 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wyborze oferty zawrzeć umowę sprzedaży, a rachunek bankowy sprzedającego winien być uznany całą ustaloną kwotą sprzedaży, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium najpóźniej na dwa dni przed podpisaniem aktu notarialnego, przy czym nie spełnia tego warunku przedstawienie polecenia zapłaty, lecz wyłącznie wpływ kwoty na rachunek bankowy nadleśnictwa.
10. W przypadku uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży przez uczestnika, który przetarg wygrał, wadium ulega przepadkowemu na rzecz sprzedającego.
11. **Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu, nie rozstrzygnięcia przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.**

Nadleśniczy Nadleśnictwa Szklarska Poręba - Zyta Bałazy

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, I piętro os. Orle, 180.000,- (bez pośredników), 75/75-53-397; 506-773-171.

G1987-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe umeblowane. Tel. 694-116-537, 600-974-148.

G2325-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3 pokoje, słoneczne, dobra lokalizacja. Tel. 607-610-266.

G2358-G

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokoje; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G2532-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441.

G2605-G

LOKAL do wynajęcia Zabobrze, 664-307-857.

G2673-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003.

G2676-G

ŚCISŁE centrum pomieszczenia do wynajęcia, 794-289-548.

G2693-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-62-19-47.

G2755-G

DWUPOKOJOWE, 47 m kw. nieumeblowane, ogrzewanie gazowe (wynajem+czynsz)+ media, lub sprzedam, 600-317-100.

G2779-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Tel. 660-437-723.

G2838-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, aneks z kuchnią, 67 m, II piętro, miejsce parkingowe w budynku, śródmieście, 533-189-434.

G2840-G

KAWALERKA i większe do wynajęcia Karpacz, 603-622-848.

G2846-G

MIESZKANIA dla studentów, centrum. Tel. 603-114-427; 693-884-002.

G2852-G

33.000,- kawalerka, 666-04-28-23.

G2853-G

MIESZKANIE bezczynszowe willowe, garaż, ogród, Wolności, parter- 199.000,- 602-741-924.

G2864-G

MAGAZYNY 60 m kw. tanio Cieplice, 517-518-697.

G2883-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753.

G2900-G

KARPACZ- mieszkania na wynajem, media w cenie, 695-947-499.

G2903-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844.

G2904-G

ZAMIENIĘ, sprzedam dom w Pilchowicach na mieszkanie. Tel. 695-605-069.

G2938-G

MIESZKANIE 162 m kw.+ 30 m kw. piwnica, Wojska Polskiego, okazynie sprzedam 175.000 pln. Tel. 517707896.

G2942-G

PILNIE sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 64 m kw., Kiepurzy 54, III piętro, słoneczne, ciepłe, duży aneks kuchenny, pełne wyposażenie, jacuzzi, zadbane, 178.000,- 509-622-882.

G2952-G

SPRZEDAM mieszkanie w Komarnie, 507-809-998.

G2960-G

POKOJE do wynajęcia, 794-908-387.

G2961-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie, 4 pokoje, 87,12 m kw. okolice Morcinka, Jelenia Góra, 797-230-430, bez pośredników.

G2962-G

SPRZEDAM lub wynajmę lokal 19 m blisko centrum, idealny dla fryzjerki, biuro, możliwość parkowania, 510-874-563.

G2966-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe na Zabobrze. Tel. 509-546-117.

G2986-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, 669-560-592.

G2987-G

WYNAJMĘ parter 60 m kw. dwa pomieszczenia+ socjalny. Atrakcyjna lokalizacja. Lokal w trakcie malowania. Aranżacja+wykończenia pod życzenie klienta. Pilnie i tanio, 509-266-386.

G2992-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 44 m kw., grunt 0,8 ha we współwłasności. Tanio. Piechowice- Górzyniec, 75/64-75-679.

G2996-G

SPRZEDAM, wynajmę mieszkanie centrum, 512-380-297.

G3003-G

DO WYNAJĘCIA mieszkania z garażem-centrum, 75/76-49-17.

G3001-G

WYDZIERŻAWIĘ dwa stanowiska fryzjerskie- centrum Jeleniej Góry, 550,-/m-c. Tel. 514-140-802.

G3003-G

NOWE mieszkania na sprzedaż 33- 35 m kw. Kowary ul. Górnicza. Bez pośredników. Tel. 602-55-61-96; nowydom@tlen.pl

G3006-G

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe studentom, częściowo umeblowane, z balkonem. Koszt wynajmu 800 zł+ media. Telefon 508-503-624.

G3012-G

NA sprzedaż bezpośrednio, 2-pokojowe wyremontowane słoneczne mieszkanie z garażem w spokojnym punkcie w centrum Jeleniej Góry, tel. 889267232.

G3013-G

SPRZEDAM mieszkanie 38 m kw. -Piechowice, blok, 2-pokojowe, c.o., opłaty, 150 zł/ m-c, 724-174-607.

G3023-G

DO WYNAJMU umeblowane 2 pokoje, 35 m kw. w Cieplicach, cena 700 zł plus media. Tel. 507-311-803.

G3031-G

POKOJE, 607-483-013.

G3039-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Sobieszowie, 721-582-685.

G3041-G

STANCJA dla studentek w pobliżu Kolegium Karkonoskiego- tanio. Tel. 663-641-242; 75/76-47-297.

G3044-G

DO WYNAJĘCIA komfortowa nowa kawalerka Kiepurzy, 800,-+ kaucja, 792-055-657.

G3047-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe Zabobrze, 75/718-38-86.

G3049-G

CIEPLICE. Lokale do wynajęcia cele usługowe, c.o., w.c., powierzchnie: 30, 130, 170 m kw. niskie ceny. Tel. 501-377-514.

G3053-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka- umeblowana- centrum, 603-412-154.

G3055-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe, po remoncie, Jelenia Góra. Tel. 606-200-202.

G3058-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Jeleniej Górze na ul. Kiepurzy umeblowane i wyposażone (telewizor, pralka, lodówka), 2 pokoje, łazienka, garderoba, kuchnia, duży balkon, piwnica. bardzo dobra lokalizacja. 950 zł+ media. Telefon 600895736.

G3063-G

SPRZEDAM pawilon handlowy 100 m kw. w Jeleniej Górze. Z projektem nadbudowy mieszkalnej 180 m kw. Kontakt 508-443-525 po 20.00.

G3071-G

MORCINKA 3-pokojowe cegła sprzedam, 609-683-764.

G3073-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w centrum Jeleniej Góry, nowe, ciepłe. Tel. 668-460-795.

G3077-G

DO WYNAJĘCIA pokój+ kuchnia+ łazienka umeblowane z wygodami dla pracującego. Tel. 662-882-382.

G3078-G

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam- wynajmę- 603-080-926.

G3079-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 45 m kw. Cieplice. Tel. 603-608-313.

G3083-G

LOKALE do wynajęcia- biurowe i użytkowe od 15 do 90 m kw. centrum Jeleniej Góry- hotel Europa. Atrakcyjne ceny! Kontakt 75/76-46-146 lub 75/64-95-500.

G1638-K

WYNAJMĘ lub sprzedam lokal użytkowy o pow. 25 m kw. centrum miasta w Lubaniu. Tel. 694194676.

G1639-K

SZUKAM do wynajęcia garażu lub pomieszczenie gospodarcze w Cieplicach, 603-213-875.

G1672-K

SPRZEDAM mieszkanie 4-pokojowe Szklarska Poręba. Tel. 503-92-58-78.

G1674-K

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe na Zabobrze. Tel. 694-587-264.

G1678-K

MORCINKA 3-pokojowe wynajmę 609683764. G1680-K

DO WYNAJĘCIA lokal usługowy centrum miasta, 508-126-357. G1726-K

SPRZEDAM piękne słoneczne mieszkanie 43,90 m. Niski czynsz, 2-pokojowe. Balkon z widokiem na góry, 4 piętro, ul. Karłowicza. Cena 130.000. Tel. 781-551-168.

G1727-K

NOCLEGI dla pracowników, 691-952-208. G1728-K

KOWARY- sprzedam wynajmę umeblowane mieszkanie 72 m kw., 3 pokoje, z widokiem na Śnieżkę, tel. 606209371. G1730-K

WYNAJMĘ studentom mieszkanie dwupokojowe przy ul. Różyckiego, tel. 603953407. G1732-K

WYNAJMĘ studentom mieszkanie dwupokojowe przy ul. Różyckiego, tel. 603953407. G1732-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe
i lokale usługowe w J.G.
Sprzedaż bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
Ceny od 1.999 zł/m kw.
510-124-844

FIRMA BUDOWLANA NOWY DOM
WOJCIECH PIKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989
NOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
od 33m² do 55m²
OSIEDLE SŁONECZNE WZGÓRZE
Kowary, ul. Górnicza
- prywatne tarasy
- balkon w każdym mieszkaniu
- garaże i piwnice
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

ZAWSZE NOWINY
JELONOGORSKIE
WE WTOREK

OSIEDLE POD DĘBAMI Jelenia Góra
tel. 516 082 004
www.osiedlepoddebami.com.pl
firma@realnieruchomosci.com

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
✓ Metraż od 48 do 129 m²
✓ Mieszkania z tarasami
✓ Mieszkania dwupiętrowe z balkonami
✓ Niecodzienna architektura
✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.

OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA
CENY DO NEGOCJACJI!
ul. Nowowiejska 60B, Jelenia Góra
www.ogrody-paulinum.pl | tel. 512 17 17 15 | sprzedaz@ogrody-paulinum.pl

NOWE mieszkania do sprzedaży
cena od 3000 zł/m kw.
2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem
Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ustuga 1C
(od ul. Kochanowskiego)
tel. 607 447 099 oraz 601 484 944
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

OSTATNIE MIESZKANIA
3.000,-/m kw.

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:
- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonale połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym.

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

JELENI OGÓRSKI OŚRODEK MEDYCYNY PRACY

Informacja i rejestracja: tel. 0..75 / 75 325 83, tel./fax 0..75 / 75 325 84

pełny zakres badań dla potrzeb:
MEDYCYNY PRACY
KIEROWCÓW, DETEKTYWÓW
OSÓB POSŁUGUJĄCYCH SIĘ BRONIĄ PALNĄ
BADANIA UCZNIÓW DO SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH I PONADGIMNAZJALNYCH ORAZ STUDENTÓW
KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE I KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
badania laboratoryjne
szczepienia p. grypie, p. WZW i in.

ul. Groszowa 1, Jelenia Góra
www.jomp.pl

JOMP

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE

Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kieputy 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

SPECJALISTA PEDIATRII CHOROBY PŁUC

medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
MEDICTA
600-787-574

Ambasada Urody

ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZYNY CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA

KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny, manicure, kłamry korekcyjne
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia

KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
Leczenie trądziku

DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
Botox, Kolagen, Restylane

WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
LASER eCO2
Termoterapia

MAKIAŻ PERMANENTNY
Smart Lipo

FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE
Oxybrazja
Radiage

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

Okulista

Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

USG-oka
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

OBDUKUCJE SADOWE ESPERAL

601-70-92-87

GABINET OKULISTYCZNY LEK. MED. OKULISTA

KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
- przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

warsztaty psychoedukacyjne dla osób chorych na nowotwory

www.fundacjauiiteraz.eu
ZADZWOŃ 504-238-128

DOM SENIORA "GRZEŚ"

KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

- KAMERALNY
- RODZINNA ATMOSFERA
- CAŁODOBOWA OPIEKA
- POBYTY KRÓTKO I DŁUGOTERMINOWE
- RÓWNIEM Z CHOROBA ALZHEIMERA

tel. 757619784
607445996

USG

stawów biodrowych dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

USG

KOLOR DOPPLER
POWER DOPPLER

○ USG jama brzuszna
○ tarczycy ○ ślinianki
○ piersi ○ gruczoł krokowy
○ stawy biodrowe i kolanowe
○ przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

NZOZ "SPECJALISTA"
ul. Sygietyńskiego 7
Rej. tel. 75 76-73-567

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G
AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G

ZATRUDNIĘ- remonty mebli, 517-191-371. G2488-G
ZATRUDNIĘ stolarza- praca w terenie. Tel. 609-477-529. G2563-G
ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Tel. 502-101-272. G2850-G

HOTEL w Szklarskiej Porębie przyjmie kelenera- barmana (kę) z doświadczeniem. Kontakt 607998663. G2873-G

POSPRZĄTAM, umyję okna, 607-967-510.
ZAOPIEKUJĘ się; pomogę starszej osobie, 607-967-510.
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem- Zabobrze, 607-967-510. G2935-G

DOŚWIADCZONA opiekunka podejmie pracę. Tel. 504-545-522. G2954-G

Firma ProSenior Sp. z o.o.

poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze
opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.

Oferujemy:
■ legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
■ zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl
lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

OPERATOR sprzętu ciężkiego podejmie pracę, umiejętność pracy na: koparki, spycharki, koparko-ładowarki. Tel. 601-97-24-74. G2995-G

ZATRUDNIĘ dwie fryzjerki centrum Jeleniej Góry, atrakcyjne warunki, 514-140-802. G3004-G

OPIEKUNKA medyczna z doświadczeniem pomoże osobie starszej, niepełnosprawnej. Tel. 730-277-380. G3033-G

TECHNIK ochrony osób i mienia z wieloletnim doświadczeniem w Polsce i za granicą podejmie pracę. Tel. 501-487-477. G3045-G

KARPACZ- zatrudnię kelnerkę- pokojową i kucharkę, konserwatora. Wymagane doświadczenie w pracy w pensjonacie. Tel. 604-287-331. G3050-G

POSZUKUJEMY niani do rocznego chłopca w Szklarskiej Porębie. Wymagane doświadczenie w opiece nad małym dzieckiem. Mile widziane referencje, wykształcenie kierunkowe. Tel. 506750803. G3059-G

ZATRUDNIĘ do pracy w kebabie panią. Tel. 603-608-313. G3082-G

KOLPORTER- Express zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferty składać K-Ex, ul. Okopowa 6, 58-500 Jelenia Góra. Tel. 75/752-31-06. G1536-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G1624-K

FIRMA Kurierska K-EX w Jeleniej Górze zatrudni pracowników magazynu- umowa. Wymagana znajomość obsługi komputera oraz doświadczenie na podobnym stanowisku. Aplikacje prosimy przysłać mailem na: marek.lapacz@k-ex.pl G1636-K

FIRMA zatrudni mechaników samochodowych samodzielnych z okolic Jeleniej Góry oraz Lubania, 600-88-20-80. G1731-K

Firma Ładziński Zakłady Metalowe

zatrudni:
*** lakiernika konstrukcji stalowych**

wymagane:
doświadczenie w malowaniu pompom hydrodynamiczną

Cv+list motywacyjny prosimy przysłać na adres: kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777

KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA

1. Specjalista ds. kadri i plac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-ziłoty.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewodników.
11. Operator koparkoładownic, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinowych.
13. Bukieciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palacz kotłowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

Firma Ładziński Zakłady Metalowe

poszukuje:
*** spawaczy konstrukcji metalowych**
wymagania:
uprawnienia, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie
*** ślusarzy konstrukcyjnych**
wymagania:
znajomość rysunku technicznego, doświadczenie

Cv+list motywacyjny prosimy przysłać na adres: kadry@ladzinski.pl
Tel. 756435418

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio i fachowo. Tel. 660-768-324. F4229-G

TLUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. F4318-G

TLUMACZ przysięgły języka francuskiego- tłumaczenia, nauka, 606-110-774. G1465-G

TLUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. G2416-G

ANGIELSKI 516125237. G2449-G

ANGIELSKI- korepetycje, tłumaczenia, matura. Tel. 661-544-321. G2726-G

NIEMIECKI, 691-424-189. G2881-G

ANGIELSKI, 503-819-327. G2894-G

NORWESKI- 607-070-340. G2901-G

ANGIELSKI- korepetycje, dzieci, młodzież, dojazd do ucznia, 609-353-755. G2916-G

MATEMATYKA- korepetycje, dzieci, młodzież- dojazd do ucznia, 608-241-112. G2917-G

MATEMATYKA, 75/647-85-85; 692-406-347. G2958-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548. G3092-G

NIEMIECKI- germanista, wszystkie poziomy, 501-72-64-67. G2997-G

MATEMATYKA, 728-217-498. G3005-G

KOREPETYCJE niemiecki: podstawówki+ gimnazjum, okolice Sobieszowa, Cieplice, 665-733-314. G3040-G

ANGIELSKI/niemiecki- korepetycje, nauczyciel- Cieplice, możliwość dojazdu, 537-111-140. G3052-G

OSK „Plus”, Kieputy 27B/1, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, plac manewrowy, raty, Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl G3091-G

MATEMATYKA, 606-327-420. G1673-K

Kursy · Tłumaczenia

hiszpański	włoski
angielski	niemiecki
francuski	MATEMATYKA

presto Jelenia Góra Konopnickiej 10
www.presto-uno.pl 505 010 602

premium SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Nowy rok szkolny 2013/2014
angielski ■ niemiecki ■ francuski ■ hiszpański ■ włoski ■ rosyjski

- Wszystkie poziomy zaawansowania,
- profesjonalne przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych i maturalnych,
- 10% zniżki przy zapisie do 30.09.2013 r.
- zniżka "rodzinna" i inne.

POZNAJ CAŁĄ NASZĄ OFERTĘ

www.szkolapremium.pl
75 6424690, 519 516 143
ul. OKRZEJ 11 Jelenia Góra

www.libriscentrum.eu



JUNIOR ENGLISH

angielski dla dzieci od drugiego roku życia

- skuteczna nauka poprzez zabawę
- codzienny kontakt z językiem angielskim
- nauka w małych grupach bez stresu
- nowoczesne zestawy materiałowe (książki, płyty CD)
- nauka języka wraz z rozwojem ogólnego dziecka
- gwarancja kontynuacji nauki aż do matury

Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 36 (od ul. Długiej)
tel. 75 75 269 33, 66 18 47 000, 69 59 80 507, libriscentrum@wp.pl

libris
CENTRUM JĘZYKA ANGIELSKIEGO



język angielski

roźni ludzie
wspólny cel

www.libriscentrum.eu

Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 36 (od ul. Długiej)
tel. 75 75 269 33, 66 18 47 000, 69 59 80 507, libriscentrum@wp.pl

Jelenia Góra, ul. Okrzei 11/9
tel. 519 516 143; 75 64 24 690
wejście od szkoły językowej Premium

CENTRUM MATEMATYCZNE

OMNIBUS

Kursy przygotowawcze do egzaminów:
- gimnazjalnych
- maturalnych
- zajęcia indywidualne

**PROFESJONALNIE
PRZYSTĘPNIE - SKUTECZNIE**

ProfiSchool

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
PIECHOWICE
ul. Tysiąclecia 28

ANGIELSKI, NIEMIECKI, MATEMATYKA

kursy, lekcje indywidualne, przygotowanie do egzaminów gimnazjalnych, maturalnych i certyfikatowych

ZAPISY:
2-20 września 2013 godz. 15-19
telefonicznie: 511 870 809
e-mail: profi.school@interia.pl

CENTRUM USŁUG EDUKACYJNYCH "WIED"
Zespół Szkół Zaocznych
w Jeleniej Górze ul. Paderewskiego 13
telefony 75/7619852; 509-478-537
www.przyjazna-nauka.pl
e-mail: gramor@poczta.onet.pl

ZAPRASZA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ LICEALNYCH DO ZAOCZNEGO STUDIUM SPOŁECZNE

- kształcące w zawodzie:
* opiekun w domu pomocy społecznej
ZAPRASZA ABSOLWENTÓW SZKÓŁ GIMNAZJALNYCH DO ZAOCZNEGO:
* Liceum Ogólnokształcące

Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych, zaświadczenia do ZUS i Urzędów Pracy
Serdecznie zapraszamy

SZKOŁA SŁUŻB OCHRONY "KOBRA"
w Jeleniej Górze
www.szkoła-kobra.pl

TRWAJĄ ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2013/2014
do szkoły policealnej

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ
Rozpoczęcie nauki: wrzesień 2013 r.
Kursy i szkolenia

- ◊ Kwalifikowany (licencjonowany) pracownik ochrony fizycznej.
- ◊ Zabezpieczanie imprez masowych.
- ◊ Samoobrona z elementami pierwszej pomocy - 20 godz.
- ◊ Szkolenie strzeleckie - teoria strzału oraz treningi strzeleckie z pistoletów wiatrowkowych - 12 godz.

Termin rozpoczęcia kursów i szkoleń - połowa października 2013 r.

Informacje i zapisy:
Jelenia Góra, ul. Karola Miarki 42, tel. 75/75-268-39

MATRYMONIALNE

"AMOR" Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G2692-G
DUET- Lubań, 604-361-418. G579-K

ZGUBY

TOWARZYSTWO Ubezpieczeń Wzajemnych „TUW” Filia w Jeleniej Górze unieważnia druki polis RWT o numerach: 5048426- 5048430- 5 szt.; 5135641- 1 szt.; 5135651- 5135725- 75 szt. G3048-G

RÓŻNE

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G
FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektwywie.jgora.pl G344-G
ZESPÓŁ na wesela. Gramy na żywo. Tel. 785-484-541. G2981-G

Zapraszamy na **domowe obiady**

oprócz tego:
przygotujemy dania na: ☐ wigilię, ☐ lunch biznesowy ☐ oraz inne okazje.

Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.

Parasol Handowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

Night Club 15:00 - 6:00
Riviera
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

Night Club 20:00 - 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

TOWARZYSKIE

EROTYCZNA masażystka, 785-156-727.
POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211.
SEKSOWNA blondi z ładnym biustem, 785-156-727. G2140-G
PAN dla pań- 730-785-276. G2826-G
MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.
ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.
SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.
PRZYJMĘ panie, 504-998-223. G2953-G
MARTA prywatnie, 795-811-914.
WYJAZDY, 795-811-914. G2965-G

SALON masażu erotycznego w Heidelberg- Niemcy szuka atrakcyjnych pań. Zapewniam zakwaterowanie, obsługę w języku polskim i super zarobki. Tel. 0049/175-240-70-35; www.wellnessdeluxe-massagen.de G2969-G

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.
KAMILA 796-691-135.
DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.
LENA, 782-115-982.
SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.
NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650.
DOJRZAŁE panie zapraszają, 517-681-501. G2982-G
PUSZYSTA 36-latką z dużym biustem, 661-771-698.
DOJRZAŁA brunetka z ładną piąteczką, 782-089-348. G2983-G
PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.
KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G3051-G
ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis, 691-943-975.
PODEJMĘ współpracę z dziewczyną- wysokie zarobki, 693-610-396.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.
SUPER Agnieszka 30-latką zaprasza na miłą zabawę, 782-604-903.
NOWA Judyta 24-latką, 697-790-543. G3067-G

DOJRZAŁY, umiejętny pan dla starszych i chętnych pań, 733-228-595. G3068-G
JUDYTA- nowa fantastyczna 24-latką zaprasza, 661-771-698. G3076-G
BOLESŁAWIEC Agata 36 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. G1351-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G
MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.
LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G
LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.
BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G
"WOJTEX" Polska, Niemcy tanio; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G
BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G
MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. G2545-G
ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G2691-G
PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G2896-G
BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G2908-G
PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.
PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.
PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.
WWW.MAXIMTRANS.PL G2956-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G3080-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.
BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.
DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.
DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.
HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.
NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.
DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.
DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G3081-G
LOTNISKA- przewozy. Tel. 602-120-624. G1675-K

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. F4572-G

NAJTAŃSZY lombard „Aleksis” zaprasza do swoich punktów w Jeleniej Górze: Armii Krajowej 9, tel. 75/76-46-183; Zabobrze, pl. Targowy 75/643-87-47. Nasze zalety to: najniższe odsetki, miła i cierpliwa obsługa, długoletnia tradycja. Przewodząmy skup i sprzedaż złota, komputerów, tabletek, telefonów itp. G2111-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. G2534-G

BOCIAN pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoń teraz: 515-065-300. G2684-G

BALBINA- Biuro Rachunkowe małe, duże firmy (Pit, Cit, ryczałt, Vat, ZUS, kadry), Ludowa 31, (8.00- 17.00), 75/76-57-434. G2866-G

MIAŁEŚ wypadek! Pomożemy odzyskać należne odszkodowanie. Tel. 699-128-259. G2945-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G3056-G

KREDYTY bez BIK 605-223-675, 75-619-7-619.

HOTEL ***
Tango
www.hoteltango.pl

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

Polujemy na prawdę



www.nj24.pl
nowiny
JARNOTROSTWA

PROGRES

OKNA DRZWI FARBY Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Transport GRATIS!

Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

Ogłoszenia także w Internecie

Tylko **3 zł netto!**

Wyslij ogłoszenie e-mailem:

bo@nj24.pl

PROFILE 70-90 mm

OKNA DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

CIEPŁE OKNA PCV bez ołowiu DRZWI

- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe

SPRZEDAŻ RATALNA

PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 76-49-599; 601-834-996

www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

OKNA DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE IGLO ENERGY

STALOWE ALUMINIOWE POKOJOWE WEJŚCIOWE ANTYWŁAMANIOWE P.POŻ
ROLETY ZEWNĘTRZNE BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY ROLETKI KLAMKI

Certyfikaty Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo

RATY!

MAX II S.C.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

TANIE OKNA

P.P.H.U. "Kazak"

- Zaluzje, moskitiery
- rolety materiałowe
- Ceny promocyjne
- Serwis okien PCV
- Ulga dla rencistów i emerytów

www.okna.jgora.pl

ul. Cinciwały 9, Jelenia Góra
tel. 75 64 322 82 w godz. 9-16

OKNA DRZWI PARAPETY, ZALUZJE

tylko u nas
veka
i **GEALAN**
w rewelacyjnej cenie!!!

"LECH-PLAST"

POSIADAMY ATESTY CERTYFIKATY

58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

składy i okien. drzwi

najwyższa jakość
cena

DRUTEX aluplast dobroplast INVADO Masonite

IMPOL

Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384

www.impolsc.pl

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roku "3950 zł"
Brama Roku "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277

Hormann - Fan Jelenia Góra
e-mail: biuro@fan.jgora.pl Autoryzowany Partner Hormann Polska

BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES BIZNES C.D.

KREDYTY dla lekarzy, stomatologów, weterynarzy, farmaceutów, notariuszy, adwokatów, radców prawnych, sędziów, prokuratorów, architektów, biegłych rewidentów i księgowych, doradców podatkowych, tłumaczy przysięgłych, inżynierów budownictwa, rzeczoznawców majątkowych, urbanistów, komorników, do 375 tys. bez zabezpieczeń, dokumentów finansowych i zaświadczeń 531-366-696, 75-619-7-619.

KREDYTY dla prowadzących działalność, bez zabezpieczeń, dokumentów finansowych i zaświadczeń 531-366-696, 75-619-7-619.

SOLARY eko energia, zapewniamy finansowanie, dotację, urządzenia i montaż 531-366-696, 75-619-7-619.

BANKOWE kredyty na dowód, bez zaświadczeń 608-446-582, 75-619-7-619 Jelenia Góra 1 Maja 60 (JCK) biuro@millennium-kredyty.pl G3069-G

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybkie pożyczki na dowolny cel. Dla rencistów i emerytów, pełna obsługa w domu klienta: 691-691-548. G1569-K

PROMOCYJNA pożyczka dla każdego w „Twojej SKOK” Konopnickiej 5, Jelenia Góra, 75/7523180. Pożyczka na oświadczenie. Minimalny dochód osoby pracującej 1000,- emeryta - rencisty 550.- G1677-K

KANCELARIA PRAWNA

- parady prawne
- sprawy spadkowe i rodzinne
- windykacja należności

Tel. 506-094-003 lub 502-722-887
ul. Armii Krajowej 3/1
58-500 Jelenia Góra

Dom KREDYTOWY Invest

GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy

SAMOCHEODOWE NA OŚWIADCZENIE FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie

HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji

ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!

ul. 1 Maja 65 lok. 2
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 794-784-253

www.nj24.pl

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax(75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

Tylko u nas **NA TELEFON**

DCK GLOBAL FINANCE

Biznes Pożyczka do 500 000 zł

dla osób fizycznych i spółek cywilnych.

- Zadzwoń i złóż wniosek
- Decyzja w 5 minut

Sobieszów, ul. Cieplicka 185 75 77 31 250
Bogatynia, ul. Daszyńskiego 2 696 078 026

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Anna Przerwa

Zajęcie: od 1983 roku pracuje w placówkach związanych z kamiennogórką kulturą. Zaczynała jako instruktorka tańca ludowego. „Od stu albo dwustu lat” - jak powiada - w Centrum Kultury (dawniej MDK) wymyśla i organizuje imprezy.

1. Mieszkam tu, bo:

Mieszkam w Kamiennej Górze. Od urodzenia. Mieszkam, bo lubię to, co znam. Lubię świadomość, że jestem wśród swoich. Lubię z okna swojego domu widzieć Śnieżkę.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałaś:

Moje dzieciństwo przypadło na czas, kiedy pomarańcze były dostępne dwa razy w roku. Pochodzę z rodziny wielodzietnej, w domu było nas pięcioro. Tatoś wysłał mnie po pomarańcze. Kupiłam cztery. Koniecznie chciałam jedną mieć dla siebie. Mój tato był bankowcem, obliczył skrupulatnie, sprawa się wydała. Miałam wówczas sześć lat. Tato wdroył mi tę lekcję skrupulatnie, pasem. Wtedy wydawało mi się to niesprawiedliwe. Lekcja była skuteczna. Od tego czasu nigdy nikomu nic nie zabiorę.

3. Ten pierwszy raz:

Za pierwszym razem zdałam egzamin na prawo jazdy. Wszystkim, którzy po raz „dziesiąty” zdają egzamin, opowiadam tę historię. I bardzo mnie to bawi, bowiem... nie jeździłam później i nie jeżdżę samochodem.

4. Przebój życia:

Ostatnio formacja Bang Gang. Muzyka łagodna. Nie znam angielskiego. Czasem to pomaga, bo kiedy ktoś przetłumaczy słowa angielskojęzycznych piosenek, rozczarowuję się.

5. Wkurza mnie:

„Byle jaki” stosunek do pracy, drugiego człowieka. I brak szacunku do czasu.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez papierosów.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Pewnie podzieliłabym pomiędzy swoje dzieci. A może zebrałabym ich wszystkich i pojechalibyśmy razem w ciepłe kraje.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym...

Profesor Ewę Marię Poradowską-Werszler. To osoba kulturalna, „z klasą”, odpowiedzialna, potrafiąca organizować rzeczywistość wokół i lubiąca ludzi. Te cechy predestynują do bycia królową.

9. Za późno na...

Przeszłam już etap, kiedy wydawało mi się, że na dużo rzeczy jest za późno... choć pewnie nie będę już tańczyć w żadnym zespole ludowym oberków z przytupem. Zostaje polonez.

10. Ulubiona anegdota:

Wania i Kola maszerują przez Syberię. Skończył się im chleb. Kola miał ostatnią kromkę chleba, ale mówi: „Poczekaj”. Doszli do jakiegoś siola. Przed domem stała wielka beczka. „Napij się” - proponuje Kola. Wania wypił... spirytus z beczki. „Zakuszajesz?” - pyta teraz Kola. „Niet” - mruczy Wania. Kola kiwa głową, zagryzając chleb: „Widzisz, tobie się pić chciało, a nie jeść”. **MPP**



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Dla mieszkańców Dębrznika i rady wiejskiej za zorganizowanie festynu wiejskiego z wieloma atrakcjami dla dzieci i dorosłych oraz zabawy przy muzyce z profesjonalnym DJ na żywo. Rodzinną fiestę wsparły kamiennogórskie Banki: Spółdzielczy i Zachodni WBK, Kamos, Tesco w Jeleniej Górze, Czysła Chata, Józef i Urszula Chęcio-wie, Alina Duda, Iwona Grochalska, Jan Kluska, Szymon i Dorota Kowal-

czykowie, Jerzy Szurek, Jan i Aneta Wiktorowie, Ewa Kowalczyk, Tomasz i Wiesława Winiarscy.

(stob)

Kamiennogórkich dziewcząt z Harcerskiej Grupy Artystycznej Liminis Szczepu ZHP za wyśpiewanie prestiżowej nagrody - Srebrnej Jody w kategorii zespołów wokalnie - instrumentalnych w jubileuszowym 40. Międzynarodowym Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach. Wystąpiło aż 60 grup artystycznych. Wyjazd był możliwy dzięki wsparciu sponsorów z Chorągwi Dolnośląskiej ZHP, Urzędu Miasta w Kamiennej Górze i ze Starostwa Powiatowego oraz firm PKS KG

i SOOP Polska. Liminis w autorskich piosenkach „Bieszczadzka miłość” i „Rudawy” dwukrotnie prezentowała telewizyjna „Jedynka”.

(stob)

Gwizdy dla:

Dla władz Lubomierza od mieszkańców Janic. Od początku sierpnia proszą władze, aby doprowadziły do wycięcia krzaków przy krętej drodze ze wsi w stronę Jeleniej Góry. Zarośnięte pobocza stwarzają realne niebezpieczeństwo, ograniczają widoczność. Burmistrz Lubomierza obiecał, że sprawą się zajmie, ale mijają tygodnie i nic...

(sad)

Dla tych gmin (a jest ich dużo), które, organizując selektywną zbiórkę śmieci, zobowiązały swoich mieszkańców do dostarczania tzw. problemowych odpadów, jak zużyte leki lub baterie do jakichś odległych punktów. - Na pewno nie będę jeździł 5 kilometrów, żeby wyrzucić niepotrzebne leki w siedzibie ZLK, trafią do pojemnika, który będę miał po drodze - zapowiada mieszkaniec Świerzawy i sugeruje, że taką zbiórkę powinny prowadzić dla gminy apteki i sklepy agd.

(mal)

Dla jeleniogórkich inżynierów ruchu, którzy zachęcają do łamania przepisów ruchu drogowego. Choć

kodeksowe ograniczenie prędkości w terenie zabudowanym do 50 km na godzinę (przez większą część doby) obowiązuje także na miejskim odcinku obwodnicy (ul. Jana Pawła II), to stosowanie się do tej zasady oznacza konieczność zatrzymania się na wszystkich światłach od Reala do Tesco. Jeśli przyspieszymy do 60 km na godzinę, w zależności od sytuacji na drodze i determinacji kierowców w pokonywaniu krzyżówek „na żółtym”, czerwone zatrzyma nas raz albo dwa razy. Dopiero jazda z prędkością ok. 70 km/godz pozwala skorzystać z dobrodziejstw tzw. „zielonej fali”.

(mal)

Krzyżówka nr 38

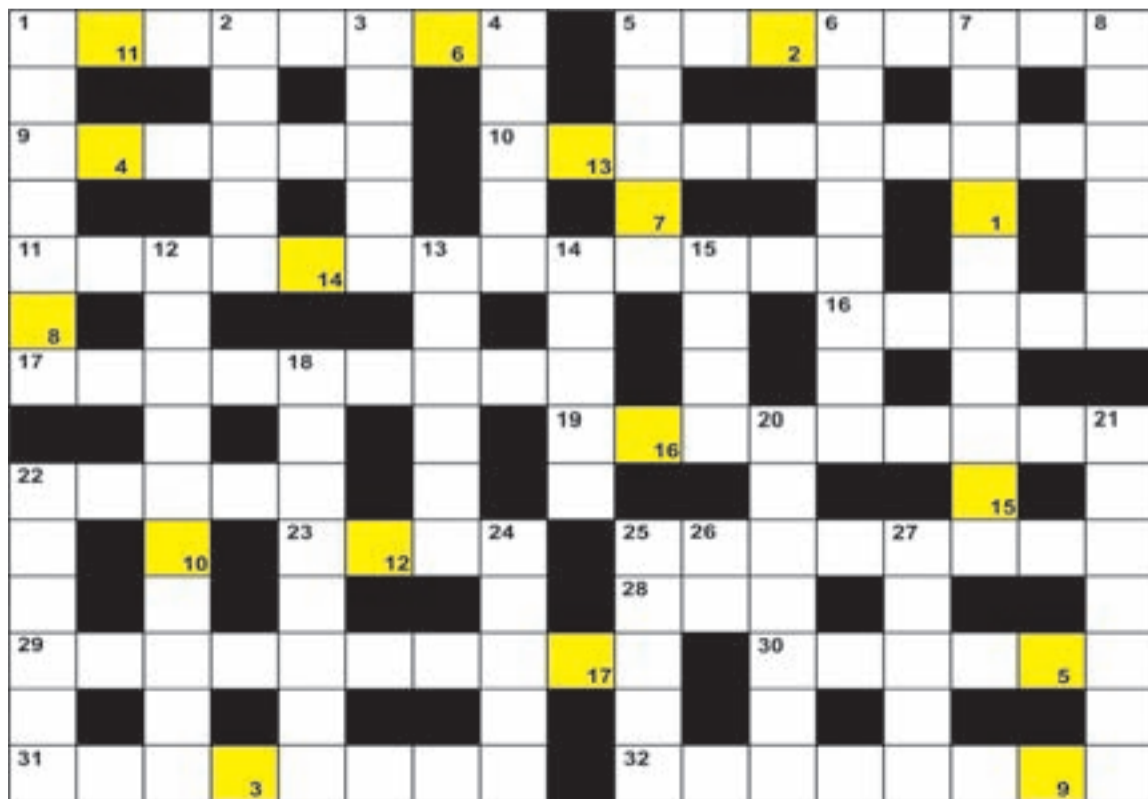
POZIOMO: 1. A miał być rasowy, - 5. Sprawdzana przez pana, - 9. Altruściście obcy oczywiście, - 10. Lepszy lokaj, - 11. Obelżywe chamstwo, - 16. Po odprawie, - 17. Informacja z okazem, - 19. Chętnie gębę umoczy, - 22. Ufryzowany pupil, - 23. Składowa wyścigu, - 25. Czerwony przy wilku, - 28. Grupa Gadowskiego, - 29. L4, - 30. Kiwi, - 31. Zakatarzona panna, - 32. Za barem z pierwiastkiem.

PIONOWO: 1. Pomnik z Bielska, - 2. Między chodnikami, - 3. Pod lekcją, - 4. Pisarz jak huragan, - 5. Tamtędy zimą wypuszczasz pieniądze, - 6. Ukryta w parku, - 7. Kręci z powietrzem, - 8. A z przodem, - 12. Pierwsza w barze, - 13. Zabijaki z Osaki, - 14. Jezioro przed John'em, - 15. Zebrał rzemiosła, - 18. Mniej niż omelet, - 20. Dom publiczny z księżycem, - 21. Kraciasta krzyżówka, - 22. Figura w spóźnie, - 24. Hodowana w Wietnamie, - 25. Ryba z łbem, - 26. Wewnątrz hektara, - 27. Ewa za ulem.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaitości.



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17

KUPON NR 38

JELEŃ SALONOWY



Były już zastępca prezydenta Jeleniej Góry Hubert Papaj może przewidywać przyszłość. Trzy dni przed tym, jak został odwołany, zalinkował na swoim profilu na facebooku nowy kawałek grupy Piersi pn. Bałkunica, z jakże proroczym w jego przypadku tekstem: „będzie się działo”, „będzie głośno”. I jest głośno. Czuł pismo nosem? A może przypadek? Albo po prostu pech, bo kiedy to linkował, był akurat piątek 13-go.
(12)

O czym podczas otwarcia trasy nartorolkowej rozmawiali prezydent Marcin Zawiła i dyrektor SP nr 15 Zbigniew Stępień? Tego nie wiemy, bo nieładnie podsłuchiwać.

Pewne jednak jest, że ostatnie wypowiedzi dyrektora, który spędzał na budowie ścieżki niemal każdy dzień, nie spodobały się niektórym urzędnikom. Możliwe więc, że prezydent wzięł go na „rozmowę wychowawczą”. Tak czy inaczej, obaj mogą mieć powody do zadowolenia. Ta trasa to jedna z najbardziej dopilnowanych inwestycji zrealizowanych przez miasto. I jeszcze jedno - obiecaliśmy pani naczelnik pewnego wydziału, że o tym napiszemy - kominek to naprawdę świetne rozwiązanie!
(12)



Rączy konik - dar od artystek tkaczek dla Elżbiety Zakrzewskiej. Z takim rumakiem pani Elżbieta „weźmie się do galopu”. W końcu za rok wybory...
(3)

Podobno jeden z jeleniogórskich radnych nawiązał do tego stopnia bliską współpracę z szefową jednej z organizacji pozarządowych, że w celu omówienia najważniejszych spraw dotyczących społecznej pracy i wymiany doświadczeń wybrali się owo państwo na wspólną, zagraniczną wycieczkę. Wyżej wymienieni nie są, co prawda, już pierwszej młodości, ale przecież nie wypada nikomu wypominać jego wieku. W każdym razie wycieczka się udała, oboje działacze wrócili do domów i nadal pracują wytrwale z pożytkiem dla miasta i jego mieszkańców.
(6)



Modelki z Kowar. Projektowane stroje - dzieło studentek profesor Ewy Marii Poradowskiej - Werszler. Pokaz mody w Miejskim Ośrodku Kultury w Kowarach wzbudził zasłużony podziw wśród publiczności wernisażu wystawy „Retro” z okazji 40 lat sympozjum twórczego sztuki włókna w Kowarach.
(3)



PORTRET Z ŁAPĄ



Katarzyna Maczel (pełniąca obowiązki Dyrektora Książnicy Karkonoskiej) i **Negra** (owczarek do kochania)

Obie damy najczęściej rozumieją się bez słów, wymieniając tylko spojrzenia. Ale słowa bywają kluczowe w ich życiu. Choćby w czasie posiłków. Bo Negra, jako pies bardzo kulturalny, stać będzie niewzruszona nad miską pełną aromatycznych smakołyków i nie uszczknie z niej nic a nic, dopóki nie usłyszy słowa „proszę”...

Katarzyna, zdeklarowana „psiara” z pochodzenia (bo wywodząca się z domu, w którym psy były zawsze) i Negra, od 7 lat nie tracąca szczenięcego uroku, stanowią wyjątkowy duet. Pielęgnują swoje rodzinne zwyczaje i domowe rytuały.

- Gdyby Negra potrafiła pić kawę i mówić „nie martw się, jutro będzie lepiej”, byłaby najlepszą i najbardziej „ludzką” przyjaciółką na świecie - zwierza się szefowa Książnicy Karkonoskiej. - Ale tak naprawdę i bez tego jest najlepszą przyjaciółką. To specjalistka od wyczuwania nastroju i podnoszenia na duchu. Zawsze gotowa do zabawy (bez piłki tenisowej i rakiety do jej odbijania nie ma co wychodzić na spacer, bo brakuje siły do rzucania aportu) i rozmów o życiu. Książek - jeszcze - nie czyta, ale radiowej Trójki słucha pasjami. Pewnie jest lepiej „osłuchana” ode mnie w

tym, co dzieje się na świecie... No i w przeciwieństwie do mnie uwielbia zimę i śnieg.

Negra pojawiła się w domu jako jedynie słuszne antidotum na samotność.

- Po przyjeździe do Jeleniej Góry długo nie mogłam znaleźć pracy. Domu, w którym miał być pies, też nie udało się szybko wybudować, więc żeby nie zamućać się w mieszkaniu, postanowiłam poszukać przyjaciela. A że dla mojego męża pies to tylko owczarek niemiecki, w naszym życiu pojawiła się Negra.

Gdy miała 8 miesięcy, niepostrzeżenie wymknęła się z mieszkania i zniknęła, w domu zapanowała czarna rozpacz, a na poszukiwania ruszyło całe osiedle. Na szczęście znalazła się. Później jeździła ze swoją Panią do pracy w Szklarskiej Porębie i tam stała się maskotką wszystkich pracowników MOKSIAL-u.

- Od czasu, gdy przestała jeździć ze mną do pracy, nie wie, za co dostaje jeść - śmieje się Katarzyna. - Niezmiennie jednak samochód traktuje jak drugi dom. Gdy widzi, że się pakujemy, pierwsza siada przy walizce gotowa do wyjazdu. Jak zostaje w domu, jest ciężko obrażona.

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN
21 III - 20 IV

Szczęście nadal będzie uśmiechać się do Ciebie, ale pod warunkiem, że nie usiądziesz na laurach. Planuj i realizuj - to dobra dewiza.

BYK
21 IV - 21 V

Lekki sarkazm przykryty ciągłym znudzeniem to cecha, z którą powinieneś się rozstać na dłużej - inaczej niczego trwałego nie zbudujesz.

BLIŹNIĘTA
22 V - 21 VI

Bardzo dużo spraw do załatwienia i drobne nieporozumienia w domu - wszystko to musisz uporządkować w tym tygodniu. Wstrzymaj się od udzielania dobrych rad.

RAK
22 VI - 22 VII

Postaraj się być trochę miłszy i bardziej wyrozumiały dla najbliższego otoczenia, a może wtedy ktoś Cię zauważy? Czy nie powinieneś kogoś przeprosić?

LEW
23 VII - 22 VIII

Bardzo zależy Ci, aby dowodzić, ale mało komu z Twojego otoczenia to odpowiada. Lepiej skoncentruj się na Byku, któremu wyraźnie imponujesz.

PANNA
23 VIII - 22 IX

Może trochę ostatnio przesadziłeś w mówieniu prawdy w oczy, ale tym sposobem wyraźnie zakreśliłeś swoje granice. Na osobie, o której ciepło myślisz, zrobiło to wrażenie.

WAGA
23 IX - 22 X

Nigdy nie jest za późno na refleksję i naprawienie błędów. Najgorsze, że Ty ich wcale nie dostrzegasz! Przed Tobą sporo pracy i mocnych wrażeń.

SKORPION
23 X - 22 XI

Pomimo drobnych przeciwności widać światło w tunelu. Dobre rokowania finansowe i miłe zaskoczenie w sferze uczuć. Sprawy zawodowe nie zawsze muszą być najważniejsze.

STRZELEC
23 XI - 21 XII

Wszystko wskazywało, że tym razem uda Ci się wywalczyć dobrą pozycję, ale... Jeśli nadal będziesz pozwał na manipulowanie swoją osobą, o sukcesie możesz tylko marzyć.

KOZIOROŻEC
22 XII - 20 I

Ostatnio trochę się nawarzyło. Stań do walki i nie myśl, że Twoje argumenty mogą być słabe. Nie zapominaj o rodzinnych zobowiązaniach.

WODNIK
21 I - 20 II

Twoje zdanie w niektórych sprawach jest mało profesjonalne, więc lepiej nie wyrażaj głośno swoich opinii. W domu i dla domu dość kiepsko, ale to chwilowo.

RYBY
21 II - 20 III

Nie trać nadziei na większe pieniądze, ale równocześnie zacznij oszczędzać. Przed Tobą naprawdę spore wydatki. Bliska osoba nie zawsze i nie do końca jest z Tobą szczerą.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE GENY

EKO GROSZEK



Oferta ważna do wyczerpania zapasu.

- opak. 20 kg
- wartość opałowa 22 MJ/kg
- granulacja 5 - 25 mm
- przeznaczenie: piece konwencjonalne, kotły z podajnikiem, kuchnie węglowe

12⁵⁸

cena za opakowanie

cena za tonę 629 zł.

0% **Zerowe koszty kredytu**

10 lub 20 rat

- ✓ bez odsetek
- ✓ bez prowizji
- ✓ bez pierwszej wpłaty

Oferta ważna od 14 września do 7 października 2013.



castorama